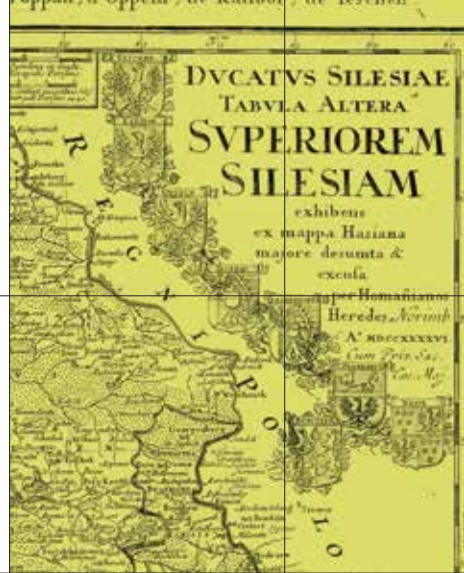


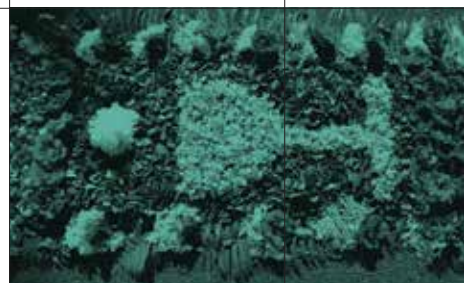


Robert Garstka
Aleksander Lysko



Czas niezwykły

Obrzędowość doroczna
na Górnym Śląsku



Robert Garstka
Aleksander Lysko

Czas niezwykły

Obrzędowość doroczna
na Górnym Śląsku

Regionalny Instytut Kultury w Katowicach
Katowice 2018

listopad November	grudzień December	styczeń January	luty February
<p>Wigilia św. Andrzeja St Andrew's Day Eve → 14</p> <p>Wędrujące obrazy The wandering pictures → 36</p>	<p>Adwent Advent → 18</p> <p>Św. Barbara St Barbara's Day → 22</p> <p>Św. Mikołaj St Nicholas' Day → 26</p>		
<p>Darcie pierza Feather plucking → 66</p>	<p>Św. Łucja St Lucy's Day → 38</p> <p>Szopki bożonarodzeniowe Nativity scenes → 42</p> <p>Połazowani Połazowani → 46</p> <p>Herody, kolędnicy misyjni Carollers, mission carollers → 48</p> <p>Pastuszki Pastuszki (The Little Shepherds) → 54</p> <p>Poświęcenie wina i Święto Młodzianków Consecration of wine and the Feast of the Holy Innocents → 56</p>	<p>Przeeglądy kolędnicze Carolling reviews → 48</p> <p>Święto Objawienia Pańskiego Epiphany → 58</p>	<p>Św. Błażej St Blaise's Day → 60</p> <p>Św. Agata St Agatha's Day → 62</p> <p>Św. Walenty St Valentine's Day → 64</p>
<p>Marsz Wszystkich Świętych All Saints' March → 254</p>		<p>Tłusty czwartek Fat Thursday → 70</p> <p>Wodzenie niedźwiedzia Leading the bear → 72</p> <p>Golenie brody Beard shaving → 88</p> <p>Chodzenie z kozłem Walking with the goat → 90</p>	<p>Rosenmontag Rosenmontag → 92</p> <p>Pogrzeb basa The bass' funeral → 94</p> <p>Babski comber Babski comber (Ladies' comber) → 98</p>
<p>Dzień Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny All Saints' Day and All Souls' Day → 256</p> <p>Św. Hubert St Hubertus' Day → 258</p> <p>Św. Marcin St Martin's Day → 260</p>			

marzec March	kwiecień April	maj May	czerwiec June
<p>Thusty czwartek Fat Thursday → 70</p> <p>Wodzenie niedźwiedzia Leading the bear → 72</p> <p>Golenie brody Beard shaving → 88</p> <p>Chodzenie z kozłem Walking with the goat → 90</p>		<p>Nabożeństwo majowe i poświęcenie pól May service and blessing of the fields → 206</p> <p>Święto Gradowe The Hail Festival → 212</p> <p>Święto Ogniove The Fire Festival → 214</p> <p>Św. Izydor Oracz St Isidore the Farmer's Day → 216</p> <p>Św. Urban St Urban's Day → 220</p>	
<p>Rosenmontag Rosenmontag → 92</p> <p>Pogrzeb basa The bass' funeral → 94</p> <p>Babski comber Babski comber (Ladies' comber) → 98</p>		<p>Oktawa Bożego Ciała The Octave of Corpus Christi → 238</p>	
<p>Józefek Józefek → 102</p> <p>Wygrywki Wygrywki → 104</p>			<p>Św. Jan St John's Day → 240</p>
<p>Marzanna, Marzaniok i goik Marzanna, Marzaniok and goik → 106</p> <p>Marzanki i marzołki Marzanki and marzołki → 112</p> <p>Niedziela Palmowa Palm Sunday → 116</p> <p>Droga Krzyżowa i Misteria Męki Pańskiej Stations of the Cross and Mysteries of the Lord's Passion → 120</p> <p>Serca na polach Hearts on the fields → 124</p> <p>Środa żurowa Żur (sour soup) Wednesday → 126</p> <p>Klekotki, kołatki, tragaczyki i tyrkotki Klekotki, kołatki, tragaczyki and tyrkotki → 130</p> <p>Fakle Fakle → 138</p> <p>Wielkopiątkowe obmywanie Good Friday washing → 140</p> <p>Krzyżyki palmowe Palm crosses → 142</p> <p>Pochód z Judoszem i palenie Judasza Procession with Judosz and burning of Judas → 146</p> <p>Straże grobowe Guards at the Tomb → 152</p> <p>Procesja mężczyzn w Głogówku Men's procession in Głogówek → 154</p> <p>Wokół symboliki jajka Around the symbolism of the egg → 156</p> <p>Krzyżoki i brama wielkanocna Krzyżoki and brama wielkanocna → 160</p> <p>Za Panem Bogiem Za Panem Bogiem (Following God) → 166</p> <p>Procesja pacholecza Stripling procession → 170</p> <p>Wielkanocne procesje konne Easter procession on horseback → 172</p>			
	<p>Emaus Emaus → 186</p> <p>Św. Marek Ewangelista (25 kwietnia) St Mark the Evangelist's Day (25th April) → 188</p> <p>Redyk Redyk → 192</p> <p>Stawianie moja Stawianie moja (Erecting the maypole) → 196</p> <p>Dni krzyżowe Dni krzyżowe (Days of the Cross) → 208</p>		
		<p>Kult Matki Bożej Fatimskiej i Loretańskiej The cult of Our Lady of Fátima and Loreto → 210</p> <p>Zielone Świątki Green Week → 218</p> <p>Boże Ciało Corpus Christi → 226</p>	

lipiec | July

sierpień | August

wrzesień | September

październik | October

Wygrywki | Wygrywki → 104

Oktawa Bożego Ciała |
The Octave of Corpus Christi → 238

Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny |
Assumption of the Blessed Virgin Mary → 244
Dożynki | Harvest Festival → 248

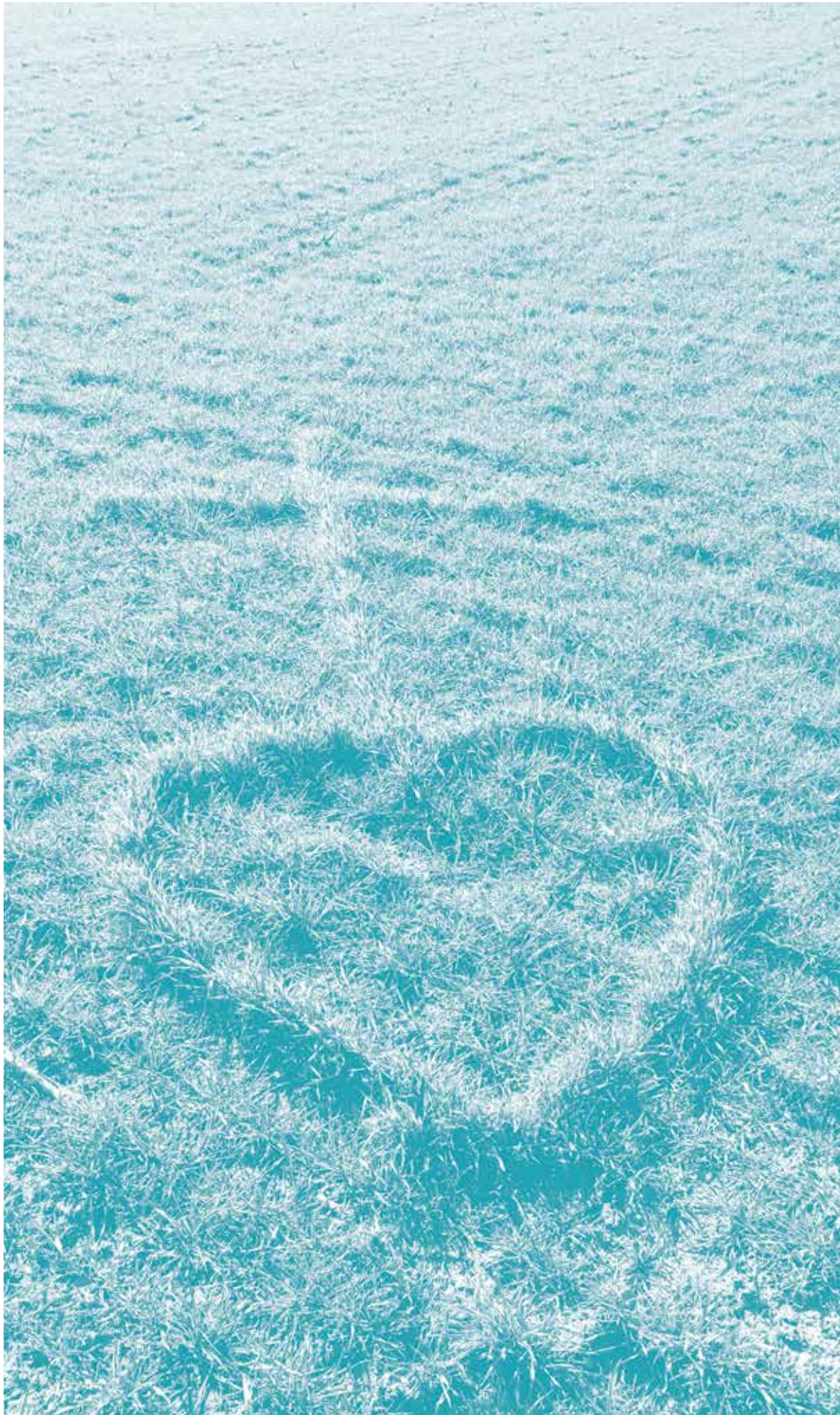
Redyk | Redyk → 192

Halloween | Halloween → 254
Marsz Wszystkich Świętych | All Saints' March → 254

Kult Matki Bożej Fatimskiej i Loretańskiej | The cult of Our Lady of Fátima and Loreto → 210

obchody całoroczne | all year long festivities

Miejsca pielgrzymkowe i odpusty parafialne | Pilgrimage sites and parish fairs → 262



Obrzędy doroczne z „Piątej strony świata” The annual rituals from „The fifth part of the world”

Z całą pewnością mają rację Autorzy tej pracy – rzetelnego i interesującego studium o górnośląskich obrzędach dorocznych – nadając jej tytuł „czas niezwykle”. Dlaczego? Bo z całą pewnością ów termin, głęboko przecież osadzony w myśli etnograficznej i szerzej antropologicznej oraz socjologicznej, oddaje sens pewnego utrwalonego tradycją i realizowanego nadal sposobu świętowania pewnych okresów cyklu rocznego. Wedle panujących wzorów kulturowych jest on pojmowany, definiowany i „świętowany” w pewien ściśle określony sposób. Jaki? W interesującym przypadku po prostu taki, jaki jest typowy dla tradycji górnośląskiej. Jest ona znamienna dla Górnego Śląska, a więc obszaru niezwyklego, czyli jak chce, Kazimierz Kutz, owej specyficznej „Piątej strony świata”, czyli, jak pisze, miejsca, „gdzie zacierają się granice, a historia bawi się ludźmi i narodami. Nie sposób zamknąć go w sztywne ramy ani opowiedzieć od początku do końca. Można tylko próbować odsłaniać po kawałku, zestawić z tysiącami zabawnych, tajemniczych i fascynujących ludzkich historii”. Tak, jak to czynią Autorzy. I to rzetelnie, sumiennie, interesująco, z pasją. Lokalna zaś tradycja jest wytworem specyficznej grupy regionalnej, bo grupy przynależnej przez wieki do różnych organizmów państwowych. Stąd tkwią w niej treści słowiańskie, polskie, jak i niemieckie. Po części także czeskie. Ale nie zapomnijmy też o skutkach, nie tylko XIX-wiecznego, procesu germanizacyjnego. I jest to też grupa regionalna, którą cechuje silniejsze niż na innych polskich obszarach uformowanie się specyficznych środowisk robotniczych czy szerzej: plebejsko-miejskich. A to już wywołuje konieczność uwzględnienia napływowych komponentów kulturowych, jak choćby tego typowego dla dawnych Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej. W rezultacie stykamy się tu – co interesująco Autorzy prezentują – z oryginalną, ale i bogatą kulturą obrzędową, owego „czasu niezwyklego”. I zauważmy, że kiedy się ów interwał czasowy pojawia, to jest on specyficznym „wytworem” albo, po

pierwsze, zmian pór roku, albo, po drugie, zmian, które wywołuje albo wręcz narzuca rok liturgiczny. W pierwszym przypadku kosmicznym, „przyrodniczym” chodzi zatem o następstwo pór roku (czyli wiosna, lato, jesień, zima), a także o zmiany zachodzące w szeroko pojmowanym gospodarstwie rolnym. Tak nizinnym, jak i górskim. W tym przypadku mówimy o „klasycznych” obrzędach agrarnych czy hodowlanych, ale także różnorodnych zwyczajach, obyczajach czy wszelkich zachowaniach znormalizowanych kulturowo, zwyczajach związanych z przyrodą i pracą rolnika. W tym zakresie można nawet mówić o ludowym konwenansie, ale także o swoistym etosie pracy, który wyraźnie jest manifestowany właśnie w zaznaczonej perspektywie. Mamy też ów drugi zasygnalizowany przypadek obrzędowości dorocznej. Jest on już efektem obecności w dziejach ludzkości wielowiekowej tradycji roku liturgicznego. Jego wzór zawiera określone „etapy”, które precyzyjnie określa doktryna i liturgika. Na początek jest Adwent, czyli początek roku kościelnego, a po nim są kolejne etapy, czyli: okres Narodzenia Pańskiego, Wielkiego Postu, okres Świętego Triduum Paschalnego, okres Wielkanocy i – nie zapomnijmy – że też tzw. okres zwykły. W tym kontekście także występują określone wzory zachowań. Abp Damian Zimoń pisze w związku z tym, że od samego początku roku liturgicznego „trwa bezustanna potrzeba domowego, sąsiedzkiego i wspólnotowego radowania się, biesiadowania, także zabawy. W rezultacie w historii wytworzyła się swoista kulturowa otoczka roku kościelnego, a więc tradycyjne formy zwyczajowe i obrzędowe, bogate zjawiska folklorystyczne”. Ale tych obrzędów i zwyczajów nie można mylić z praktykami kościelnymi. Ich bogactwo jest niezwykle. Są one specyficznym rezultatem ludzkiej potrzeby ubogacenia w wymiarze społecznym tego, co przynależy do sfery sacrum, ale powinno być też obecne w sferze profanum. I zaznaczymy jeszcze, co Autorzy sygnalizują, że często w kulturze tego aspektu roku obrzędowego mieszają się treści wierzeniowe, magiczne i religijne. A te ostatnie są jednak efektem procesu „folkloryzacji religii”. Lecz zawsze pamiętajmy o nowym spojrzeniu na religijność ludową wyraźnie sprecyzowaną w Katechizmie Kościoła Katolickiego. Jakże też ważne jest to, iż Autorzy umiejętnie w tym kontekście przedstawiają różne przejawy śląskiego folkloru. Każdy zaś ze znawców przedmiotu uzna za ważne dokumentowanie wszelkich nowych zachowań kulturowych, które są wytworem współczesności, po prostu ludzkiej potrzeby nadania pewnym momentom roku charakteru wyjątkowego. Ceremonialnego.

I na zakończenie. Autorzy napisali pracę ważną, prawdziwie cenną i potrzebną. Po prostu interesującą monografię stanowiącą prawie pełny przegląd górnośląskiej kultury obrzędowej cyklu dorocznego. Ukazane są obrzędy „dawne”, o których dziś ledwo pamiętają śląskie starzyki, ale też te, które jeszcze są tu i ówdzie kontynuowane; ale i te dawne, które ulegają powolnemu zarzuceniu, albo wreszcie te, które ulegają modyfikacji, dekompozycji albo redukcji. Ale na tej dawnej bazie tworzy się też – co Autorzy udatnie ukazują – specyficzny ogląd świata, nie anachroniczny, ale oparty na dawnym systemie aksjo-normatywnym, na tym, co typowe dla wiary. Na kartach pracy Autorów ukazują się też, z różnym jednak natężeniem, ludowa wizja świata z kategorycznie wykreśloną linią demarkacyjną między Dobrem i Złem,

między Prawdą a Kłamstwem. Autorzy przedstawili też, poza owymi dawnymi zachowaniami usankcjonowanymi tradycją, nowe wzory zachowań, które podlegają procesowi powolnego kulturowego znormalizowania. To jest bardzo cenne osiągnięcie Autorów. I co ważne, jest to praca kompetentnie ilustrowana ciekawymi fotografiami dokumentującymi czas miniony, jak i nowymi, ukazującymi teraźniejszość.

Popularny charakter pracy sprawia, iż Autorzy zrezygnowali w kontekście zgromadzonego przez siebie materiału dotyczącego dawnej jak i współczesnej kultury obrzędowej z operacjonalizacji wielu pojęć. W tym także tych – chyba najważniejszych – jak: „obrzęd”, „obrzęd doroczny”, „zwyczaj”, „obyczaj”, „kultura obrzędowa”, „kultura ludowa”, „kultura środowisk plebejsko-miejskich”, „system wartości”, „praktyki religijne”, „tradycja/tradycje” etc. Autorzy zrezygnowali z ich prezentacji, ale musimy jednak o owej precyzji pamiętać. Jednak rezygnując, zaprosili do lektury fascynującej, ukazującej bogactwo górnośląskiej tradycji, tradycji związanej z obrzędami i wieloma innymi zachowaniami znormalizowanymi kulturowo „obsługującymi” ów przebogaty, ustawicznie żywy, tajemniczy i pełen symboliki – „czas niezwykły”. Niewątpliwie te kwestie, czyli owa opcja teoretyczna i metodologiczna, staną się pretekstem do nowej ożywczej dyskusji. I to z pożytkiem dla empirii i teorii. To kolejny walor tej pracy – zaproszenie do dyskusji nie tylko empirycznej, ale i teoretycznej.

I wreszcie trzeba powiedzieć jeszcze jedno. W dobie ponowoczesnej, dobie globalizacji, ale i glokalizacji, wielości wartości, upadku autorytetów, relatywizmu moralnego, różnych sposobów pojmowania regionalizmu (od umiłowania własnej kultury i tożsamości do separatyzmu), wreszcie w dobie konsumpcjonizmu i supermarketów pełnych – jak powiedział ostatnio papież Franciszek – „fałszywych bożków”, Regionalny Instytut Kultury w Katowicach wydał pracę o harmonii w kulturze, o trwaniu tego, co wartościowe, o poszanowaniu Obcego. I pamiętajmy, że wprawdzie „ponowoczesność jest źródłem cierpienia”, to zarazem Zygmunt Bauman dowodzi, że kultura jest „trwaniem w zmianie”. To samo dotyczy obrzędów i zwyczajów, i folkloru, a o tym piszą ciekawie obaj Autorzy.

—

The authors of this work – a reliable and interesting study on Upper Silesian annual rituals – are certainly right by naming it “extraordinary time”. Why? Because surely this term, deeply rooted in ethnographic and, more broadly, anthropological and sociological thought, reflects the meaning of a special way of celebrating certain periods of the annual cycle, preserved by tradition and occurring up to this day. According to the prevailing cultural patterns, it is understood, defined and “celebrated” in a specific way, which in a given case means that it is typical of the Upper Silesian tradition. It is significant for Upper Silesia, a unique area, as Kazimierz Kutz calls it, the specific “fifth part of the world”, which is, as he writes, a place “where boundaries are blurred, and history is toying with people and nations. A place that cannot be defined in rigid terms or told from the beginning to the end. One can only try to unveil it

little by little, put together a thousand funny, mysterious and fascinating human stories." Just as the authors of this work do – reliably, earnestly, curiously, and with passion. Whereas local tradition is a product of a specific regional group, one that for centuries has belonged to various states. Hence, it consists of Slavonic, Polish and German elements. And Czech in part. But let's not forget about the effects of the Germanisation process, not only the one occurring in the nineteenth-century. It is also a regional group characterised by the formation of specific proletarian or, more broadly, plebeian-urban environments, which is stronger than in other Polish areas. And this fact on its own makes it necessary to take into account the inflowing cultural components, such as the ones typical for the former Eastern Borderlands of the Second Polish Republic.

As a result, we meet here – as the authors interestingly present – an original, but also rich ritual culture of this "extraordinary time". And we note that when this time interval appears, it is a specific "creation" of, firstly, the changing seasons or, secondly, changes caused or even imposed by the liturgical year. Therefore, in the first, the cosmic or "natural" case, it is all about the sequence of the seasons (i.e. spring, summer, autumn, winter), as well as changes occurring in broadly understood farms. Both lowland and alpine. In this case, we are talking about the "classic" agrarian or breeding rituals, but also various customs, practices or any culturally normalized behavior, customs related to nature and farmer's work. In this respect, one can even talk about folk convention, but also a specific ethos of work, which is clearly manifested in the discussed perspective.

We have also indicated a second instance of annual rituals. It is an effect of the centuries-long tradition of the liturgical year in the history of mankind. Its pattern contains certain "stages" precisely defined by the doctrine and liturgy. First, there is Advent, which is the beginning of the church year, followed by successive stages, namely: the Nativity period, Lent, the Sacred Triduum period, Easter and – let's not forget – also the so-called Ordinary Time. Specific patterns of behavior occur in this context as well. In connection with this, the archbishop Damian Zimoń writes that from the very beginning of the liturgical year, "there is an ongoing need for home, neighborhood and community rejoicing, feasting, and also fun. As a result, a specific cultural framework of the church year has emerged, thus creating traditional customary and ritual forms, rich folklore phenomena". But these rituals and customs must not be confused with ecclesiastical practices. Their diversity is extraordinary. They are a specific result of the human need to enrich, in the social dimension, everything that belongs to the sacral sphere, but it should also be present in the profane world. And let us also point out what the authors signalled, that in the culture of this aspect of the ritual season, faith, magical and religious contents are often mixed up. And the latter, however, are an effect of the process of "folklorization of religion." But we should always remember about a new look at folk religiosity, clearly defined in the Catechism of the Catholic Church. Also the fact that the authors skilfully present various manifestations of Silesian folklore in this context is of a great importance. Each of the experts on the subject will consider it crucial to document any new cultural behaviors that are a product of contemporary times,

simply a human need to give some moments of the year a unique character. A ceremonial character.

And last but not least. The authors wrote an important, truly valuable and much needed work. Simply an interesting monograph that provides an almost complete overview of the Upper Silesian ritual culture of the annual cycle. Not only the "old" rituals, which even the oldest Silesians can hardly remember today, are described, but also those that are still continued here and there are shown; also the old ones, which slowly fade out or, finally, those that are subjected to modification, decomposition or reduction. On this old basis, a specific view of the world, which is not anachronistic, but based on the old axionormative system, on what is typical for faith – as the authors successfully show – is also being created. The authors of the work also display, with varying intensity, a folk vision of the world with a categorically defined demarcation line between Good and Evil, between the Truth and the Lie. The authors also presented, in addition to those old behaviors sanctioned by tradition, new patterns of behavior that undergo the process of slow cultural normalization. This is their very valuable achievement. And what is important, this work is competently illustrated with interesting photographs documenting the time of the past, as well as with new ones, showing the present.

The popular nature of the work made the authors give up the operationalisation of many concepts in the context of the material they had collected regarding the former and contemporary ritual culture. Including the following – probably the most important ones: "ritual", "annual ritual", "rite", "custom", "ritual culture", "folk culture", "culture of plebeian-urban environments", "value system", "religious practices", "tradition/traditions" etc. The authors have given up their presentation, but we must remember this precision. However, by resigning, they invited to a fascinating read, showing the richness of the Upper Silesian tradition, the one associated with rituals and many other culturally standardised behaviors "serving" that rich, constantly vibrant, mysterious "extraordinary time" that is full of symbolism. Undoubtedly these issues, that is the theoretical and methodological option, will serve as a pretext for a new refreshing discussion. For the benefit of empirics and theory. This is another asset of this work – an invitation to discussion, not only empirical but also theoretical.

And finally, one more thing needs to be said. In the post-modern era of globalisation, but also glocalisation, the multitude of values, the fall of authorities, moral relativism, different ways of understanding regionalism (from the love of one's culture and identity to separatism), finally in the era of consumerism and full supermarkets, which are – as Pope Francis has recently said – "the false gods", the Regional Institute of Culture in Katowice published a work about harmony in culture, about the continuity of what is valuable, about respecting the Unfamiliar. And let us remember that while "postmodernity is a source of suffering", Zygmunt Bauman also proves that culture is about "staying in change." The same applies to rituals and customs, and folklore, and both authors wrote curiously about it.

Wigilia św. Andrzeja (29 listopada) St Andrew's Day Eve (29th November)

W wieczór poprzedzający dzień św. Andrzeja panny na wydaniu spotykały się, wróżąc sobie wzajemnie, wierząc, iż te zabiegi przybliżą upragnione zamążpójście oraz wskażą imię przyszłego męża. Wróżono za pomocą roztopionego wosku lub ołowiu, wlewanych do naczynia z zimną wodą; ustawianych w rzędzie butów; oraz różnych przedmiotów, np. koralików, chusteczki, mirtu, różańca, pierścionka czy drewna. Praktykowano również potrząsanie płotu, wkładanie pod poduszkę karteczek z wypisanymi męskimi imionami, a nawet uciekano się do pomocy zwierząt, np. gąsiora i psa. Dawne matrymonialne wróżby odeszły jednak w zapomnienie. Obecnie niektóre elementy tych wróżb, pozbawione pierwotnego znaczenia, stanowią jeden z punktów *andrzejek* – zabawy tanecznej, spotkania towarzyskiego lub innej imprezy rozrywkowej, organizowanej często poza wyznaczonym tradycją dniem, np. w ostatnią sobotę przed 29 listopada. Atrakcjami, nierzadko biletowanymi zabawami, są np.: karaoke, gry i konkursy, loteria, występ wróżki, zjazd do kopalni oraz bogate menu. Coraz częściej na plakatach promujących wydarzenia pojawiają się obrazki ukazujące np. czarownicę, pajączkę, kota, czarnego kota, karty oraz znaki zodiaku. Powyższe przykłady wskazują, iż pierwotny sens matrymonialnych wróżb został zastąpiony magicznymi wierzeniami i symbolami, a przez to stał się zafałszowany i nieczytelny dla odbiorców.

Zapomnianym zwyczajem są *katarzynki*, odbywające się onegdaj w wigilię św. Katarzyny Aleksandryjskiej (24 listopada), kiedy to młodzi mężczyźni praktykowali wróżby matrymonialne. Św. Katarzyna jest patronką m.in. nauczycieli, garncarzy i polskich kolejarzy, dlatego też jej figury dość często ustawiane są w pobliżu dworców kolejowych.

RG



Kapliczka św. Katarzyny
(The Chapel of St Catherine).
Bytom. 2017 r.
←

RG



Plakat zapraszający
na zabawę andrzejkową
(A poster for St Andrew's
Day festivities).
Katowice. 2014 r.
←

On St Andrew's Eve, unmarried women used to meet, foretelling to each other, believing that these steps will bring closer the marriage they had longed for and would indicate the name of the future husband. Fortune-telling was done using molten wax or lead poured into a dish with cold water; shoes arranged in a row; or various objects, e.g. bead necklaces, a handkerchief, myrtle, rosary, a ring, or wood. Shaking a fence or placing cards with male names written down under a pillow was also practiced, and even the help of animals such as a goose or dog was sought. However, the old matrimonial foretelling was forgotten. At present some elements of this foretelling, devoid of their original meaning, are one of the points of *andrzejki* – a dance party, a social meeting or other entertainment, often organised outside the day designated by tradition, e.g. on the last Saturday before 29th November. The attractions, often ticket-related games are, for example: karaoke, games and competitions, lottery, fairy performance, descent into a mine and an abundant menu. More and more often on the posters promoting the events there are pictures showing, for example, a witch, a spider's web, a cauldron, a black cat, cards and zodiac signs. The above examples indicate that the original meaning of matrimonial fortune-telling was replaced by magical beliefs and symbols, and thus became falsified and illegible to the recipients.

A forgotten custom is the so-called *katarzynki* that take place the day before on the eve of St Catherine of Alexandria (24th November), when it was young men who practiced matrimonial fortune-telling. St Catherine is the patron of, among others, teachers, potters and Polish railwaymen, which is why her figures are often placed near railway stations.



← Plakat andrzejkowy (A poster for a party on St Andrew's Day).
Siemianowice Śląskie. 2017 r.



↑ Lanie wosku (Wax pouring). Istebna. B.d.

Adwent Advent

To czterotygodniowy czas oczekiwania i duchowego przygotowania do Bożego Narodzenia. Rozpoczyna go niedziela najbliższa dniowi św. Andrzeja. Dawniej w tym czasie przestrzegano postu oraz zakazu urządzania tańców i zabaw, jednak na terenach nizinnych Śląska Cieszyńskiego wieczorem w dniu św. Łucji (13 grudnia) panny i kawalerzy chodzili po wsi ze śpiewem i zapalonymi świecami, ukrytymi najczęściej w wydrążonych dyniach z otworami przypominającymi ludzkie oczodoły. Obchód kończył się w karczmie, gdzie tańczono do północy, wierząc, że światło oraz hałasy odstraszą od ludzkich siedzib czarownice, posiadające w tym dniu szczególną moc szkodenia ludziom. Symbolem adwentu jest wieniec z czterema świecami, zapalonymi w każdą kolejną niedzielę. Do polskiego katolicyzmu zwyczaj ten przeniknął za sprawą katolików niemieckich na początku XX wieku przez ziemie zachodnie, które po II wojnie światowej znalazły się w administracji polskiej.

W kościele odprawiane są msze wotywno o Najświętszej Maryi Pannie – roraty. Przybywają na nie dzieci z lampionami, kiedyś wykonywanymi własnoręcznie, dziś natomiast kupionymi w sklepie. W Polsce tradycja mszy św. roratniej sięga XIII w. i prawdopodobnie przywędrowała z Węgier, głównie za sprawą błogosławionej Kingi, żony Bolesława Wstydliwego.

Adwent dla wiernych jest czasem skupienia i modlitwy. W życiu codziennym coraz częściej kojarzony jest jednak ze wzmożonymi akcjami reklamowymi i handlowymi prowadzonymi praktycznie już od początku listopada, a budującym klimat „przedświątecznej gorączki” – komercyjnie naznaczonego okresu przygotowań do świąt Bożego Narodzenia. Zmianą tego przykładem są jarmarki adwentowe, które przybyły z Niemiec zaledwie kilka lat temu, a już stały się elementem tradycji rodzimej.



← Plakat informacyjny (A poster for The Advent fair). Katowice. 2017 r.



↑ Roraty (Rorate Coeli). Katowice-Dąb. 2012 r.

↑ Stragany na jarmarku adwentowym (Stalls at the Advent fair). Chorzów. 2017 r.

It is a time of awaiting and spiritual preparation for Christmas that lasts four weeks. It begins on a Sunday closest to St Andrew's day. In the past, at that time, fasting and the ban on arranging dances and games were observed, but in the lowland areas of Cieszyn Silesia, in the evening of St Lucy (13th December), maidens and bachelors walked around the village singing and carrying lit candles, most often hidden in hollowed out pumpkins with holes resembling human eye sockets. The celebration ended at the inn, where people danced until midnight, believing that light and noise would deter witches from human settlements, having a special power to harm people on that day. A symbol of the Advent is a wreath with four candles, lit on every subsequent Sunday. This custom penetrated the Polish Catholicism thanks to German Catholics at the beginning of the 20th century, and came to Poland through the western territories, which were administered by Poland after World War II.

Votive masses about the Blessed Virgin Mary – called *rorate coeli* – are celebrated in the church. They are attended by children with lanterns, which used to be handmade, however nowadays they tend to be purchased at a store. In Poland the tradition of the *rorate coeli* mass dates back as far as to the 13th century and it most probably came from Hungary, mainly thanks to the blessed Kinga, wife of Bolesław V the Chaste.

Advent is a time of concentration and prayer. In everyday life, however, it is more and more often associated with increased advertising and commercial activities conducted practically as of the beginning of November and building an atmosphere of “pre-holiday frenzy” – a commercially marked period of preparations for Christmas. A significant example are the Advent fairs, which came from Germany only a few years ago and have already become an element of the native tradition.

RG



RG



↑ Zawieszanie bombek na choince (Decorating a Christmas tree with Christmas balls). Chorzów. 2017 r.

↑ Jarmark adwentowy (The Advent fair). Katowice. 2017 r.

Św. Barbara (4 grudnia) St Barbara's Day (4th December)

Barbórka jest świętem górniczym, obchodzonym w dniu św. Barbary – patronki m.in. górników, flisaków i cieśli. Pobudka górnicza, wygrywana o świcie przez orkiestry dęte, budzi mieszkańców, przypominając o tym radosnym święcie. Na placu kopalnianym lub w cechowni zbierają się górnicy w galowych mundurach, po czym ruszają w uroczystym pochodzie do kościoła, by wziąć udział w mszy świętej sprawowanej w intencji górników i ich rodzin. Po niej górnicy zazwyczaj udają się na cmentarz, by pomodlić się przy grobach zmarłych kolegów. W pierwszych dniach grudnia odbywają się liczne akademie i spotkania, na których górnicy otrzymują nominacje, odznaczenia i szpady górnicze. Do tradycji górniczej należą także spotkania gwarków – „karczmy piwne”, podczas których górnicy piją piwo z okolicznościowych kufli, śpiewają piosenki zebrane w śpiewnikach biesiadnych oraz uczestniczą w zabawach i konkursach. Zwyczaj jest stosunkowo młody i funkcjonuje w kulturze górniczej od lat 80. XX wieku. Zanikającą tradycją jest skok przez skórę z udziałem „lisów” – młodych adeptów górnictwa, oraz Starych Strzech – starszych górników, wprowadzających ich do stanu górniczego. Istotnym przyczynkiem do zachowania w świadomości społecznej zwyczajów barbórkowych jest wpisanie ich na krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Umieszczenie Barbórki na tej liście dokonano w 2018 roku za sprawą samorządu zabrzańskiego i Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu. Należy odnotować, że w krąg nowej tradycji wpisuje się odprawianie uroczystej mszy świętej w kaplicy św. Barbary – pod ziemią, na poziomie 170 Kopalni Guido, będącej obiektem zabrzańskiego Muzeum Górnictwa Węglowego.

W każdą rocznicę pacyfikacji kopalni „Wujek” (16 grudnia) pod pomnikiem „Dziewięciu z Wujka” organizowane są uroczystości upamiętniające zabitych górników.

Ze względu na likwidację wielu kopalń węgla, górnicze tradycje odchodzą w zapomnienie, podobnie jak górnicze orkiestry dęte, tracące swoje naturalne zaplecze gospodarcze i społeczne.



→
Przemarsz orkiestry górniczej
(March of the miners orchestra).
Katowice. 2012 r.

The so-called *Barbórka* is a miners' holiday celebrated on St Barbara's Day – the patron saint of, among others, miners, raftsmen and carpenters. The miners' reveille, played at dawn by brass bands, wakes up the residents, reminding them about this happy holiday. Miners in parade uniforms gather in the mine square or in the waiting room, then move in a solemn procession to the church to participate in a holy mass dedicated to miners and their families. After the mass, the miners usually go to the cemetery to pray at the graves of their colleagues who passed away. On the first days of December there are numerous ceremonies and meetings during which miners receive nominations, medals, and mining swords. The mining tradition also includes meetings of mine company members – “beer halls”, during which miners drink beer from occasional mugs, sing songs collected in festive songbooks and participate in games and competitions. This is a relatively new tradition, which has been functioning in the mining culture since the 1980s. A disappearing tradition is the jump over a hide with the participation of “foxes” – young mining adepts, and “Stare Strzechy” – older miners, introducing them to the mining state. An important contribution to maintaining the social awareness of the *Barbórka* customs is their inclusion on the national list of intangible cultural heritage. *Barbórka* was placed on the list in 2018 thanks to the self-government of Zabrze and the Coal Mining Museum in Zabrze. It should be noted that the celebration of a solemn mass in the chapel of St Barbara – underground, at level 170 of the Guido Mine, which is the object of the Zabrze Coal Mining Museum – is a part of the new tradition.

On every anniversary of the pacification of the “Wujek” coalmine at the monument to the “Nine of Wujek”, ceremonies commemorating the killed miners are organised.

Due to the liquidation of many coalmines, mining traditions are falling into oblivion, as well as mining brass bands which often do not exist without their natural economic and social base.



→
Koncert pod oknami
(A concert beneath the windows).
Katowice-Janów. 2011 r.



↑ Pobudka górnicza (A wake-up call by the miners orchestra).
Katowice-Nikiszowiec. 2011 r.

→ Przemarsz orkiestry do kościoła podczas Barbórki
(A procession of the miners orchestra heading to
the church on St Barbara's Day).
Bytom-Bobrek. 2005 r.

↓ Tradycyjny skok przez skórę (A traditional jump over a hide).
Katowice-Janów. 2011 r.



→ Uroczystości pod kaplicą św. Barbary
(Celebrations in front of the Chapel of St Barbara).
Piekary Śląskie. 2017 r.



Św. Mikołaj (6 grudnia) St Nicholas' Day (6th December)

Święty Mikołaj zajmuje szczególne miejsce u wyznawców Kościoła katolickiego oraz prawosławnego. Mikołaj urodził się w Patras w Grecji. Był biskupem Miry (Azja Mniejsza) na początku IV wieku. Jest patronem m.in. dzieci, flisaków, panien, piekarzy, rybaków, więźniów i żeglarzy, a także bydła i zwierząt hodowlanych. Kult św. Mikołaja na Śląsku znany był już w średniowieczu. Różne są przejawy czci oraz formy wspomnienia tego świętego. Do sanktuarium w Pierścicu przybywają pielgrzymi, by modlić się u stóp słynącej z łask figury św. Mikołaja. Wierni pocierają plecy drewnianej rzeźby chusteczkami i ręcznikami, zaś po powrocie do domu przykładają je na chore części ciała, wierząc, iż przyniesie to uzdrowienie.

W Krzanowicach spod kościoła św. Wacława wyrusza konna procesja, podążająca do *Mikołaszka* – kościółka pw. św. Mikołaja. Jeźdźcy po trzykrotnym okrążeniu świątyni udają się na nabożeństwo. Główną postacią jest św. Mikołaj, rozdający cukierki napotkanym po drodze mieszkańcom.

W niedzielę najbliższą 6 grudnia w Łące koło Pszczyny odbywa się odpust parafialny. Po uroczystej sumie, wśród kolorowych straganów pojawiają się grupy przebierańców – *bandy mikołajowe*, kultywujące tradycję *chodzenia po mikołajstwie*.

Mikołaje poruszają się w swoich rewirach, odwiedzając kolejne gospodarstwa. Najpierw do domu wchodzi trzysobowa grupa „świętych”, śpiewająca pieśń o świętym Mikołaju. Po nich z impetem wpada reszta „bandy” wraz z muzykantami, wciągając do żywiołowej zabawy wszystkich domowników.

W 2017 roku prezentowało się 6 grup, jednak w latach 70. XX w. było ich dwa razy więcej. Zasięg nie ograniczał się jedynie do Łąki, gdyż były one spotykane również w pobliskich Goczalkowicach.

W Istebnej kołędują *Mikołaje* – kilkunastoosobowa grupa podzielona na *biolych* i *czornych*. Tu do domu wchodzi najpierw *czorni*, po nich zaś *bioli*, tak więc św. Mikołaj jest jedną z ostatnich postaci, wchodzących do domu. W Istebnej ten unikatowy zwyczaj kultywuje zespół regionalny, w którym występują również kobiety, niemogące pierwotnie wcielić się w role zarezerwowane wyłącznie dla mężczyzn, m.in. z uwagi na symbolikę i rolę w obrzędzie danej postaci.

W Borkach Małych w grupie Mikołajów prezentują się jedynie młodzi mężczyźni. Przed każdym domem śpiewają zabawną i nieco frywolną pieśń, a gdy wyjdzie do nich gospodarz, każda z postaci odgrywa swoją rolę. Współcześnie mieszkańcy obawiają się zbyt dużej spontaniczności i żywiołowości kołędników (np. smarowania sadzą), dlatego do domu coraz częściej zapraszają jedynie postać św. Mikołaja, by ten wręczył dzieciom prezenty, przygotowane wcześniej przez rodziców. Zwyczaj Mikołajów praktykowany był w pobliskich Borkach Wielkich w latach 90. XX w. W Ligocie koło Czechowic-Dziedzic chodzono *po Mikołajce* w latach 60. i 70. XX w. Na początku XXI w. próbowano kontynuować tradycję; grupy mikołajowe chodziły jeszcze w latach 2004–2005.



→ *Mikołaje*
(Santa Clauses).
Istebna. 2012 r.

↑ Grupa Mikołajowa (A Santa Claus band. The inter-war period). Jaworzynka. Lata międzywojenne.

↑ *Mikołaje* (Santa Clauses). Jaworzynka. 1981 r.





↑ Grupa mikołajowa (A Santa Claus band. 1930s). Istebna. Lata 30-te XX w.



↑ Grupa diablów (A group of devils). Tworków. 1997 r.

↑ *Ber* dobijający się do drzwi (The bear knocking on the door). Borki Małe. 2016 r.



↑ Wędrujący *Mikolaje* (Santa Clauses go carolling). Jaworzynka. 1981 r.

↓ *Mikolaje* (Santa Clauses). Borki Małe. 2016 r.



Do końca lat 90. XX wieku w Tworkowie Mikołajowi towarzyszyły diabły, straszące swym wyglądem i zachowaniem napotkanych przechodniów oraz odwiedzane w domach dzieci. Orszak przemierzał miejscowość 5 grudnia wieczorem. Według relacji najstarszych mieszkańców diabły smarowały ludzi sadzą, odpytywały z pacierza dzieci, które mówiły go na klęczkach, a nawet biły najmłodszych różgami i sznurami. Podobne grupy, poszerzone niekiedy o postaci: anioła, baby, kozy, kominiarza, śmierci, Żyda jeszcze w latach 50. XX w. obserwowano w Golezowie, Brennej i Górkach Wielkich.

W podmikołowskich wsiach, np. w Paniowach, jeszcze w latach 70. XX w. grupy młodzieńców przebranych za diabły straszyły dzieci idące na roraty. Diabły strzelały z batów, wywijaly łańcuchami i smarowały twarze schwytych dzieci sadzą i pastą do butów. Zapewne ta żywiołowość, strach przed diabłami oraz obawa związana z odwiedzinami w domu spowodowały stopniowy zanik tradycji w jej pierwotnej i surowej formie.

Mikołaj – w asyście diablów i anioła – spotykany był jeszcze sporadycznie w latach 2005–2007 we wsiach powiatu gliwickiego i tarnogórskiego.

W Tworkowie podczas mikołajowych spotkań, dzieci odwiedza św. Mikołaj w towarzystwie diabła; w Taciszowie natomiast od 2008 roku organizowana jest plenerowa zabawa mikołajowa dla dzieci, podczas której pojawia się niewielki orszak św. Mikołaja.

Współcześnie – 5 grudnia w wigilię św. Mikołaja – *krampusy* (diabły), stanowiące świątę św. Mikołaja, prezentują się na ulicach wielu austriackich, włoskich i niemieckich miejscowości.

Obecnie coraz częściej w powszechnej świadomości, za sprawą m.in. mediów i reklam, obraz św. Mikołaja – biskupa, zastępowany jest laickim i komercyjnym wizerunkiem jowialnego staruszka w czerwonym kombinezonie, wykreowanym w USA na potrzeby kampanii reklamowej znanego gazowanego napoju.

Filmy i bajki dla dzieci, reklamy oraz różnego rodzaju spotkania mikołajkowe wzmacniają ten przekaz – przekonując, że Mikołaj mieszka w Laponii, porusza się saniami zaprzężonymi w latające renifery; w pracy pomagają mu elfy; on zaś przynosi dzieciom prezenty pod choinkę. Tę rolę w górnośląskiej tradycji spełnia Dzieciątko. Od kilku lat, dla podtrzymania wizerunku postaci Mikołaja – biskupa, w wielu kościołach organizowane są spotkania mikołajkowe.

St Nicholas (Santa Claus) occupies a special place among the followers of the Catholic and Orthodox Church. Nicholas was born in Patras, Greece. He was the bishop of Myra (Asia Minor) in the beginning of the 4th century AD. He is the patron of, among others children, raftsmen, maidens, bakers, fishermen, prisoners and sailors, as well as livestock and farm animals. The cult of St Nicholas was already known in Silesia in the Middle Ages. There are various manifestations of reverence and forms of the memory of this saint. Pilgrims come to the sanctuary in Pierściec to pray at the feet of the figure of St Nicholas renowned for its grace. The faithful rub the back of the wooden sculpture



↑ *Banda mikołajowa* (A Santa Claus band). Łąka. 2010 r.



↑ „Święci” z grupy mikołajowej
(Saints from the Santa Claus band).
Łąka. 2010 r.



↑ Grupa *Mikołajów* w domu
(A Santa Claus band in the house. 1970s).
Borki Małe. Lata 70-te XX w.



↑ *Banda mikołajowa* (A Santa Claus band).
Łąka. 1982 r.



↑ Grupa *Mikołajów* (A Santa Claus band. 1920s).
Borki Małe. Lata 20-te XX w.

with handkerchiefs and towels, and after returning home, apply them to the sick parts of the body, believing that this will heal them.

In Krzanowice, from the church of St Wenceslaus, a procession on horseback rides out and goes to *Mikołaszek* – a small church of St Nicholas. The riders attend a mass after riding around the temple three times. The main protagonist is St Nicholas who gives candies to the citizens met on the way.

On the Sunday closest to the 6th of December a parish church fair is held in Łąka near Pszczyna. After a solemn high sum, there are groups of masqueraders among the colourful stalls – *Santa Claus bands* cultivating the tradition of *Santa Claus visiting*.

Santa Clauses move in their areas, visiting other households. First, a group of three “saints” enters the house, singing a song about Saint Nicholas. Following them, the rest of the “band” with the musicians rush in, drawing all household members into a spontaneous merry-making.

6 groups presented themselves in 2017, however in the 1970s there had been twice as many. Their range was not only limited to Łąka, since they had also been encountered in the nearby Goczałkowice.

In Istebna, *Santa Clauses* go carolling – it is a group of a dozen or so members divided into the *blacks* and *whites*. In this case, the *blacks* go into the house first, followed by the *whites*, and so Santa Claus is one of the last characters to walk into the house. In Istebna, this unique custom is cultivated by a regional team, in which there are also women performing, who were not able to play roles reserved exclusively for men, including due to the symbolism and role in the rite of a given character.

In Borki Małe, only young men are in the group of Santas. In front of every house they sing a funny and somewhat frivolous song, and when a host comes out to them, each character plays his role. Nowadays, people are afraid of too much spontaneity and irrepressibility of the carol singers (e.g. soot spreading), which is why more and more often only the character of Santa Claus is invited to come in and give the children gifts, prepared earlier by their parents. The custom of the Santa Clauses was practiced in nearby Borki Wielkie in the 1990s. In Ligota, near Czechowice-Dziedzice, the so-called *Mikołajka* was practiced in the 1960s and 1970s. In the beginning of the 21 century, attempts were made to continue the tradition; Santa Claus groups still visited households in the years 2004–2005.

Until the end of the 1990s In Tworków, Santa Claus was accompanied by devils, frightening the people they met and the children whose homes they visited with their looks and behaviour. The retinue was wandering around the town on the evening of 5th December. According to the accounts of the oldest inhabitants, the devils smeared people with soot, they were asking children to say their prayers, who were saying it on their knees, and even beat the youngest ones with birches and ropes. Similar groups, sometimes with the addition of the characters of: an angel, a hag, a goat, a chimney sweep, Death and a Jew had still been observed in the 1950s in Golezów, Brenna and Górki Wielkie.

In the villages in the vicinity of Mikołów, e.g. in Paniowy, groups of young men dressed up as devils were frightening children going to attend the Advent

RG



RG



RG



RG

↑ Cygan i Cyganka ze „skradzioną kurą”

(Two Gypsies with a stolen hen). Istebna. 2012 r.

↑ Taniec z kobietami (Dancing with women). Łąka. 2017 r.

↑ Smarowanie sadzą (Soot spreading). Borki Małe. 2017 r.

↑ Wizyta *Mikołajów* w domu (Santa Clauses visiting a household). Istebna. 2012 r.



dawn mass during the 1970s. The devils cracked whips, brandished their chains and smeared the faces of the children they caught with soot and shoe polish. Probably this spontaneity, the fear of the devils and the concern associated with visits at home had caused a gradual disappearance of this tradition in its original and austere form.

Santa Claus – in the company of devils and an angel – was still met sporadically in the years 2005-2007 in the villages of the districts of Gliwice and Tarnowskie Góry.

In Tworków, children are visited by Santa in the company of the devil during Santa Claus meetings; while in Taciszów an outdoor Santa Claus amusement is organised for children since 2008, during which a small retinue of St Nicholas appears.

At present – on 5th December, in the eve of St Nicholas day – *Krampuses* (devils), present themselves in the streets of many Austrian, Italian, and German towns as St Nicholas' entourage.

Nowadays, more and more often in the general consciousness, due to, inter alia the media and advertising, the image of Saint Nicholas – the bishop is replaced by a lay and commercial image of a jovial old man in a red suit, created in the USA for the advertising campaign of a well-known soft drink.

Films and fairy tales for children, advertisements and various types of Santa Claus meetings reinforce this message – convincing that Santa lives in Lapland, travels in a sleigh drawn by flying reindeers; Elves help him at work; and he brings gifts for children and puts them under the Christmas tree. This role in the Upper Silesian tradition is fulfilled by the Baby (Dzieciątko). For several years, Santa Claus meetings have been organised in many churches to maintain the image of character of Nicholas – the bishop.



↑ Billboard reklamowy (A billboard with Santa Claus). Katowice. 2016 r.



↑ Spotkanie ze św. Mikołajem (A meeting with Santa Claus). Katowice-Dąb. 2013 r.

↑ Wizyta *Mikołajów* w domu (Santa Clauses visiting). Borki Małe. 2016 r.

↑ Ołtarz z figurą św. Mikołaja (An altar with a statue of Santa Claus). Pierściec. 2012 r.

↑ Pamiątkowa chusteczka (A commemorative St Nicholas' Day handkerchief). Pierściec. 2012 r.

Wędrujące obrazy

The wandering pictures

Na terenie Istebnej praktykowany jest adwentowy zwyczaj *chodzenia z Józefkiem*. Nawiązuje on do znanego w folklorze wątku poszukiwania noclegu przez świętego Józefa i brzemienną Maryję. Istebniański wariant znany jest jako zwyczaj wędrowania z obrazkiem; rozpoczyna się on od pierwszej niedzieli Adwentu na trzech placach w Dziedzynie: Kubale, Kulonki i Burowie. Rodzina przyjmująca obraz ustawia go w widocznym miejscu, np. na stole, zapala świece, tworząc w ten sposób mały ołtarzyk, przy którym modlą się domownicy i sąsiedzi. W każdym domu obraz jest jeden dzień, po czym przekazywany jest dalej.

Natomiast w Katowicach-Podlesiu praktykowany jest zwyczaj *Gospody*, wywodzący się z Mikołowa (gdzie nie jest już znany). Nabożeństwo Matki Bożej Szukającej Gospody zapoczątkował w 1895 roku ks. Paweł Michacz z Mikołowa, a rozpropagowały go mikołowskie siostry Boromeuszki na początku XX w. Gdy w Podlesiu nie było jeszcze kościoła, w okresie przedświątecznym gromadzono się w domach na wspólnych śpiewach i modlitwie. Wówczas podjęto inicjatywę utworzenia tradycji *Gospody*, która polega na przenoszeniu obrazu z wizerunkiem Świętej Rodziny z domu do domu, czyli od „gospody” do „gospody” przez siedem dni poprzedzających wigilię Bożego Narodzenia. *Gospodę* tworzy siedem rodzin. Od 16 do 23 grudnia kobiety spotykają się w kolejnych domach na modlitwie, zgodnie z harmonogramem losowania. Numerem siódmym zostaje wyróżniona rodzina, u której w przeddzień wigilii odbywa się ostatnie spotkanie, i u której obraz pozostaje do następnego adwentu. Spotkania odbywają się jeszcze w każdą niedzielę do 2 lutego. Przed laty w Katowicach-Podlesiu funkcjonowało kilka kół modlitewnych, a obecnie po reaktywacji działają trzy.

In Istebna, the Advent habit of *walking with Józefek* is practiced. It refers to the familiar motif in the folklore of searching for a place to stay by Saint Joseph and pregnant Mary. The Istebna variant is known as the custom of wandering with the picture; it starts from the first Sunday of Advent on three squares in Dziedzina: Kubale, Kulonki, and Burów. The family accepting the painting places it in a visible place, e.g. on the table, lights candles, thus creating a small altar, at which the housemates and neighbours pray. The picture stays for one day in every home, and then it is passed on.

Whereas, in Katowice-Podlesie the custom of the *Inn (Gospoda)*, which originated in Mikołów (where it is not known anymore), is practiced. The service of the Mother of God Searching for the Inn was started in 1895 by Fr Paweł Michacz from Mikołów, and it was popularised by the Sisters of Mercy of St Borromeo from Mikołów at the beginning of the 20th century. When there was still no church in Podlesie, in the pre-Christmas period people gathered at homes for common singing and prayer. At that time, an initiative was taken to create the rite of the *Inn*, which consists in transferring the image of the Holy Family from home to home, that is from “inn” to “inn”, for seven days preceding Christmas Eve. The *Inn* consists of seven families. From 16th to 23rd December, women meet in one house after another for prayer, according to a drawn schedule. Number seven is awarded to the family in which the last meeting takes place on the eve of Christmas Eve, and in which the picture remains until the next Advent. The meetings continue to be held every Sunday until February 2nd. Years ago, there were several prayer circles in Katowice-Podlesie, and now, after a reactivation, there are three of them.



←
Obraz z wizerunkiem Świętej Rodziny (An image of the Holy Family). Katowice-Podlesie. 2018 r.
←
„Wędrujący” obrazek (The travelling image). Istebna. 2017 r.



→
„Wędrujący” obrazek (The travelling image). Istebna. 2017 r.

Św. Łucja (13 grudnia) St Lucy's Day (13th December)

W tym dniu wspominana jest pochodząca z Syrakuz na Sycylii św. Łucja – dziewica i męczennica. Jej imię oznacza „niosąca światło”. Dzień ten nacechowany był onegdaj licznymi wierzeniami i czynnościami nakierowanymi na ochronę domu i domowników przed działaniem sił nadprzyrodzonych i czarownic, przepowiadaniem pogody oraz wróżbami matrymonialnymi. Znamienna w tych zabiegach była liczba 12. Od świętej Łucji do wigilii Bożego Narodzenia obserwowano pogodę, zapisując, jakie warunki atmosferyczne występowały w ciągu tych dni. Każdy dzień odpowiadał kolejnemu miesiącowi w następnym roku. Panny na wydaniu wkładały do wody gałązkę czereśni, zaś w Boże Narodzenie sprawdzały czy zakwitła, co wróżyło szybkie zamążpójście. Przez kolejne 12 dni odkładano też po jednym kawałku drewna, aby rankiem w wigilię zapalić nimi w piecu. Wierzono, iż dym z drewna wskaże osobę, która chce rodzinie zaszkodzić lub jest czarownicą. Współcześnie dawne zabiegi ochronne i wróżby matrymonialne nie są już praktykowane, a kult świętej znacznie u nas osłabł, w przeciwieństwie do Skandynawii, gdzie wciąż się utrzymuje. Ze świętą związane są ludowe przysłowia, np.: „Święta Łucja dnia przyrzuca”, „Na świętą Łucję noc się z dniem tłuce”.

Od kilku lat w okolicach 13 grudnia w Szkole Podstawowej nr 3 w Siemianowicach Śląskich odbywa się zabawa pod nazwą „Łucyjo – nasze śląskie Halloween”. Dzieci i nauczyciele przebierają się za św. Łucję oraz różne demoniczne postaci. Z końcem października natomiast Szkoła Podstawowa nr 38 w Katowicach-Kostuchnie organizuje „Łucyjki”, podczas których dzieci i nauczyciele m.in. prezentują się w barwnym korowodzie. Spotkania te pomyslane są jako rodzinna przeciwwaga dla amerykańskiego *Halloween*, które nie ma jednak nic wspólnego z dniem św. Łucji, poza występującymi obecnie w trakcie pochodów demonicznymi postaciami (diabły, czarownice, wampiry).

W Skandynawii świętowanie opiera się głównie na postaci świętej Łucji i zwane jest „świętem światła”, a na cześć patronki organizuje się pochody ze świecami. Na czele każdej z takich procesji idzie ubrana na białą młoda dziewczyna, której głowę zdobi wianek ze świec. Nikt nie wciela się w rolę upiornych postaci.

Mało poznanym zwyczajem były pochody osób przebranych za czarownice – *heksy* i diabły, organizowane w dniu św. Łucji. Grupy chodziły po śląskich drogach przed II wojną światową, m.in. w Siemianowicach Śląskich, i straszyły napotkane dzieci, przepytując je z modlitw i tabliczki mnożenia. Kto nie znał odpowiedzi, otrzymywał lanie brzożową miotłą.

On this day, St Lucy – virgin and martyr who came from Syracuse in Sicily, is remembered. Her name means “as of light”. In the past this day was marked by numerous beliefs and activities aimed at protecting the household and housemates against supernatural forces and witches, forecasting the weather and matrimonial foretelling. The number 12 was significant in these treatments. From Saint Lucy's Day to Christmas Eve, the weather was observed, recording what weather conditions occurred during those days. Each day corresponded to the next month in the next year. Marriageable girls were putting a cherry tree branch into the water, and at Christmas they checked if it had blossomed, which bode well for a quick marriage. Over the next 12 days, one piece of wood was put down to be stoked in the oven on Christmas Eve morning. It was believed that wood smoke would indicate a person who wants to harm the family or is a witch. Nowadays, old protective treatments and matrimonial foretelling are no longer practiced, and the cult of the saint has considerably weakened, in contrast to Scandinavia, where it still persists. Folk proverbs are connected with the saint, for example: “Saint Lucy adds one more day”, “On St Lucy's, the day and the night fight”.

For several years, around 13th December, at No. 3 Primary School in Siemianowice Śląskie, a festival is organised under the name “Łucyjo – Our Silesian Halloween”. Children and teachers dress up as Saint Lucy and various demonic characters. Whereas, at the end of October, No. 38 Primary School in Katowice-Kostuchna organises “Łucyjki”, during which children and teachers, among others, present themselves in a colourful procession. These meetings are a counterbalance to the American *Halloween*, which has nothing to do with St Lucy's day, except for the demonic characters present during the procession (devils, witches, vampires).

In Scandinavia, the celebration is based mainly on the character of Saint Lucy and is called the “festival of light”, in honour of the patron saint parades with candles are organised. At the head of each such procession, there is a young girl dressed in white, whose head is decorated with a wreath of candles. Nobody plays the role of demonic characters.

A little-known custom was the march of people dressed as witches – *hexes* and devils, organised on St Lucy's Day. Before World War II, groups wandered in the Silesian roads, inter alia, in Siemianowice Śląskie, and haunted the children they encountered, questioning them about prayers and the multiplication table. Whoever did not know the answer received a whipping with a birch.



↑ Informacja o zabawie (A Halloween party poster).
Siemianowice Śląskie, 2015 r.



Uczestnicy zabawy (Halloween party participants).
Siemianowice Śląskie, 2015 r.



↓ Korowód (A Halloween procession). Katowice-Kostuchna, 2017 r.



Korowód (A Halloween procession).
Katowice-Kostuchna,
2017 r.



Szopki bożonarodzeniowe

Nativity scenes

W okresie bożonarodzeniowym budowane są szopki ołtarzowe, ruchome i żywe, cieszące się dużym zainteresowaniem mieszkańców i turystów.

W panewnickiej bazylice oraz w kościele pw. św. Franciszka z Asyżu w Borkach Wielkich, gdzie znajdują się klasztory franciszkanów, corocznie wewnątrz świątyni wznoszone są jedne z największych w Europie szopek ołtarzowych. Ruchome szopki spotkać możemy także m.in. w Siemianowicach Śląskich, Zabrze, Bojszowach, Piekarach Śląskich, Mysłowicach-Kosztowach, Bieruniu Starym.

Tradycyjne śląskie szopki domkowe, tzw. *betlejki* (*betlyjki*) wypełnione nieruchomymi figurkami, nawiązują swym kształtem do pasterskiego szałasu, szopy lub górskiej grotty. Szopki te, do niedawna powszechnie towarzyszące mieszczańskim i robotniczym rodzinom w okresie świąt, dziś w większości podziwiać można jedynie w muzeach, np. w Muzeum Górnośląskim w Bytomiu i Muzeum Misyjnym OO. Franciszkanów w Katowicach-Panewnikach.

Altar nativity scenes, movable and live, are built at Christmas time, enjoying great interest of residents and tourists.

In the Panewniki basilica and in the church of St Francis of Assisi in Borki Wielkie, where the Franciscan monasteries are located, one of the largest altar nativity scenes in Europe is erected every year inside the temples. We can also see movable nativity scenes in i.a. Siemianowice Śląskie, Zabrze, Bojszowy, Piekary Śląskie, Mysłowice-Kosztowy, and Bieruń Stary.

Traditional Silesian house-shaped nativity scenes, the so-called *betlejki* (or *betlyjki*) are filled with immovable figurines, and its shape resembles a shepherd's hut, a shed, or a mountain cave. Until recently, these nativity scenes were commonly associated with bourgeois and workers' families during the holidays, and today they can mostly be seen only in museums, for example in the Upper Silesian Museum in Bytom and the Mission Museum of the Franciscans in Katowice-Panewniki.



↑ Żywa szopka (Nativity scenes). Strumień. 2011 r.

↑ Żywa szopka (Nativity scenes). Katowice-Dąbrówka Mała. 2007 r.



↑ *Betlyjka* (*Betlyjka* – traditional Silesian Nativity scenes). Bytom. 2016 r.

↑ Szopka ołtarzowa (Nativity altar). Borki Wielkie. 2018 r.



↑ Szopka ołtarzowa (Nativity altar). Katowice-Panewniki. 2007 r.

Poławowani Poławowani

We wsiach Beskidu Śląskiego: w Jaworzynce, Koniakowie i Istebnej w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia członków najbliższej rodziny oraz sąsiadów odwiedzają *poławnicy*. Na *połazy* wczesnie rano, często przed wschodem słońca i przed pierwszą mszą świętą wyruszają dzieci. Po wejściu do domu winszują i wręczają gospodarzom *poławniczkę* – jodłową lub świerkową gałązkę ustrojoną kwiatami z bibuły, bombkami, cukierkami lub orzechami. Uważa się, iż dziecięce oracje życzeniowe wygłoszone w tym właśnie dniu mają przynieść szczęście i dostatek. *Poławniczkę* wieszają się w widocznym miejscu w pokoju gościnnym nad drzwiami lub przy sakralnym obrazie.

In the villages of the Silesian Beskids: in Jaworzynka, Koniaków and Istebna, on the second day of Christmas, members of the immediate family and neighbours are visited by *poławnicy*. Early morning, often before sunrise and before the first holy mass at seven o'clock in the morning, children set off to celebrate *połazy*. After entering the house, they give the hosts their best wishes and the so-called *poławniczka* – a fir or spruce twig decorated with tissue paper flowers, Christmas balls, candies, or nuts. It is believed that the children's wishful orations spoken out loud on this day are to bring happiness and prosperity. The *poławniczka* is hung in a prominent place in the guest room above the door or next to a sacred picture.



↑
Wizyta *poławników* w domu
(*Poławnicy* visiting a household).
Istebna. 2008 r.
←
Wisząca *poławniczka* w domu
(*Poławniczka* hanging at home).
Koniaków. 2008 r.

Herody, kołędnicy misyjni i przeglądy kołędnicze Carollers, mission carollers, and carolling reviews

Na Górnym Śląsku począwszy od drugiego dnia świąt Bożego Narodzenia – od *Szczepana* – chodziły po wsiach i miastach różne grupy kołędnicze, np. z gwiazdą, szopką, żłóbkiem oraz herody. Współcześnie coraz trudniej spotkać wędrujących kołędników, składających się jedynie z chłopców lub mężczyzn. W nielicznych, reaktywowanych grupach w obchodzie lub przedstawieniu przygotowanym jako widowisko sceniczne, biorą również udział dziewczęta oraz kobiety działające np. w zespołach regionalnych i kołach gospodyń wiejskich.

Każdego roku od 25 lat w ogólnopolskiej akcji „Kołędnicy Misyjni” polskie dzieci zwracają uwagę na problem swoich rówieśników w jednym z krajów, wspierając tam projekty misyjne. Na przełomie 2017/2018 roku kołędnicy misyjni pospieszyli z pomocą m.in. dzieciom w Syrii i w Libanie. W towarzystwie dorosłego opiekuna odwiedzają domy w swojej parafii, prosząc o wsparcie i głosząc ewangelię o narodzeniu Jezusa.

W przeglądach kołędniczych pod nazwą „Herody”, odbywających się m.in. w styczniu w Katowicach i Lewinie Brzeskim, występują dzieci i młodzież szkolna, prezentując przedstawienia odbiegające niekiedy od tradycyjnego przekazu. Na przeglądach tych nie spotyka się autentycznych grup kołędniczych chodzących między domami. W okresie świątecznym w szkołach, przedszkolach i kościołach wystawiane są jasełka.

W niektórych parafiach w dniu św. Szczepana (26 grudnia) w kościele święci się ziarno przeznaczone pod zasiew. W trakcie mszy wierni obrzucają się nim wzajemnie i obsypują księdza na pamiątkę ukamienienia św. Szczepana.



Grupa herodowa
(Herod's group).
Mysłowice-Kosztowy.
2018 r.
←



Wizyta kołędników
w domu
(Carollers visiting
a household).
Zabłocie. 2017 r.
←



Kołędowanie w domu
(Carolling at home).
Katowice-Józefowiec.
2017 r.
←



↑ Grupa herodowa (Herod's group).
Gliwice-Bojków. 1968 r.

↑ Występ grupy herodowej (Herod's group theatrical
performance). Katowice. 2016 r.

↑ Występ kolędniczy (Carollers' theatrical performance).
Lewin Brzeski. 2016 r.



← Inscenizacja teatralna Trzech Króli
(A theatrical performance on Three King's Day. 1930s).
Kalety. Lata 30-te XX w.

← Herody wraz z widzami (Herods with the audience).
Tarnowskie Góry. B.d.

In Upper Silesia, starting from the second day of Christmas – as of *St Stephen's Day*, various groups of carollers would walk about the villages and towns, for example with a star, crib, manger and also caroller groups called *herody*. Nowadays, it is more and more difficult to meet wandering carolling groups consisting only of boys or men. In the few reactivated groups in the celebration or performance prepared as a stage show, girls and women acting, for example, in regional groups and Rural Housewives Associations also take part.

Every year for the last 25 years, in the nationwide action "Mission Carollers", Polish children pay attention to the problems of their peers in one of the countries, supporting missionary projects there. At the turn of 2017/2018, the mission carollers came to aid the children in Syria and Lebanon, among others. Accompanied by an adult guardian, they visit households in the local parish asking for support and preach the gospel about the birth of Jesus.

In the carolling reviews called "Herody", held in January in Katowice and Lewin Brzeski, children and school youth perform, presenting performances sometimes deviating from the traditional message. During these reviews you do not meet authentic carolling groups paying visits to households. In the holiday period Nativity plays are staged at schools, kindergartens, and churches.

On St Stephen's Day (26th December), seeds for sowing are blessed in some parishes. During the mass, the faithful throw them at one another and sprinkle them on the priest to commemorate the stoning of St Stephen.

↓ Grupa przedszkolaków po występie
(A group of preschoolers after the performance).
Borki Wielkie. 2018 r.





↑ Kolednicy (Carollers). Bojszowy. 1995 r.

↓ Grupa podczas przeglądu koledniczego
(A band of carollers at a carollers' review).
Bojszowy. 1995 r.



↑ Grupa herodowa (Herod's group. 1920s).
Obrowiec. Lata 20-te XX w.

← Zespół koledniczy (A band of carollers).
Gliwice-Bojków. B.d.



Pastuszki Pastuszki (The Little Shepherds)

Od św. Szczepana do Trzech Króli m.in. w Koniakowie i Istebnej kolędują *pastuszki* – trzech mali chłopcy, współcześnie również dziewczęta, chętnie wcielające się w te role. Jeśli gospodarze otworzą im drzwi i udziela zgodę na kolędowanie, wygłaszają oracje o narodzeniu Jezusa. W Koniakowie dzieci biorące udział w obchodzie malują na swoich twarzach zarost, piegi i czerwone policzki. Ich strój stanowią płócienne koszule, futrzane czapy oraz kożuszki, często obrócone na lewą stronę, na *rymby*. W dłoniach trzymają drewniane laski. W Wiśle *pastuszki* prezentują się w wysokich papierowych czapach oraz białych koszulach przepasanych w biodrach paskiem. Koszulę zdobi im szarfa, dla każdego w innym kolorze: żółtym, niebieskim i czerwonym.

As of St Stephen's day until Three Kings' Day, among others in Koniaków and Istebna, the *pastuszki* (*little shepherds*) – three little boys, at present also girls, who willingly play the role, go carolling. If the hosts open their doors and give their permission for carolling, the shepherds give an oration about the birth of Jesus. In Koniaków, the children who take part in the ceremony paint whiskers, freckles, and red cheeks on their faces. Their outfits are plain weave shirts, fur caps, and sheepskin coats, often turned inside out (*na rymby* in the local dialect). They hold wooden staffs in their hands. In Wisła, the *little shepherds* present themselves in high paper caps and white shirts tied with a belt at the hips. Their shirts are decorated with sashes in different colours: yellow, blue, and red.



← *Pastuszki* (The Little Shepherds). Wisła. 2009 r.



↑ *Pastuszki* (The Little Shepherds). Koniaków. 2008 r.



↑ *Pastuszki* (The Little Shepherds). Koniaków. 2008 r.



↓ *Pastuszki* (The Little Shepherds). Koniaków. 2008 r.



↑ *Pastuszki* (The Little Shepherds). Koniaków. 2008 r.

↑ *Pastuszki* (The Little Shepherds). Koniaków. 2008 r.

Poświęcenie wina i Święto Młodzianków

Consecration of wine and the Feast of the Holy Innocents

W dniu wspomnienia św. Jana Apostoła i Ewangelisty (27 grudnia) praktykowane jest poświęcenie wina, dokonujące się zazwyczaj na zakończenie mszy świętej. Kapłan błogosławi wino mszalne oraz to przyniesione przez wiernych, po czym zaprasza do symbolicznego wypicia wina z kielicha mszalnego. W trakcie modlitwy kapłani proszą Boga, aby uwolnił wszystkich od wszelkiej trucizny, nienawiści i podtrzymał wzajemną miłość.

Święto Młodzianków, czyli dzieci betlejemskich pomordowanych na rozkaz Heroda, Kościół katolicki obchodzi 28 grudnia. W tradycji podkreśla się, że dzieci otrzymały chrzest krwi i nazywa się je „pierwocinami Kościoła”. Kult Młodzianków rozpoczął się już w II w. W tym dniu w wielu kościołach na zakończenie mszy świętej kapłani dokonują błogosławieństwa dzieci.

On the day of the memory of Saint John the Apostle and the Evangelist (December 27th), the blessing of the wine is practiced, usually taking place at the end of a holy mass. The priest blesses the altar wine and the wine brought by the faithful, and then invites them to symbolically drink the wine from the chalice. During the prayer, the priests ask God to release everyone from all poison, hatred and to maintain mutual love.

The Feast of the Holy Innocents, the Bethlehem children murdered at Herod's order, is observed in the Catholic Church on 28th December. In the tradition it is emphasised that the children received a baptism of blood and they are called the "Firstfruits of the Church". The cult of the Holy Innocents began as late as the 2nd century AD. On this day in many churches at the end of the holy mass the priests bless the children.



RG

- Poświęcone wino (Consecrated wine).
Katowice. 2016 r.
- Błogosławieństwo dzieci
(The Feast of the Holy Innocents).
Katowice-Józefowiec. 2017 r.



RG

Święto Objawienia Pańskiego (6 stycznia) Epiphany (6th January)

Zwane również świętem Trzech Króli, kończy *Gody* – *godni czas*, czyli okres świąt Bożego Narodzenia. Organizowane od 2009 roku w wielu miastach naszego kraju uliczne jasełka, zwane Orszakami Trzech Króli, na stałe wpisują się w obchody tego święta. W gminie Istebna zachował się zwyczaj koledowania Trzech Króli. Zazwyczaj są to trzej młodzi chłopcy, wędrujący z kolędą od domu do domu.

W kościele święci się wodę, kadzidło i kredę, którą w okresie kolędy duszpasterskiej wypisuje się na drzwiach mieszkania litery: K+M+B oraz aktualny rok. Litery te interpretuje się jako inicjały trzech mędrców. W średniowieczu odczytywano to inaczej. Litery „C+M+B” wyrażały błogosławieństwo: „Christus Mansionem Benedicat”, co w tłumaczeniu oznacza: „Niech Chrystus błogosławi ten dom” (mieszkanie).

Also referred to as Three Kings' Day ends the so called *Gody* – *godni czas*, namely the period of Christmas. Organised since 2009 in many cities of our country, street nativity plays, called the Three Kings' Retinue, permanently fit into the celebration of this holiday. In the Istebna commune, the custom of carolling by the Three Kings has been preserved. Usually, these are three young boys, carolling from house to house.

At church, water, incense and chalk are blessed, which is used to write the letters: K+M+B and the current year on the household door during the period of pastoral visits. These letters are interpreted as the initials of the three wise men. In the Middle Ages, this was read differently. The Letters “C+M+B” expressed the blessing: “Christus Mansionem Benedicat”, which as translated means “Christ bless this house” (flat).

↓ Napis kredą na drzwiach
(A chalk inscription on the door).
Katowice. 2016 r.



↓ Trzej Królowie (The Three Kings). Strumień. 2011 r.



↑ Orszak Trzech Króli (The Three Kings' retinue). Tychy. 2018 r.



↑ Orszak Trzech Króli (The Three Kings' retinue).
Katowice. 2017 r.

↑ Uczestnicy Orszaku
(The Three Kings' retinue participants).
Turza Śląska. 2018 r.

↑ Orszak Trzech Króli (The Three Kings' retinue).
Wola. 2018 r.

Św. Błażej (3 luty) St Blaise's Day (3rd February)

Wedle ludowych wierzeń święty Błażej jest opiekunem osób chorych na gardło. Zazwyczaj na zakończenie mszy świętej kapłan udziela błogosławieństwa, przykładając do szyi wiernych dwie skrzyżowane świece zwane *blażejkami*, wypowiadając modlitwę: „Za wstawiennictwem św. Błażeja niech cię Pan strzeże przed chorobami gardła i wszelkim złem”. Czynności te mają uchronić od bólu i chorób zębów, jamy ustnej i gardła. Współcześnie coraz częściej ze względów bezpieczeństwa przykładane do szyi świece nie są zapalone.

W niektórych parafiach wierni przynoszą do kościoła jabłka. Poświęcone również chronią przed chorobami gardła.

According to folk beliefs, Saint Blaise is the guardian of people suffering from a sore throat. Usually, at the end of the holy mass, the priest gives a blessing, putting two crossed candles called *blażejki* to the necks of the faithful, saying a prayer: “Through the intercession of St Blaise, may the Lord protect you from diseases of the throat and all evil”. These rites are supposed to protect from aches and diseases of the teeth, oral cavity and throat. At present, more and more often the candles put to the neck are not lit due to the reasons of safety.

In some parishes the faithful bring apples to church. The blessed apples protect from diseases of the throat as well.



Poświęcenie *blażejek*
(Blessing of *blażejki*).
Bańków. 2017 r.

←



Przykładanie świec
do szyi i błogosławieństwo
(Putting two crossed candles
to the necks of the faithful
and giving blessings by priests).
Katowice-Dąb.
2013 r.

←



Przykładanie świec
do szyi i błogosławieństwo
(Putting two crossed candles
to the necks of the faithful
and giving blessings by priests).
Katowice-Bogucice.
2017 r.

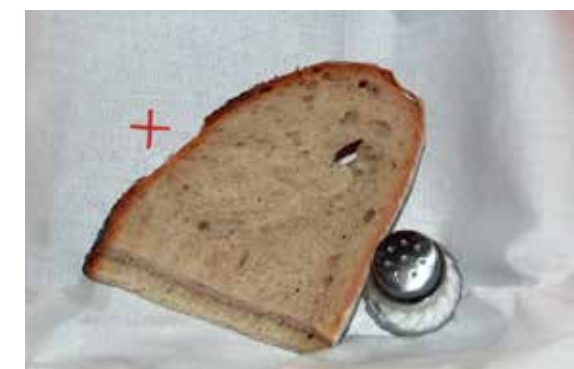
←

Św. Agata (5 luty)

St Agatha's Day (5th February)

W tym dniu w kościołach święci się chleb, sól i wodę, które zgodnie z ludowymi wierzeniami chronić mają domostwa przed pożarem. Chleb i sól wrzucone w ogień lub skropienie płomieni wodą spowodować mają jego ugaszenie. Poświęcony w tym dniu przez kapłana chleb zabierano również w podróż, a ponadto pozostawiona skibka była panaceum na ukąszenia żmij i wściekłego psa. Współcześnie głównie starsze osoby wierzą w ochronne właściwości tych artefaktów. Niektóre piekarnie rozdają swoim klientom małe kromeczki chleba wraz z obrazkiem z wizerunkiem św. Agaty oraz spisaną modlitwą.

On this day, bread, salt, and water are blessed in churches, which, according to popular beliefs, are supposed to protect houses against fire. Bread and salt thrown into the fire or sprinkling of flames with water are to make it extinguish. The bread blessed on that day by a priest was also taken on a journey, and in addition, the slice which had been left was a panacea for the bites of vipers and a rabid dog. Nowadays, it is mainly older people who believe in the protective properties of these artefacts. Some bakeries give their customers small slices of bread together with a picture of St Agatha and a prayer written down.



↑ Święcenie chleba (Bread blessing).
Bańgów. 2017 r.

↑ Chleb św. Agaty (St Agatha's bread).
Chorzów. 2018 r.

↑ Poświęcony chleb i sól (A slice of blessed bread and salt).
Siemianowice Śląskie. 2017 r.

Św. Walenty (14 lutego) St Valentine's Day (14th February)

W Bieruniu Starym w sanktuarium św. Walentego – *Walencinku* corocznie obchodzony jest uroczyste odpust parafialny ku czci tego świętego. Wierni modlą się przed jego obrazem, umieszczonym w ołtarzu głównym, obchodzą go wokół na kolanach i całują wystawione relikwie. Po nabożeństwie mieszkańcy udają się na liczne odpustowe stragany, by zakupić zabawki i słodycze, np. piernikowe serca z napisem „Jo ci przaja” („Kocham Cię”). Dorosli nabyć mogą również lizaki w kształcie męskich i żeńskich organów płciowych.

Święty Walenty jest patronem osób cierpiących na padaczkę i choroby nerwowe.

W Polsce wraz z pojawieniem się nowego święta – Dnia Zakochanych, święty znany jest także jako patron zakochanych. Walentynki przywędrowały do Polski ze Stanów Zjednoczonych pod koniec lat 90. XX w. i zdobyły sporą popularność. Istnieje zwyczaj rozsyłania kartek, tzw. walentynek, zakochani obdarowują siebie maskotkami, słodyczami i spotykają się w lokalach, kinach lub innych miejscach organizujących różnego rodzaju imprezy walentynkowe.

In Bieruń Stary in the sanctuary of St Valentine – *Walencinek* every year, the parish fair in honour of this saint is solemnly celebrated. The faithful pray in front of his picture, placed in the main altar, they walk around it on their knees and kiss the exhibited relics. After the service, the residents go to many fair stalls to buy toys and sweets, for example, gingerbread hearts with the inscription “Jo ci przaja” (“I love you”). Adults can also buy lollipops in the shape of male and female genital organs.

Saint Valentine is the patron of people suffering from epilepsy and nervous disorders.

In Poland, with the appearance of a new holiday – Lovers' Day, the Saint is also known as the patron of lovers. Valentine's Day came to Poland from the United States at the end of the 1990s and they have gained a lot of popularity. There is a custom of sending cards, the so-called *walentynki*, lovers give each other mascots, sweets and meet in restaurants, cinemas, or other places organising various types of Valentine's events.



↑ Wierni obchodzący ołtarz na kolanach (The faithful walking around the altar on their knees). Bieruń Stary. 2017 r.



↑ Obraz z wizerunkiem św. Walentego (An image of St Valentine). Bieruń Stary. 2017 r.



↑ Serca piernikowe (Gingerbread hearts). Bieruń Stary. 2010 r.

↑ Stragan odpustowy ze słodyczami (A St Valentine fair stall with sweets). Bieruń Stary. 2014 r.

Darcie pierza Feather plucking

W długie jesienne i zimowe wieczory starsze gospodynie oraz młode dziewczęta spotykały się w izbie na darcie pierza, zwanym też: *wyszskubkiem*, *szkubkami*, *szkubaczkami*, *wydzierkiem* i *pierzajkami*. Była to okazja do radosnych towarzyskich spotkań, żartów i pogawędek. Niejednokrotnie młodzi mężczyźni przeszkadzali kobietom w tej pracy. Otwierali okna, robiąc przeciąg, rozdmuchiwali pierze lub też wpuszczali do pomieszczenia wróbla lub gołębia, który chcąc się wydostać, unosił leżące na stole pióra. Bardzo często na zakończenie ostatniego dnia pracy, gospodyni, u której odbywał się *wyskubek*, organizowała poczęstunek oraz potańcówkę przy muzyce. Współcześnie zwyczaj praktykowany jest m.in. przez zespoły regionalne i koła gospodyń wiejskich.

In the long autumn and winter evenings, older housewives and young girls used to meet in a room to pluck feathers, also named: *wyszskubek*, *szkubki*, *szkubaczki*, *wydzierek*, and *pierzajki*. It was an opportunity for joyful social gatherings, jokes, and chats. Young men often disturbed the women in this work. They would open windows, putting a draft that blown out the feathers, or let into the room a sparrow or a dove, who, wanting to get out, carried the feathers lying on the table. Very often, at the end of the last day of work of the housewife at whose place the *wyskubek* took place, organised a treat and a dance party with music. Nowadays, the custom is practiced, among others by regional groups and Associations of Rural Women.



↑ *Szkubaczki* (Feather plucking). Koniaków. 2017 r.

↑ Zabawa w trakcie *szkubaczek* (Fun time during feather plucking). Koniaków. 2017 r.



← *Szkubaczki* (Feather plucking). B.m. B.d.

↓ *Pierzajki* (Feather plucking). Wichrów. 1965 r.



← *Szkubaczki* (Feather plucking). Rybnik-Niewiadom. 1960 r.



Thusty czwartek

Fat Thursday

Rozpoczyna ostatni tydzień karnawału – czas hucznych zabaw i obżarstwa. W tym dniu spożywa się duże ilości pączków, nierozdzielnie związanych z tym okresem. Pączki były popularne w Polsce już w XVI w. i prawdopodobnie przybyły do nas ze wschodu lub z Wiednia. Pierwotnie powstawały z ciasta chlebowego, nadzianego obficie skwarkami i słoniną. Współcześnie pączek – *krepel* jest wyrobem cukierniczym w postaci ciasta drożdżowego, wypełnionego marmoladą wieloowocową, czekoladą, serem czy budyniem. Całość smażona jest na głębokim oleju. Mimo wysokiej kaloryczności, nie sposób wyobrazić sobie tego dnia bez spożycia przynajmniej jednego pączka, dlatego przed cukierniami od samego rana ustawiają się kolejki chętnych.

It begins on the last day of the Carnival – a time of uproarious parties and gluttony. On this day, huge quantities of donuts, inseparably connected with this period, are consumed. Donuts were popular in Poland as early as in the 16th century and probably came to us from the East, or from Vienna. Originally, they were made of bread dough, richly fried with cracklings and bacon. Nowadays, a donut – *krepel* is a confectionery in the form of yeast dough, filled with multifruit marmalade, chocolate, cheese, or pudding. They are deep fried in oil. Despite the high calorific value, it is impossible to imagine that day without consuming at least one donut, which is why queues of those willing to have some line in front of the confectioneries since early in the morning.

→ W kolejce po pączki (Lining up for donuts). Katowice. 2016 r.



RG

→ Kolejka do pączkarni (A line in front of the confectionery). Katowice. 2016 r.



RG

Wodzenie niedźwiedzia

Leading the bear

Wodzenie niedźwiedzia, zwane też *kludzeniem bera* lub *łażeniem z berym*, praktykowane jest w wielu górnośląskich miejscowościach. Na Ziemi Opolskiej odnotowano znacznie więcej grup niż w województwie śląskim (ponad 100). W Szczedrzyku lokalna tradycja zwana jest także *koniki*, zaś w Ligocie Turawskiej i Dańcu – *bakusy*, *bakuse* lub *bakuśniki*. W gminach Herby, Kochanowice, Pawonków i Woźniki w powiecie lublinieckim ostatekowe praktyki zwane są *combrem* lub *ostatkami*, a ponadto poszczególne grupy mają swoje lokalne nazwy. W miejscowości Mochała, Hadra i Chwostek *ostatkorzy* nazywa się *dziadami*; w Kochcicach – *Murzynami*; w Droniowicach – *przebierańcami* bądź *dziadami*; zaś w miejscowościach: Tanina, Lisów, Kochanowice, Łągiewniki Wielkie, Ostrów i Lubockie – *niedźwiedziami*; w Świbiu zwyczaj zwany jest *combrem*.

W województwie opolskim *bery* chodzą przez cały okres karnawału, a niektóre zaczynają swój obchód już w pierwszą sobotę po święcie Trzech Króli. Nie jest to zatem zwyczaj związany jedynie z ostatkami. Jednocześnie można zauważyć, iż grupy z województwa śląskiego prezentują się wyłącznie w ostatnich dniach zapustów.

W niektórych miejscowościach, np. w Wojsce i Miedarach jeszcze w 2013 roku ostatekowe obchody odbywały się w poniedziałek i wtorek przed Popielcem. Jednak w ostatnim czasie, nie tylko w tych miejscach, praktyki te przesunięto na sobotę poprzedzającą Popielec, ponieważ mieszkańcy mają wtedy więcej czasu, aby przyjąć *ostatkorzy* i wziąć udział w zabawie.

Jedynie w kilku miejscowościach powiatu lublinieckiego, skupionych wokół Kochanowic, obchód odbywa się we wtorek przed Popielcem; natomiast w pobliskich Psarach, Babienicy, Kopienicy i Kamińskich Młynach w ostatnią sobotę karnawału, choć tu również grupy prezentują się w poniedziałek lub wtorek przed Popielcem.

Lokalna społeczność informowana jest o tym wydarzeniu za pomocą plakatów i ogłoszeń, a coraz częściej stron internetowych. W przypadku, gdy teren jest rozległy, a domy znacznie oddalone od siebie, przebierańcy w celu sprawniejszego przemieszczania się korzystają z przyczepy rolniczej lub ciągniętej przez traktor, przystrojonej klatki do przewozu zwierząt, zwanej w powiecie lublinieckim – *klota*.

Współczesne grupy składają się zarówno z samych mężczyzn, jak również z kobiet i dzieci, a ich skład waha się od kilku do kilkunastu osób. Przebierańcom towarzyszą muzycy. W zależności od miejscowości jest to kilkusobowa grupa lub jeden akordeonista. Niekiedy rolę muzyka zastępuje magnetofon. Jednym z instrumentów występujących w Wojsce są *diabelskie skrzypce* (charakterystyczne dla ziemi kaszubskiej), zwane tutaj *teufelsgeige*. Przypominają one nieco żywiecki *wakat*.

Instrument funkcjonuje również w grupach w Raszowej, Krępnej i Strzeleckach.



↑ Okręcanie mężczyzny słomianymi warkoczami (A man being wrapped-up with straw plaits). Samborowice. 2008 r.



↑ *Diabelskie skrzypce* (The Devil's fiddle). Strzelecki. 2016 r.



↑ Praca przy tworzeniu kostiumu (Creating the bear costume). Raszowa. 2016 r.



↑ Płonący strój bera (A burning bear costume). Wojska. 2014 r.

W wielu zespołach, na przestrzeni lat pojawiły się nowe postaci, niewystępujące w tradycyjnych grupach, np.: wampir, Walentynka, Czerwony Kapturek, pajac, kaczką. W większości grup diabły lub kominiarze obficie smarują napotkane osoby mazidłem na bazie sadzy i tłuszczu.

W Świbiu, Tarnowie Opolskim, Warmątowicach i Boguszycach, wśród barwnych postaci występuje również wielbłąd – *kamela* zatrzymująca samochody wraz z innymi uczestnikami, domagając się w żartobliwy sposób datku, za który zostaje zorganizowana zabawa taneczna dla wszystkich mieszkańców. W Droniowicach, Chwostku, Hadrze i Świbiu *ostatkorze* wykonują napisy, np.: „Comber” – kredą i sadzą na drzwiach wejściowych, furtkach, a nawet samochodach. We wszystkich grupach kluczową postacią jest niedźwiedź – *ber*. Jego strój coraz rzadziej wykonany jest ze słomy, choć nie ma pewności, iż pierwotnie we wszystkich miejscowościach funkcjonował słomiany kostium. Słomianego *bera* można zaobserwować jeszcze w: Dańcu, Raszowej, Krępnej, Wojsce, Polomi, Wielowisi, Miedarach, Łubiu, Kopienicy, Chwostku, Kochanowicach i Samborowicach. W wielu miejscowościach tylko niektóre fragmenty stroju wykonane są ze słomy. Grupy przemieszczają się od domu do domu, czyniąc wiele hałasu i wesołego zamieszania. Zwyczajowo gospodyni lub gospodarz winni zatańczyć z niedźwiedziem, co ma zapewnić szczęście i dostatek. Do niedawna wyskubywano również z jego kostiumu źdźbła słomy, by podłożyć je do gniazda kur i gęsi, co zapewnić miało obfitość jaj i zdrowy inwentarz. Obecnie te zabiegi praktykowane są sporadycznie z uwagi na zanik słomianego kostiumu i hodowli drobiu. Uczestnicy obchodu są niejednokrotnie goszczeni i otrzymują w podziękowaniu słodycze, jedzenie, alkohol oraz pieniądze, przeznaczone często na cele społeczne oraz zorganizowanie wieczornej zabawy tanecznej. Podczas wielu z nich dokonuje się „sąd” nad niedźwiedziem, obwinianym o wszelkie zło, które wydarzyło się w miejscowości w ostatnim roku. W Samborowicach wodzenie niedźwiedzia zwane jest *Tanzberem*. W licznej grupie przebierańców występują m.in. dwa niedźwiedzie: duży, zwany *Misiem* i mały, nazywany *Tanzberem*. Kulminacyjnym momentem obchodu jest rytualny „mord” *Misia*. W jego trakcie do naczynia, znajdującego się obok łba zwierzęcia, wylewa się kilka butelek czerwonego wina. Przy życiu pozostawia się jedynie *Tanzbera*. Widowisko kończy się przeniesieniem ułożonego w korycie, „zabitego” *bera* do stodoły. Akt ten dokonuje się na zewnątrz, a nie jak w większości przypadków w sali w trakcie wieczornej zabawy. Podobny spektakl odbywa się m.in. w Raszowej, Łubiu, Kopienicy, Kępie, Wojsce i Miedarach, gdzie na wieczornej zabawie „uśmierca” się *bera*, wynosi go z sali, po czym wszyscy częstują się winem, symbolizującym krew zabitego zwierzęcia. W Chwostku i Wojsce po zakończonym obchodzie pali się słomiany kostium. W niektórych miejscowościach uczestnicy obchodu przyrządzają z zebranych jaj jajecznicę – *smażonkę*. Zwyczaj „sądu” nad niedźwiedziem nie jest znany w powiecie lublinieckim.

W latach 90. XX w. przez kilka lat w Gogolinie i Tarnowie Opolskim organizowano przegląd grup ostatkowych.



BU



DCH



DCH

↑ Taniec w kręgu (Dancing in a circle with the *ber*).
Góraźdże. 2017 r.

↑ Taniec *bera* z gospodynią
(The *ber* dancing with a housewife).
Kopienica. 2006 r.

↑ Taniec *bera* z gospodynią
(The *ber* dancing with a housewife).
Miedary. 2007 r.



↑ *Bery (The bears)*. Krępna. 2016 r.



↑ *Bery (The bears)*. Niewodniki. 2018 r.

↓ Grupa *ostatkowa* (A Shrovetide group).
Sławików. 2004 r.



↑ *Bery (The bears)*. Czarnowąsy. 2017 r.

↑ Grupa *ostatkorzy* (A Shrovetide group).
Mochała. 2013 r.



Leading the bear, also named *kludzenie bera* or *łażenie z berym* is practiced in many Upper Silesian towns. In the Opole region, many more groups have been noted than in silesian voivodenship (over 100). In Szczedrzyk the local tradition is also referred to as *koniki*, while in Ligota Turawska and Daniec – *bakusy*, *bakuse*, and *bakuśniki*. In the communes of Herby, Kochanowice, Pawonków, and Woźniki in the Lubliniec district, the Shrove Tuesday practices are called *comber* or *ostatki*, in addition each group has their local name. In the towns of Mochała, Hadra, and Chwostek the Shrovetide groups called *ostatkorze* are referred to as *dziady*; in Kochcice – *Murzyni*; in Droniowice – *przebierańcy* or *dziady*; while in the towns of: Tanina, Lisów, Kochanowice, Łagiewniki Wielkie, Ostrów, and Lubockie – *niedźwiedzie*; in Świbie the custom is known as *comber*.

In Opole Province *bery* (bears) walk about throughout the whole carnival period and some of them start their tour already on the first Saturday after Three Kings' Day. Therefore, it is not only a custom related to Shrovetide. At the same time, it can be noted that the groups from Silesia Province present themselves only on the last days of Shrovetide.

In some towns in Silesia Province, e.g. Wojska and Miedary as late as in 2013 the Shrovetide celebrations took place on Monday and Tuesday before Ash Wednesday. However, recently, not only in these places, these practices have been postponed to the Saturday preceding Ash Wednesday because the residents have more time to welcome the *ostatkorze* and take part in the entertainment.

Only in a few towns of the Lubliniec district, in the vicinity of Kochanowice, the tour is celebrated on the Tuesday preceding Ash Wednesday; while in nearby Psary, Babienica, Kopienica and Kamińskie Młyny on the last Saturday of the carnival, although here too, the groups present themselves on Monday or Tuesday preceding Ash Wednesday.

The local community is informed about this event by means of posters and advertisements, and more and more often – websites. If the area is vast, and the houses are far away from each other the masqueraders use a farm trailer or one pulled by a tractor, a cage for animal transport, called *kłota* in the Lubliniec district to travel faster.

Contemporary groups consist of men as well as women and children, and their composition varies from a few to a dozen people. The masqueraders are accompanied by musicians. Depending on the town, it is a group of several people or one accordion player. Sometimes the role of the musician is replaced by a tape recorder. One of the instruments present in Wojska is the *devil's fiddle* (characteristic of the Kashubia region), named here *teufelsgeige* (*bladder fiddle*). It resembles the *wakat* from Żywiec to some extent.

The instrument also functions in groups in Raszowa, Krępna, and Strzeleczki.

In many groups, new characters have appeared over the years, not found in traditional groups, for example: a vampire, Valentine, Little Red Riding Hood, a clown and a duck. In most groups, devils or chimney sweeps profusely smear people they meet with a liniment made from soot and fat.

In Świbie, Tarnów Opolski, Warmątowice and Boguszyce there is also a camel – *kamela* among the colourful characters that stops cars along with other par-

ticipants, demanding donations in a funny way for which a dance party for all residents is later organised. In Droniowice, Chwostek, Hadra and Świbie, the *ostatkorze* made writings, for example: “Comber” – with chalk and soot on entrance doors, gates, and even cars. In all groups, the key figure is the bear – *ber*. Its outfit is less and less often made of straw, though there is no certainty that in all the places the costume was originally a straw one. You can still observe a straw made *ber* in Daniec, Raszowa, Krępna, Wojska, Połomia, Wielowieś, Miedary, Łubie, Kopienica, Chwostek, Kochanowice and Samborowice. In many places only fragments of the outfit are made from straw. The groups move from house to house, making a lot of noise and merry turmoil. According to the custom the housewife and host should dance with the bear which is supposed to ensure happiness and prosperity. Until recently, straw blades were also plucked from his costume to put them in the nest of hens and geese, which ensured egg abundance and healthy livestock. Nowadays, these actions are practiced sporadically due to the disappearance of the straw costume and poultry farming. Participants of the tour are often hosted and receive, in gratitude, sweets, food, alcohol, and money, often used for social purposes and organisation of an evening dance party. During many of them, a “judgment” is made over the bear, blamed for all the evil that happened in the village in the last year. In Samborowice, leading the bear is called *Tanzber*. In a large group of masqueraders two bears: a big one called *Miś* and a small one named *Tanzber* make a performance with other characters. The culminating moment of the tour is the ritual “murder” of *Miś*. During the ritual, a few bottles of red wine are poured into a vessel placed near the animal’s head. Only *Tanzber* is spared. The spectacle ends in taking the “killed” *ber* placed in a trough to a barn. This act is performed outdoors and not like in most cases in the ballroom during the evening feast. A similar spectacle takes place in i.a. Raszowa, Łubie, Kopienica, Kępa, Wojska, and Miedary where the *ber* is “killed” during the evening feast and next it is taken out of the room, and then all help themselves to some wine, symbolising the blood of the slain animal. In Chwostek and Wojska, when the tour is ended, the straw costume is burnt. In some places the tour participants make scrambled eggs – *smażonka* from the eggs they have collected. The customer of the “judgment” over the bear is unknown in Lubliniec district.

In the 1990s for several years a review of Shrovetide groups was organised in Gogolin and Tarnów Opolski.

BU



DCH



RG



↑ *Bery* wchodzące na posesję (Leading the *bear* to the premises). Daniec. 2018 r.

↑ *Wróżąca Cyganka* (A foretelling Gypsy). Miedary. 2007 r.

↑ *Przebierańcy na kłocie* (Masqueraders in an animal cage). Ostrów-Lubockie. 2013 r.



↑ Dwa *niedźwiedzie* wraz z grupą (Two bears with a Shrovetide group). Dębska Kuźnia. 2017 r.

↑ Zatrzymanie samochodu (Stopping the car). Ostrów-Lubockie. 2017 r.



← Przygotowanie do smarowania (Preparation for soot spreading). Daniec. 2018 r.

↑ Wędrująca grupa (A wandering Shrovetide group). Lisów. 2014 r.

→ Smarowanie sadzą (Soot spreading). Chwostek. 2015 r.





↑ *Niedźwiedź tańczący z gospodynią*
(The bear dancing with a housewife).
Taciszów. 1956 r.



↑ *Niedźwiedź z poganiaczem* (The bear with
a herdsman). B.m. 1969 r.



↑ Grupa ostatkowa (A Shrovetide group). Nowa Kuźnia. 1959 r.



↑ Grupa ostatkowa z *kamelą*
(A Shrovetide group with a camel).
Dąbrówka Górna. 1975 r.



↑ *Wodzenie niedźwiedzia* (Leading the bear). Daniec. 1965 r.

↓ *Murzyni* (The Negros). Kochcice. 1962 r.



↑ *Niedźwiedzie* (The bears. 1970s). Ostrów. Lata 70-te XX w.
↑ *Chodzenie z niedźwiedziem* (Leading the bear. 1st half
of the 20th century). Pow. raciborski. I poł. XX w.

→ Grupa ostatkowa (A Shrovetide group).
Daniec. 1969 r.



RG



- ↑ Zatrzymanie przechodnia (Stopping a passerby).
Kochanowice. 2014 r.
- ↑ Obchód grupy po wsi (A Shrovetide group walking
around the village). Babienica. 2018 r.



RG



RG

- ↑ Taniec na ulicy (Dancing in the streets). Kochcice. 2014 r.
- ↑ Grupa z Ostrowa-Lubockiego, podczas wizyty w sklepie
(A Shrovetide group from Ostrow-Lubocki visiting a store).
Kochanowice. 2017 r.

RG



RG



- ↑ Zatrzymanie samochodu (Stopping a car).
Świbie. 2018 r.
- ↑ *Niedźwiedź* i poganiacz (The bear and a herdsman).
Droniowice. 2013 r.

RG



RG



- ↑ Zatrzymanie samochodu (Stopping a car).
Dąbrówka Górna. 2015 r.
- ↑ Wizyta grupy (A Shrovetide group visit).
Boguszyce. 2018 r.

RG



- ↑ Dzieci wysmarowane sadzą
(Children with soot-smear on faces).
Nakło. 2015 r.

- ↓ Zabawa na ulicy (Festivities in the streets).
Wielowieś. 2018 r.



RG

RG



- ↑ *Bery* (The bears). Rozmierka. 2018 r.

- ↓ Maska *niedźwiedzia* (Bear's mask).
Tarnów Opolski. 2017 r.



BJ



↑ Wynoszenie *bera* z sali (Taking the *bear* out of the room).
Raszowa. 2016 r.

↓ „Mord” *niedźwiedzia* (Killing the *bear*).
Samborowice. 2008 r.



↑ Modlitwa nad „zabitym” *niedźwiedziem*
(A prayer over the killed *bear*). Świerkle. 2018 r.

↑ Wynoszenie „zabitego” *bera* (Taking the dead *bear*
out of the room). Lubie. 2012 r.



↑ *Bery* (The *bears*. The inter-war period). Krępna. Lata międzywojenne.



↑ Plakat informujący o obchodzie *niedźwiedzi*
(A poster warning about the *bears*). Tanina. 2017 r.



↑ Napis wykonany sadzą na drzwiach wejściowych
(An inscription on the main door made with soot).
Sławice. 2017 r.



→ Garść słomy zatknięta przy stroju *bera*
(A handful of straw attached to the *bear* costume).
Nakło. 2015 r.

Golenie brody Beard shaving

W Lisowie, Taninie i Chwostku na wieczornej zabawie odbywającej się na zakończenie pochodu grupy ostatekowej praktykowany jest zanikający i mało poznany zwyczaj *golenia brody*. Trzy młode dziewczyny, a pierwotnie starsze gospodynie, dochodzą kolejno do tańczących par i sadzają mężczyzn na krześle. Następnie przy użyciu drewnianej atrapy brzytwy symulują golenie zarostu, nie tylko na twarzy. Po krótkiej chwili mężczyzna wraca do przerwane go tańca. Dziękując, składa pieniężny datek. Scena odgrywana jest kilkakrotnie, po czym dziewczęta wywożone są na taczkach poza salę.

In Lisów, Tanina and Chwostek, at the evening party at the end of the procession of the Shrovetide group, a disappearing and little-known custom of beard shaving is practiced. Three young girls, and originally older housewives, come one by one to dancing couples and sit the men on a chair. Then using a fake razor they simulate shaving the stubble, not only on the face. A short while later the man resumes the interrupted dance. Thanking, he gives a cash donation. The scene is played several times and then the girls are taken out from the room on wheelbarrows.



RG

→ Przybory do *golenia* (Shaving tools). Tanina. 2018 r.



RG

W trakcie *golenia* (Beard shaving). Chwostek. 2018 r.
←



RG

Golenie w trakcie zabawy tanecznej (Beard shaving during dancing). Chwostek. 2018 r.
←



RG

Wywiezienie na taczce z zabawy (A girl being taken out of the party on a wheelbarrow). Chwostek. 2018 r.
←

Chodzenie z kozłem

Walking with the goat

Chodzenie z kozłem w Popielowie odbywało się już przed II wojną światową zazwyczaj w ostatnią sobotę przed Środą Popielcową. W orszaku licznych i barwnych przebierańców brali udział przedstawiciele instytucji i firm ważnych dla wsi. Najbardziej rozpoznawalną osobą był gospodarz, prowadzący na sznurku żywego kozła. Wieczorem organizowana była zabawa, podczas której gospodarze zaciekle licytowali kozła, który miał przynosić szczęście i pomyślność w gospodarstwie. Po roku kozioł ponownie uczestniczył w orszaku oraz licytacji. Współcześnie tradycja ostatkowego obchodu praktykowana jest nadal, jednak licytacja nie jest już prowadzona.

In Popielów, walking with a goat took place already before World War II, usually on the last Saturday before Ash Wednesday. In the procession of numerous and colourful masqueraders, the representatives of institutions and companies important for the village took part. The most recognisable person was the farmer, leading a live goat on a rope. In the evening, a feast was organised, during which the farmers fiercely bid the goat, which was supposed to bring happiness and prosperity to the farm. After a year, the goat again participated in the procession and the bid. Nowadays, the tradition of the Shrovetide tour is still practiced, however, the bid is no longer carried out.

↓ Plakat informujący o obchodzie z kozłem (A poster informing about a Shrovetide tour with a goat). Popielów. 2017 r.



↓ Grupa z kozłem (A Shrovetide group with a goat. 1970s). Popielów. Lata 70-te XX w.



RG



RG



↑ Grupa chodząca z kozłem (A Shrovetide group walking with a goat). Popielów. 2017 r.

↑ Grupa z kozłem (A Shrovetide group with a goat). Popielów. 2015 r.

PSARCH

Rosenmontag

Rosenmontag

Zwany Różanym Poniedziałkiem wywodzi się z Niemiec i obecnie na Górnym Śląsku praktykowany jest od kilku lat w formie karnawałowej zabawy w kilku miejscowościach województwa opolskiego, m.in. w Dobrzeńcu Wielkim, Chrząszczycach i Szczedrzyku. W Szczedrzyku ma kameralną oprawę, natomiast w Chrząszczycach jest to biletowana zabawa z licznymi atrakcjami dla ponad 100 osób. Nad przebiegiem zabawy czuwa *Elferrat* – grupa jedenastu mężczyzn powszechnie znanych w gminie. W Niemczech w tym dniu odbywają się kilkudziesięcne, barwne parady uliczne.

Przed laty w Krzanowicach oraz w Tworogu organizowano również *rosenmontag*. W Krzanowicach papierowe róże wpinano we włosy i klapy marynarek; w Tworogu w trakcie zabawy kobiety obcinały mężczyznom krawaty.

The so-called Rose Monday originated in Germany and in Upper Silesia has currently been practiced for a few years in the form of a carnival feast in a few places in Opole Province, among others in Dobrzeń Wielki, Chrząszczyce and Szczedrzyk. In Szczedrzyk, it has an intimate setting, while in Chrząszczyce, it is ticketed feast with numerous attractions for over 100 people. The so-called *Elferrat* – a group of eleven men commonly known in the commune watches over the course of the feast. In Germany, on that day there are colourful street parades numbering a few thousand people.

Many years ago, in Krzanowice and Tworóg, *rosenmontag* was also organised. In Krzanowice, paper roses were pinned in the hair and jacket lapels; in Tworóg, women cut off the men's ties during the feast.



← Napis na tablicy (A chalk inscription on a blackboard). Szczedrzyk. 2018 r.



↑ *Elferrat (The Elferrat)*. Chrząszczyce. 2018 r.

↑ Zabawa taneczna (A carnival). Chrząszczyce. 2018 r.

Pogrzeb basa

The bass' funeral

W Krzanowicach, Raciborzu-Studziennej oraz w kilku miejscowościach województwa opolskiego, np. w Górażdżu praktykowany jest ostatkowy zwyczaj zwany *pogrzebaniem basa*.

Widowisko, będące parodią obrzędu pogrzebowego, organizowano w Krzanowicach w ostatni poniedziałek karnawału do 1995 roku; w Górażdżu natomiast do 2017 roku. Współcześnie przedstawienie prezentowane jest w ostatnią sobotę karnawału.

Przed północą na salę wchodzi osobliwy „kondukt”, składający się z muzyków, księdza lub pastora, ministranta, wdowy, płaczek, grabarza oraz mężczyzn, niosących na ramionach, niczym trumnę, kontrabas lub tubę basową. Po trzykrotnym obejściu wokół sali orszak zatrzymuje się i rozpoczyna się parodia ceremonii pogrzebowej, po której „żałobnicy” opuszczają zabawę. W Cyprianowie podobna zabawa organizowana była jedynie w latach 2010–2012.

W Dziergowicach zwyczaj nosi nazwę *bas begraben*, a zabawa odbywa się w ostatni wtorek karnawału. Do niedawna uczestnicy formowali koro-wód w okolicy tzw. „Górki” — na granicy Solarni i Dziergowic, a następnie udawali się na salę w domu kultury. O północy na parkiet wkracza „kondukt pogrzebowy”, symbolizujący pożegnanie karnawału i początek postu. Na czele pochodu wieziony jest na *tragaczu* mężczyzna przykryty białym materiałem, symbolizujący pijaństwo i obżarstwo. Jeszcze w latach 60. i 70. XX w. na taczkę wkładano najbardziej pijanego uczestnika zabawy, współcześnie jest to tylko inscenizacja. Na końcu zwyczaju pojawia się „śmierć”, wyganiająca opiesz-łych uczestników zabawy. W latach 60. XX w. śmierć przepędzała ostatnich gości kropiąc ich gnojówką. Od 1999 roku organizatorzy włączają do tradycji elementy zapożyczone z okolic Raciborza, obwożąc na *tragaczu* kontrabas lub tubę basową.

RG



↑ Toast nad „trumną” (A toast over a coffin).
Krzanowice. 2015 r.

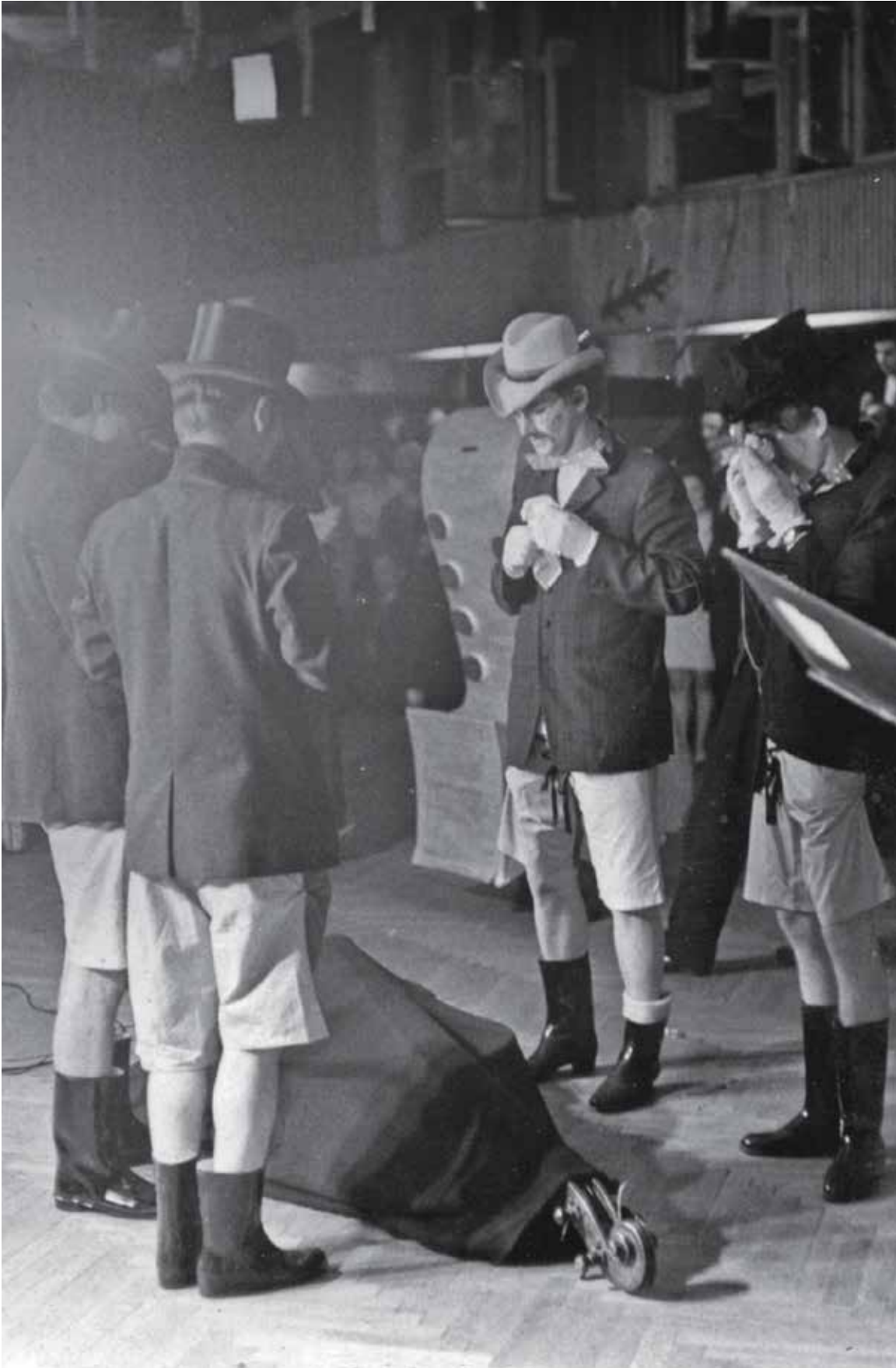
↓ Fragment „konduktu” pogrzebowego
(A part of a funeral procession). Górażdże. 2018 r.

BU



↑ „Kondukt” pogrzebowy (A funeral procession).
Dziergowice. 2017 r.

↑ „Śmierć” kropiąca wodą uczestników zabawy
(Death sprinkling liquid manure over
the festivities participants). Dziergowice. 2017 r.



↑ Modlitwa nad *basem* (A prayer over a bass). Krzanowice. 1973 r.

In Krzanowice, Racibórz-Studzienna, and several places in Opole Province, e.g. in Górażdże, there is a Shrovetide custom called *burying the bass* being practiced.

The spectacle, being a parody of the funeral rite, used to be organised in Krzanowice on the last Monday of the carnival until 1995; while in Górażdże – up until 2017. Nowadays, the performance is presented on the last Saturday of the carnival.

Before midnight, a strange “procession” enters the room, consisting of musicians, a priest or a pastor, an altar boy, widows, wailers, a caretaker and men carrying on their shoulders, like a coffin, a double bass or bass tuba. After walking around the room three times, the retinue stops and a parody of the funeral ceremony begins, after which the “mourners” leave the party. In Cyprzanów, similar amusement was organised only in the years 2010-2012.

In Dziergowice, the custom is called *bas begraben*, and the Shrovetide feast takes place on the last Tuesday of the carnival. Until recently the participants formed a procession in the vicinity of the so-called “Górka” – on the border of Solarnia and Dziergowice, and next they would go to a room in the cultural centre. A “funeral procession”, which symbolises a farewell to the carnival and the beginning of Lent, steps onto the dancefloor at midnight. At the head of the procession, a man who is covered by white cloth which symbolises drunkenness and gluttony is carried on the so-called *tragacz*. In the 1960s and 70s the most drunk participant of the feast was put on the wheelbarrow, in contemporary times it is only a re-enactment. At the end “Death” appears and drives out the sluggish participants of the amusement. In the 1960s Death used to drive out the last guests sprinkling liquid manure over them. Since 1999, the organisers have included elements borrowed from the vicinity of Racibórz into the tradition, parading a double bass or bass tuba on the *tragacz*.

Babski comber

Babski comber (Ladies' comber)

Babski comber to obecnie karnawałowa zabawa (forma balu maskowego), na którą wstęp mają wyłącznie kobiety. Wyjątek stanowią mężczyźni wcielający się w rolę kelnerów lub przygrywający do tańca. Panie organizują gry i zabawy, a niekiedy rozszarpują słomianą kukłę wyobrażającą mężczyznę, zwaną *combrem*.

Babskie combry urządane są zazwyczaj w karnawale, jednak coraz częściej przybierają one formę biletowanych zabaw tanecznych, odbywających się przy okazji Dnia Kobiet, a nawet przez większość weekendów Wielkiego Postu. Nierzadko prowadzone są przez wodzireja z udziałem zespołu muzycznego lub kabaretowego, a nawet z pokazem *chippendales* – męskiego striptizu.

W Rybniku-Niedobczycach impreza nazwana „babskim combrem”, odbywająca się po Świątach Wielkanocnych, ma charakter spotkania biesiadnego. Wzorowana jest na tradycji wspólnych spotkań organizowanych przez górników podczas tzw. karczm piwnych. W niektórych kopalniach nadal organizuje się zabawy przeznaczone wyłącznie dla pań, będące odpowiednikiem męskiej karczmy piwnej.

Nowe formy spotkania w wyłącznie żeńskim gronie, określane mianem *combra*, praktykowane często poza wyznaczonym czasem, posiadają jedynie znamiona zabawy i mają niewiele wspólnego z dawną tradycją.

Pierwotnym celem kobiecych spotkań, organizowanych zazwyczaj w Środę Popielcową, było wprowadzenie młodych mężatek do grona zamężnych kobiet. Starsze gospodynie przywoziły młode, poślubione niedawno mężatki do karczmy. „Wieziono” je, ku ucieście całej wsi, na miotłach, widłach, pogrzebaczach. Na miejscu młode mężatki poddawane były inicjacji w stan małżeński, za co musiały wykupić się wódką.

↓ Bilety wstępu (Tickets for *Babski Comber*).
Kosorowice. 2017 r.



← Plakat informujący o *Babskim Combrze* (A poster for *Babski Comber*).
Bieruń Stary. 2017 r.



↑ *Babski Comber* – zabawa (Women partying at *Babski Comber*). Chorzów-Batory. 2018 r.



↑ Zabawa (Women partying at *Babski Comber*).
Orzesze-Jaśkowice. 2017 r.



↑ Mężczyzna w roli kelnerki (A man playing the role of a waitress). Kosorowice. 2017 r.

Taniec z *combrem*
(Dancing with
a *Comber* effigy).
Rudzica. 2012 r.
→



RG

Babski comber is currently a carnival feast (a form of a masquerade ball) to which only women are allowed. The exception are men playing the role of waitresses or accompanying to dance. Ladies organise games and feasts, and sometimes they tear up a straw man depicting a man, which is called *comber*.

Babski comber is usually organised during the carnival, however, more and more often it takes on the form of ticketed dance parties which take place at the time of Women's day, and even on most weekends of Lent. Not infrequently they are led by a leader of the dance with the participation of a music or a cabaret band, or even with a *Chippendales show* – male striptease.

In Rybnik-Niedobczyce, the event called "babski comber", which takes place after Easter, has the character of a feast meeting. It is based on the tradition of joint meetings organised by miners during the so-called beer halls. In some mines, they still organise feasts designed exclusively for women, being the equivalent of a men's beer hall.

New forms of the meeting exclusively among women, referred to as "comber", are often practiced outside the appointed time, have only signs of a feast and have little to do with the old tradition.

The original purpose of women's meetings, usually organised on Ash Wednesday, was to introduce young married women to a group of married women. The older housewives would bring the young and recently wedded women to an inn. They were "driven", to the delight of the whole village, on brooms, pitchforks and pokers. On the spot, the young women were subjected to marital initiation, for which they had to buy vodka.

Uczestniczki zabawy
(*Babski Comber*
participants).
Orzesze-Jaśkowice.
2017 r.
→



RG

Uczestniczki zabawy
(*Babski Comber*
participants).
Kosorowice. 2017 r.
→



RG

Józefek (19 marca) Józefek (19th March)

W niektórych miejscowościach na Ziemi Opolskiej, np. w: Kamieniu Śląskim, Strzeleczkach, Nakle, Tarnowie Opolskim, Leśnicy, Boryczy, Krośnicy, Jemielnicy i Góraǳdu od kilku lat w dniu wspomnienia świętego Józefa organizowane są spotkania mężczyzn – *Józefek*. Tradycja ta wywodzi się ponoć z Czech i została zaszczerpiona w Kamieniu Śląskim w 1999 roku, a w kolejnych latach pojawiła się w innych pobliskich miejscowościach. W tym dniu odbywają się uroczyste msze święte, w których udział biorą zazwyczaj jedynie mężczyźni. Podczas ofiarowania obchodzą procesyjnie ołtarz. Po mszy udają się na wyznaczone miejsce, gdzie drewnianym młotem (młot św. Józefa) wbijają w ziemię drewniany kolek – *kól*, aby w ten sposób sprawdzić, czy można już zacząć prace w polu. W zależności od miejscowości kolek wbija się zaraz po mszy lub czeka do wieczora. Wtedy to rozpala się ognisko, a końcówkę kolka wkłada na chwilę do ognia. Następnie płonący lub żarzący się palik wbija w ziemię najstarszy gospodarz, po nim zaś kolejni uczestnicy spotkania. W tym dniu mężczyźni spotykają się przy suto zastawionych stołach, śpiewają piosenki biesiadne, uczestniczą w grach i konkursach, niekiedy prowadzonych przez wynajętego wodzireja.

In some towns in the Opole region, e.g. in: Kamień Śląski, Strzelecki, Nakło, Tarnów Opolski, Leśnica, Borycz, Krośnica, Jemielnica and Góraǳe, for several years, on the day of the memory of St Joseph, men's meetings – *Józefek* have been organised. This tradition is supposedly derived from the Czech Republic and was implanted in Kamień Śląski in 1999, and in subsequent years appeared in other nearby towns. On this day, solemn masses are held in which usually only men participate. During the offertory they walk around the altar in a procession. After the mass, they go to a designated place, where with a wooden hammer (Saint Joseph's hammer) they drive a wooden stake – *kól* into the ground to check in this way if work in the field can be begun. Depending on the locality, the stake is inserted right after the mass or the men wait until the evening. Then, a bonfire is lit and the tip of the stake is put into the fire for a short while. Next, the burning or glowing stake is driven into the ground by the oldest farmer and then by the other participants of the meeting. On this day, men meet at generously set tables, sing festive songs, participate in games and competitions, sometimes conducted by a hired leader.

RG



↑ Wbijanie pala (Hammering a stake). Nakło. 2018 r.

↓ Wbijanie pala (Hammering a stake).
Kamień Śląski. 2017 r.

BU



RG



RG

↑ Wbijanie pala (Hammering a stake). Góraǳe. 2018 r.
↑ Konkursowe wbijanie gwoździa
(A stake hammering competition). Kamień Śląski. 2017 r.

Wygrywki

Wygrywki

Orkiestra dęta Czesława i Tomasza Grenia z Brennej ma w swoim repertuarze wiele utworów – pieśni ludowych, kościelnych i pogrzebowych. Specjalnością zespołu są tzw. *wygrywki po Józefowi*, *Janowi*, *po maju* oraz *po Annie*. W wigilię ich imienin i w same imieniny wygrywają pod domami solenizantów wesole melodie. Ponadto 30 kwietnia i 1 maja grają także dla gospodarzy z Brennej. Zespół otrzymuje wtenczas poczęstunek i wynagrodzenie. W miejscowościach Kowale i Roztropice w powiecie cieszyńskim w dniu św. Józefa orkiestra dęta jeszcze w latach 80. XX w. wygrywały pod domami solenizantów wesole melodie.

The brass band of Czesław and Tomasz Greń of Brenna has many pieces in its repertoire – folk, church and funeral songs. The band's specialty is the so-called *wygrywki po Józefowi* (St Joseph), *Janowi* (St John), *po maju* (May), and *po Annie* (St Anne). On the eve of their name days and on the name days themselves, they play merry tunes in front of the houses of the persons celebrating their name day. In addition, on 30th April and 1st May they also play for the farmers from Brenna. At that time the band is offered a treat and remuneration. In the towns of Kowale and Roztropice in the Cieszyn district on St Joseph's Day, brass bands would play merry tunes in front of the houses of the persons celebrating their name day still in the 1980s.



Wygrywki po Józefowi
(Wygrywki for St Joseph).
Brenna. 2012 r.

←



Wygrywki po Józefowi
(Wygrywki for St Joseph).
Brenna. 2012 r.

←



Poczęstunek
(Treats for the band).
Brenna. 2012 r.

←

Marzanna, Marzaniok i goik

Marzanna, Marzaniok and goik

W czwartą (środopostną) lub piątą niedzielę Wielkiego Postu, zwaną także *śmiertną*, czarną lub białą, poza granice wsi wnosi się *Marzannę* – słomianą kukłę, symbolizującą zimę i śmierć; zrywa się z niej ubranie, podpala lub topi. W tym samym lub następnym dniu wprowadza się do wsi *goik*, *gaik*, *mojik* – przystrojone zielone drzewko, symbol wiosny i odradzającego się życia.

W piątą niedzielę Wielkiego Postu w Samborowicach *goik* oraz *Marzannę* i *Marzanioka* (męska postać) obnosi się w uroczystym orszaku od domu do domu, aby zabrać z nich całe zło. Pochód z *goikiem* odbywa również m.in. w: Dąbrówce Wielkiej, Olszynie, Kalinie, Brynicy, Borkach Małych i Borkach Wielkich. Trwanie tradycji możliwe jest dzięki zaangażowaniu szkół oraz lokalnych grup działania.

W Brennej obchód z *goiczkiem* w Poniedziałek Wielkanocny podtrzymywany jest obecnie przez zespół regionalny „Mała Brenna”. W tym samym czasie z *mojiczkiem* chodzono onegdaj również w Wiśle.

Współcześnie wynoszenie – topienie *Marzanny* kultywuje się zazwyczaj w pierwszy dzień kalendarzowej wiosny (21 marca). Z pierwotnego obrzędu pozostała jedynie zabawa, sprawiająca wiele radości głównie dzieciom, biorącym udział np. w konkursach na najpiękniejszą *Marzannę* i *goik*. Przepisy dotyczące ochrony środowiska, zabraniające m.in. wrzucania kukły do wody i traktujące to jako zaśmiecanie, osłabiły częściowo kultywowanie tej tradycji.

On the fourth (mid Lent) or fifth Sunday of Lent, also known as *śmiertna*, black or white, the so-called *Marzanna* – a straw effigy, symbolising winter and death is taken outside the village; her clothes are torn, she is burned or drowned. On the same or next day, the so-called *goik*, *gaik* or *moik* – a decorated green tree, a symbol of spring and a reviving life is brought into the village.

On the fifth Sunday of Lent in Samborowice, the *goik* as well as *Marzanna* and *Marzaniok* (male character) are carried around in a solemn procession, from house to house, to take away all evil from them. A procession with a *goik* also takes, among others in: Dąbrówka Wielka, Olszyna, Kalina, Brynica, Borki Małe and Borki Wielkie. The existence of this tradition is possible thanks to the involvement of schools and local action groups.

In Brenna, the tradition of the procession with the so-called *goiczek* on Easter Monday is now carried on by the “Mała Brenna” regional band. In the past, people would walk with the so-called *mojiczek* in Wisła as well.

The contemporary taking out – drowning of the *Marzanna* is usually cultivated on the first day of the calendar spring (21st March). Only fun remained from the original rite, which brings a lot of joy mainly to children, taking part in, for example, competitions for the most beautiful *Marzanna* and *goik*. Regulations regarding environmental protection, prohibiting, inter alia, throwing the effigy into the water and treating it as littering has partially weakened the cultivation of this tradition.



↑ Dziewczęta z *goikiem* (Girls with a *goik*). Brenna. 2013 r.



↑ Inscenizacja topienia *Marzanny* (Drowning of *Marzanna*). Opole-Bierkowice. 2012 r.



↑ Topienie *Marzanny* (Drowning of *Marzanna*). Chorzów. 2017 r.



→ Zespół z *gaikiem* i *Marzanką* (A band with a *gaik* and *Marzanna*). Reńska Wieś. 1965 r.

→ Kobiety z *goikiem* (Women with a *goik*). Wręczyca Wielka. 2014 r.





↑ Dzieci z *goikiem* (Children with a *goik*). Borki Małe. 2018 r.

←
Dziewczęta z *goikiem*, *Marzanną* i *Marzaniokiem*
(Girls with a *goik*, *Marzanna* and *Marzaniok*).
Samborowice. 2007 r.



←
Topienie *Marzanny*
(Drowning of *Marzanna*).
Brynica. 2015 r.



→
Pochód z *Marzanną*
(A procession with *Marzanna*).
Racibórz-Sudół. 2005 r.



↑ Dziewczęta z *Marzanną* i *Marzaniokiem* (Girls with *Marzanna* and *Marzaniok*). Samborowice. 1995 r.



↑ Z *Marzannami* i *Marzaniokami*
(People with *Marzannas*
and *Marzaniokis*).
Tychy-Paprocany. 1954 r.



↑ Chodzenie z *gaikiem* (Walking around with a *gaik*).
Strzelce Opolskie. 1955 r.



↑ Dzieci z *gaikiem* odwiedzające domostwo
(Children with a *gaik* visiting a household). B.m. B.d.

→
Pochód z *Marzanną*
(A procession with *Marzanna*).
Dąbrówka Wielka. 1954 r.



→
Pochód z *Marzanną*
(A procession with *Marzanna*).
Racibórz-Sudół. 1974 r.



Marzanki i marzołki

Marzanki and marzołki

Strojenie *marzank* w Siołkowicach Starych i Chróścicach związane z okresem Wielkiego Postu odbywa się w niedzielę poprzedzającą Niedzielę Palmową. *Marzanki* to przystrojone lalki zamocowane do zielonych, świerkowych gałęzi, ozdobionych kolorowymi wstążkami, wystawiane w oknie u szczytu budynku lub w innych widocznych miejscach, np. na furtkach i balkonach. *Marzanki* informują o obecności w domu pańien, niezależnie od tego, czy są to małe, czy też nieco starsze dziewczynki. Współcześnie czynność tę wykonują rodzice, pierwotnie jednak to panny na wydaniu wystawiały lalki do okien i mocowały je na gałązce lub czubku choinki bożonarodzeniowej. Uderzające podobieństwo do siołkowickiej tradycji można zaobserwować we Wręczycy Wielkiej (powiat kłobucki). Obecnie dla podtrzymania tradycji członkinie koła gospodyń wiejskich, a niegdyś dziewczęta, po utopieniu *Marzanny* obchodziły miejscowość z *goikiem* – zielonym świerczkiem, na szczycie którego umocowana była lalka ubrana na biało z wianuszkiem na głowie, symbolizująca nowe życie.

Męskim odpowiednikiem *marzanki* był *marzołek*, którego wykonywali chłopcy. Była to słomiana kukła wielkości człowieka, w poszarpanym ubraniu z butelką w kieszeni, którą zawieszano na drzewie lub słupie. Tradycja ta nie jest obecnie praktykowana. Do 2007 roku *marzanki* obecne były także w Popielowie.

Decorating the so-called *marzanki* in Siołkowice Stare and Chróścice, connected with the Lent period, takes place on the Sunday preceding the Palm Sunday. *Marzanki* are decorated dolls attached to green spruce branches, decorated with colourful ribbons, displayed in the window at the top of the building or in other visible places, e.g. on wickets and balconies. *Marzanki* inform people that there are maids in the house, regardless of whether they are small or slightly older girls. Nowadays, this activity is performed by parents, but originally the dolls were exhibited in the windows and fastened on a branch or the top of the Christmas tree by marriageable women. A striking resemblance to the Siołkowice tradition can be observed in Wręczycy Wielka (Kłobuck district). Nowadays, to maintain the traditions of Rural Women Associations, and once the girls, would parade through the town with a *goik* – a green spruce, at the top of which was a doll dressed in white with a wreath on her head, probably symbolising the coming of spring.

A male equivalent of the *marzanka* was *marzołek*, which was made by boys. It was a man-sized straw man in ragged clothes and a bottle in the pocket that was hung on a tree or pole. This tradition is no longer practiced. Until 2007, *marzanki* were also present in Popielów.

MSO



↑ Zawieszanie *marzołka* na drzewie (Hanging a *Dziad* effigy on a tree). Chróścice. 1968 r.



↑ *Marzanka na pompie (Marzanka on a water pump).* Stare Siolkowice. 2018 r.



↑ *Marzanka w oknie (Marzanka in a window).*
Chróścice. 1968 r.

↑ *Marzanki na balkonie (Marzanki on a balcony).*
Stare Siolkowice. 2018 r.



↑ *Marzanka w oknie (Marzanka in a window).*
Stare Siolkowice. 2018 r.

↑ *Marzanka na furtce (Marzanka on a gate).*
Stare Siolkowice. 2018 r.

Niedziela Palmowa

Palm Sunday

Wielkanocny cykl zwyczajów i obrzędów otwiera Niedziela Palmowa, zwana również *Wierzbą* lub *Kwieta*. Nieodzownym elementem tego dnia są palmy wielkanocne, które na Górnym Śląsku przybierają przeważnie kształt skromnej i niewysokiej wiązanki – bukietu – wykonanej z kilku gatunków roślin. Rośliny te nie są przypadkowe i często swym kształtem, kolorem lub nazwą nawiązują do męczeńskiej śmierci Chrystusa. Palm nie przystraja się bibułą i kwiatami. W Roszkowie palmy zwane *bagięć*, wykonane z wikliny i jednorocznych odrostów leszczyny, posiadają niespotykany gdzie indziej kształt. Poświęcone palmy przechowuje się w domu lub zawiesza na zewnątrz, np. koło okien, na drzewach w ogrodzie lub na budynkach gospodarczych, by chroniły dom i jego mieszkańców. Współcześnie tradycyjne palmy wielkanocne wypierane są przez kolorowe, bardziej strojne i wysokie palmy, wywodzące się z innych części Polski. Przyczynił się do tego handel palmami, zakaz zrywania chronionych roślin (np. jałowiec), zanik umiejętności tworzenia bukietów oraz konkursy palm, na których nagradzane są te wysokie i kolorowe. W tym dniu przed mszą świętą wierni z kapłanem na czele procesyjnie obchodzą kościół, po czym biorą udział w uroczystym nabożeństwie. W parafii w Ustroniu-Polanie do 2015 roku organizowano procesję z udziałem żywego osiołka. W Strumieniu i Piekarach Śląskich organizowane są misteria upamiętniające wjazd Jezusa do Jerozolimy.

- ↓ Palma wisząca przy oknie
(An Easter palm hanging
by the window).
Katowice-Nikiszowiec. 2013 r.



- ↓ Palmy wielkanocne (Easter palms). Bojszowy. 2017 r.



RG



RG



- ↑ Misterium Niedzieli Palmowej (The Mysteries of Palm Sunday). Piekary Śląskie. 2016 r.

- ↓ Procesja wokół kościoła (An Easter procession marching around the church). Ustroniu-Polana. 2008 r.

BU



- ↑ Dzieci z charakterystycznymi palmami
(Children with Easter palms). Roszków. 2012 r.

- ↑ Palma wielkanocna (An Easter palm).
Tułowice. 2009 r.



RG



The Easter cycle of customs and rites is opened with Palm Sunday, also named *Wierzbna* (*Willow*) or *Kwietna* (*Flower*). An indispensable element of this day are Easter palms, which in Upper Silesia usually assume the shape of a modest and small bunch – a bouquet – made of several plant species. These plants are not accidental and often in their shape, colour or name refer to the martyr's death of Christ. The palms are not decorated with tissue paper or flowers. In Roszków, the palms called *bagięć*, made of wicker and one-year hazel sprouts, have a shape unknown to any other place. Blessed palm trees are stored at home or hanged outside, e.g. near windows, on trees in the garden or on farm buildings, to protect the house and its residents. Currently the traditional Easter palms are pushed out by colourful, more decorated and high palms, coming from other parts of Poland. This is due to the trade in palms, the ban on picking protected plants (e.g. juniper), the loss of the ability to create bouquets and palm competitions, at which the high and colourful ones are awarded. On this day before the holy mass the faithful along with the priest at the front walk around the church in a procession, after which they participate in a solemn service. In the parish of Ustroń Polana, a procession with a live donkey had been organised until 2015. In Strumień and Piekary Śląskie, mystery plays are organised to commemorate Jesus' entry into Jerusalem.

↑ Misterium Niedzieli Palmowej – wjazd Jezusa (The Mysteries of Palm Sunday – Jesus Christ enters Jerusalem). Strumień, 2011 r.

Droga Krzyżowa i Misteria Męki Pańskiej

Stations of the Cross and Mysteries of the Lord's Passion

W okresie Wielkiego Postu odprawiane są nabożeństwa drogi krzyżowej, które w wielu miejscach odbywają się poza murami kościoła. Wierni przemierzają ulice miast, osiedli i wsi, niosąc duży krzyż lub modlą się na kalwariach przy sanktuariach, rozważając stacje drogi krzyżowej. Od 2009 roku w wielu parafiach organizowane są Ekstremalne Drogi Krzyżowe. Polegają one na nocnym przemierzeniu trasy (minimum 40 km) samotnie lub w grupie do 10 osób. Pomysłodawcą Ekstremalnej Drogi Krzyżowej jest ks. Jacek Stryczek. Od kilku lat w Strumieniu, Katowicach-Panewnikach oraz Piekarach Śląskich organizowane są Misteria Męki Pańskiej. Do Piekar Śląskich tradycja powróciła w 2015 roku po ponad 100 latach nieobecności.

During Lent, the services of the Stations of the Cross are celebrated, which in many places take place outside the church walls. The faithful traverse the streets of cities, settlements and villages, carrying a large cross or praying at the calvarias near the sanctuaries, pondering on the Stations of the Cross. Since 2009, Extreme Stations of the Cross have been organised in many parishes. They consist in traversing a night route (minimum 40 km long) alone or in a group of up to 10 people. The originator of the Extreme Stations of the Cross is Fr Jacek Stryczek. For several years, the Mysteries of the Lord's Passion have been organised in Strumień, Katowice-Panewniki, and Piekary Śląskie. They returned to Piekary in 2015 after over 100 years of absence.

↓ Misterium Drogi Krzyżowej (The Mysteries of the Lord's Passion). Strumień. 2010 r.



RG



↑ Biczowanie (The Flagellation of Jesus Christ).
Piekary Śląskie. 2018 r.

↓ Uczestnicy Misterium (The Mysteries' actors).
Strumień. 2010 r.



← Scena przy krzyżu (The Crucifixion of
Jesus Christ). Piekary Śląskie. 2016 r.

↑ Dźwiganie krzyża (The Carrying of the Cross).
Piekary Śląskie. 2016 r.



Serca na polach

Hearts on the fields

We wsiach: Jędrynie, Rozmierz, Grodzisko, Kadłubiec i Kalinów w gminie Strzelce Opolskie praktykowana jest tradycja „serca na polach”. Wiosną w wyznaczonych miejscach na polu rolnicy wysiewają zboże w kształcie serca z krzyżem i samego krzyża. Czynność ta ma chronić zbiory przed zniszczeniem i zapewnić obfite zbiory.

In the villages of Jędrynie, Rozmierz, Grodzisko, Kadłubiec and Kalinów, in the commune of Strzelce Opolskie, the tradition of “hearts in the fields” is practiced. In the spring, in designated places on the field, the farmers plant cereal in the shape of a heart with a cross and the cross itself. This activity is to protect the harvest from destruction and provide abundant harvest.

- Serce na polu (A heart in the field). Rozmierz. 2018 r.
- Krzyż na polu (A cross in the field). Rozmierz. 2018 r.
- Serce na polu (A heart in the field). Rozmierz. 2018 r.

RG



RG



RG



Środa żurowa

Żur (sour soup) Wednesday

Wielka Środa, zwana też *żurową* środą, jest pierwszym dniem Wielkiego Tygodnia, obfitującym w ciekawe ludowe tradycje. Jedną z nich jest, praktykowane głównie na Opolszczyźnie, *palenie żuru*, polegające na rozpaleniu ogniska, przy którym późnym popołudniem lub wieczorem spotykają się mieszkańcy. Od kilku lat dla podtrzymania zanikającej tradycji i wzmocnienia więzi społecznych organizuje się spotkania, konkursy na najładniejsze *kadzidło* (Kąty Opolskie) oraz degustację żuru i kiełbasy, których dawniej przy tej okazji z uwagi na post nie spożywano. W Krapkowicach *palenie żuru* odbywa się podczas jarmarku wielkanocnego, obfitującego w liczne atrakcje, łączące lokalną społeczność. Zwyczaj spotyka się jeszcze m.in. w miejscowościach: Góraźdże, Kamionek, Poborszów, Mechnica, Obrowiec, Strzeleczyki, Kamień Śląski.

Nie tak dawno w ogniskach palono śmieci i opony, jednak obecnie surowe przepisy i większa świadomość mieszkańców, dbałość o środowisko i swoją miejscowość doprowadziły do ograniczenia tego procederu. W tym dniu podpalano również stare, brzożowe miotły – *skrobaczki*, z których wykonywano pochodnie i biegano o zmierzchu po polach, co miało zapewnić dobre plony. Tradycja brzożowych mioteł – *fakli* przetrwała w Stanicy, jednak i tu zwyczaj obchodu pól nie jest już praktykowany.

Między polami biegano również z *kadzidłami* – metalowymi puszkami, umocowanymi na drucie, wewnątrz których znajdowały się tłuściec węgielki i świerkowe szyszki. „Okadzano” pola, by zapewnić sobie dobre plony. *Kadzidłowanie* zachowało się m.in. w Strzeleczykach i Kątach Opolskich, jednak współcześnie nie obchodzi się pól, a dzieci bawią się puszkami przy ognisku w towarzystwie rodziców.

Inne nazwy rozpalanych w tym dniu ognisk to *palenie Judasza* (Przywory), *posta* (Walce) i *skoczek* (Sowin, Biała, Strzeleczyki). *Skoczki* to pchły i wszy, których zapewne dawniej wraz z palonymi śmieciami chciano się pozbyć z domu.

Holy Wednesday, also referred to as *żurowa środa*, is the first day of the Holy Week, which is abundant in some interesting folk traditions. One of them is, practiced mainly in the Opole region, *palenie żuru* (*zur burning*), consisting in lighting a bonfire, at which residents meet in the late afternoon or evening. For several years, in order to keep the disappearing tradition and strengthen social ties, they have been organising meetings, competitions for the most beautiful *kadzidło* (*incense*) (Kąty Opolskie) and tasting of *zur* and sausage, which were not eaten previously on this occasion due to fasting. In Krapkowice *palenie żuru* (*zur burning*) takes place during the Easter fair, abounding in numerous attractions, strengthening the ties of the local community. The custom is still found in the following places: Góraźdże, Kamionek, Poborszów, Mechnica, Obrowiec, Strzeleczyki and Kamień Śląski.

Not so long ago, rubbish and tires were burned in fires, but currently strict regulations and greater awareness of the residents, care for the environment and their own town has led to limiting this practice. On this day, old birch brooms – *skrobaczki* were set on fire, from which torches were made and people would run at dusk across the fields, which was to ensure good yields. The tradition of birch brooms – *fakle* – has survived in Stanica, but here too the custom of the field procession is no longer practiced.

People also used to run among the fields with *kadzidło* (*incense*) – metal cans, fixed on a wire, inside which there were smouldering coals and spruce cones. The fields were “incensed” to ensure good yields. *Kadzidłowanie* (*incensing*) has been preserved, among others in Strzeleczyki and Kąty Opolskie, however, nowadays fields are not walked about and children play with cans by the fire in the company of their parents.

Other names of the fires lit on this day are: *palenie Judasza* (*burning of Judas*) (Przywory), *posta* (Walce), and *skoczek* (Sowin, Biała, Strzeleczyki). *Skoczki* are fleas and lice, which, probably in the past, people wanted to get rid of from their house along with the burning rubbish.



← Poczęstunek (Pouring *zur*). Kąty Opolskie. 2017 r.

← Nagrody w konkursie na najoryginalniejsze *kadzidło* żurowe (The awards in a competition for the most beautiful *zur* incense). Kąty Opolskie. 2017 r.

BU



AL



AL



RG

RG



↑ *Palenie żuru (Żur burning)*. Obrowiec. 2016 r.

↑ *Kadzidła wykonane z puszek (Żur incenses made of cans)*. Kąty Opolskie. 2018 r.

↑ *Palenie żuru (Żur burning)*. Kamionek. 2017 r.

↑ *Kadzidłowanie (Incensing)*. Kąty Opolskie. 2018 r.

↑ *Wspólne pieczenie kielbasek (Grilling sausages)*. Krapkowice. 2018 r.

Klekotki, kołatki, tragaczyki i tyrkotki

Klekotki, kołatki, tragaczyki and tyrkotki

Od Wielkiego Czwartku do Wielkiej Soboty w niektórych miejscowościach grupy chłopców chodzą i hałasują terkotkami, grzechotkami i kołatkami młotkowymi (zwanymi *klekotkami* lub *klepaczkami*), zastępując w ten sposób bicie „zawiązanych” w tym okresie kościelnych dzwonów. Chłopcy chodzą o wyznaczonych godzinach i o różnych porach dnia, kiedy w danej miejscowości winny odezwać się kościelne dzwony. Przejście trwa od pół godziny do godziny. Zazwyczaj punktem zbiórki jest kościół, natomiast w Kolanowicach chłopcy spotykają się na mostku, skąd rozpoczynają obchód.

W każdej miejscowości chodzi tylko jedna grupa, jednak np. w Strzeleczkach, Owsiszczach i Borucinie jest ich kilka. Grupy poruszają się w wyznaczonym tradycyjnie terenie i zazwyczaj nie ma od tego odstępstw. W Borkach Małych chłopcy objeżdżają wieś na rowerach.

W wielu miejscowościach np. w Kolanowicach, Gogolinie-Karłubcu, Borucinie i Poborszowie dzieci za swój trud otrzymują od mieszkańców owoce i słodycze. W miastach, gdzie nadal żywa jest tradycja *klekotania*, np. w Katowicach-Dębie, ministranci trzykrotnie obchodzą z kołatkami kościół przed mszą świętą.

W Pietraszynie zwyczaj nazywa się *klapaniem*, a jego uczestnicy to *klepacze*; na ich czele kroczy *hauptman z burdakiem* – instrumentem w kształcie skrzynki z korbką. W Borucinie zwany jest *klapaniem*, a uczestnicy obchodu zwani *klapaczami* chodzą z *tragaczykiem* (terkotka taczkowa – instrument w kształcie małej taczki).

W okolicach Rabki instrument ten nazywany jest *sroką*. *Tragaczyki* występują również w Strzeleczkach i Raciborzu-Sudole. Obchód z nimi odbywał się także w Dańcu i Strumieniu. W obchodzie biorą udział głównie chłopcy, jednak np. w Bolesławiu, Roszkowie, Poborszowie i Gogolinie-Karłubcu uczestniczą

w nim także dziewczęta. W Gogolinie-Karłubcu w ostatnich latach zwyczaj ograniczono do jednego przejścia w Wielką Sobotę w południe. W Roszkowie w Wielki Piątek dzieci obmywają twarz w potoku, a te uczestniczące po raz pierwszy w *klekotaniu* muszą zamoczyć swoje klekotki w strumieniu.

W Bolesławiu dzieci i młodzież spotykają się przed kościołem, modlą się przed symbolicznym grobem Chrystusa, a następnie udają się na obchód miejscowości. Zatrzymują się przy przydrożnych krzyżach i na kłęczkach odmawiają modlitwę. W Kolanowicach, Poborszowie oraz Gogolinie-Karłubcu dzieci trzykrotnie obchodzą mijane krzyże i kapliczki. W wielu miejscowościach, np. w: Roszkowie, Kolanowicach i Gogolinie-Karłubcu *klekotanie* kończy się trzykrotnym obejściem wokół kościoła; w Poborszowie natomiast w dużej, domkowej kapliczce. Grupa wchodzi do niej klekocząc, a spotęgowany echem odgłos *klekotania* niesie się daleko po wsi.

W Borucinie w Wielki Piątek wieczorem trzy grupy chłopców z dzielnic wsi: Dziedzina, Zidlunki i Chabowiec spotykają się „na krzyżówce”, by uczestniczyć w bitwie na *zapyrtki*. Polega ona na wzajemnym obrzucaniu się świeżymi i zepsutymi jajkami oraz wydmuszkami, wypełnionymi gnojówką. Do 2014 roku również wydmuszkami z farbą lub tuszem, czego nie pochwalało wielu mieszkańców z uwagi na m.in. ślady farb widoczne na elewacji budynków.

Na początku XX w. podczas Wielkiego Tygodnia chłopcy z okolic Strumienia chodzili z *klekotkami*, *tragaczykami* i *deszczułkami* do spajania beczek. Grupie towarzyszyła postać diabła i Judasza.

Obchód z kołatkami na Kaszubach zwany jest *piekutowaniem* lub *knarowaniem*.



Grupa dzieci z *klekotkami*
(A group of children with rattles
called *klekotki*).
Okolice Strumienia. 1909 r.
←

Tragaczyk i terkotka (Rattles called *tragaczyk* and *terkotka*). →
Strzeleczki. 2017 r.

Klekotki (Rattles called *klekotki*). Kolanowice. 2018 r. →



From Holy Thursday to Holy Saturday, in some towns boys walk and make noise with rattles, clappers and trench type rattles (called *klekotki* or *klepaczki*), thus replacing the ringing of “church bells” which are “tied up” in this period. Boys walk on scheduled hours and at different times of the day, when church bells should ring in a given village or town. The passage takes from half an hour to an hour. The meeting point is usually the church, while in Kolanowice, the boys meet on a small bridge, from where they start the procession.

There is only one group passing each village or town, but there are several of them for example in Strzeleccki, Owsiszczce, and Borucin. The groups move within an area designated by tradition and usually there are no exceptions. In Borki Małe the boys ride through the village on bicycles.

In Kolanowice, Gogolin-Karłubiec, Borucin and Poborszów, children receive fruits and sweets from the residents for their hard work. In cities where the rattling tradition is still alive, for example in Katowice-Dąb, the altar boys walk around the church three times before the holy mass.

In Pietraszyn, the custom is called *klapanie*, and its participants are *klepocze*. At their head a *hauptman z burdakiem* is walking – the *burdak* being a box-shaped instrument with a crank. In Borucin, the custom is called *klapanie*, and participants of the tour named *klapacze* walk with the so-called *tragaczyk* a barrow-style rattle – an instrument shaped like a small wheelbarrow).

In the area of Rabka, this instrument is also called *sroka (magpie)*. The *tragaczyk* is also found in Strzeleccki and Racibórz-Sudół. A procession with this instrument used to take place in Daniec and Strumień. Mainly boys are involved in the procession; however, girls also participate in i.a. Bolesław, Roszków, Poborszów and Gogolin-Karłubiec. In Gogolin-Karłubiec in recent years the custom has been limited to one passage on Holy Saturday at noon. In Roszków on Good Friday, children wash their faces in a stream, and those who participate for the first time in *klekotanie (rattling)* have to wet their *klekotki (rattles)* in the stream.

In Bolesław, children and youth meet in front of a church, pray before the symbolic grave of Christ, and then go for a tour of the town. They stop at roadside crosses and say a prayer on their knees. In Kolanowice, Poborszów and Gogolin-Karłubiec, children walk around the crosses and wayside shrines three times. In many places, for example in: Roszków, Kolanowice and Gogolin-Karłubiec, *klekotanie (rattling)* ends with walking around a church three times; in Poborszów, however, in a large house shrine. The group enters into it rattling, and the echoing sound of rattling is carried far across the village.

In Borucin, on Good Friday evening, three groups of boys from the districts of the villages of Dziejzina, Zidlunki, and Chabowiec meet “at the crossroads” to participate in the battle of *zapyrki*. It consists in mutual throwing of fresh and bad eggs, and shells, filled with liquid manure at each other. Until 2014, shells filled with paint or ink had also been used, which many residents did not approve of due to, among others, traces of paint visible on the facades of buildings.

At the beginning of the 20th century, during the Holy Week, boys from the vicinity of Strumień walked with *klekotki*, *tragaczyki* and *deszczutki (staves)* such as those used for joining barrels with. The group was accompanied by the figure of the devil and Judas.

In Kashubia, the procession with the rattles is known as *piekutowanie* or *knarowanie*.

RG



Dzieci z *kołatkami* i *terkotkami* (Children with rattles – *kołatki* and *terkotki*). Strzeleccki. 2017 r. ←

KPP



Chłopcy z *tragaczykami* (Boys with rattles called *tragaczyki*). Borucin. 2016 r. ←

JC



Obdarowanie słodyczami (Sweets giveaway). Racibórz-Sudół. 2017 r. ←



↑ Dzieci modlące się przy krzyżu (Children praying at the cross). Bolesław. 2018 r.

↑ Dzieci modlące się w kościele (Children praying in a church). Bolesław. 2018 r.

↓ Obchodzenie krzyża (Going around the cross). Kolanowice. 2018 r.



↓ Objazd na rowerach z *klekotkami* (Bicycle touring with rattles called *klekotki*). Borki Małe. 2017 r.



↑ Chłopcy z *klekotkami* (Boys with rattles called *klekotki*. 1980s). Roszków. Lata 80-te XX w.

↑ Obchód z *klekotkami* w Wielki Piątek (Walking around with *klekotki* on Good Friday. Early 20th century). B.m. Pocz. XX w.



↑ *Klepocze z burdakiem i klekotkami* (Children walking and rattling with *burdak* and *klekotki*). Pietraszyn. 2012 r.



↑ *Dzieci z kołatkami* (Children with rattles called *kołatki*). Żyrowa. 1956 r.

Fakle

Fakle

W Stanicy w Wielki Czwartek wieczorem na okolicznych polach i obok domostw rozpala się duże ogniska, przy których spotykają się mieszkańcy. Przy największym, wspólnym dla całej wsi dzieci i młodzież śpiewają pieśni wielkopostne, rozważając fragmenty Pisma Świętego, a w świetle *fakli* zrobionych ze starych brzożowych mioteł i kupnych pochodni szukają ukrytych przez rodziców drewnianych krzyżyków. Dawniej chłopcy od ognia zapalali *fakle* i obchodzili z nimi pola, aby, jak mówiono, wskazać Panu Jezusowi drogę do wsi. Inna opowieść wskazuje na poszukiwanie przez strażników Jezusa w Ogrójcu.

Zapewne, tak jak w przypadku *palenia żuru*, obchód pól z *faklami* miał również zapewnić dobre plony.

In Stanica, on Holy Thursday, large bonfires are alit in the surrounding fields and next to the houses, where the residents meet. At the biggest one, common for the whole village, children and youth sing Lent songs, pondering on fragments of the Holy Scriptures, and in the light of *fakle* made of old birch brooms and purchased torches, they look for small wooden crosses hidden by their parents. Formerly, the boys lit the *fakle* in the fire and walked across the fields with them, as it was said – to show Jesus the way to the village. Another story indicates the search for Jesus in Gethsemane by the guards.

Probably as in the case of *palenie żuru* (burning of *żur*), the tour in the field with the *fakle* was also to ensure a good harvest.

RG



RG



↑ Dzieci z krzyżykami (Children with small wooden crosses). Stanica. 2007 r.

→ Płonąca *fakla* (A burning torch called *fakla*). Stanica. 2007 r.

Wielkopiątkowe obmywanie

Good Friday washing

Zwyczaj ten kultywowany jest przy potokach i rzekach w: Skoczowie, Brynicy, Solarni, Olszynie, Borkach Małych, a w Dąbrówce Łubniańskiej, Gogolinie-Karłubcu i Gorzycach przy kapliczkach ze źródłami. W Wielki Piątek przed świtem lub z samego rana, w ciszy i skupieniu przybywają w te miejsca mieszkańcy. Modlą się, piją zaczerpniętą wodę, obmywają twarz i ręce, a także zabierają ją w naczyniach do domu, aby obmyli się w niej pozostali domownicy, wierząc, że uchroni ich przed chorobami.

W Solarni po dokonanych ablucjach dzieci częstowane są cukierkami. Jeszcze w latach 90. XX w. na myjące się dzieci „spadały z nieba” cukierki i pomarańcze, podrzucane dyskretnie do góry przez rodziców. Tłumaczono im, iż jest to nagroda od *Bozi* za modlitwę i udział w tradycji.

This custom is cultivated by the streams and rivers in: Skoczów, Brynica, Solarnia, Olszyna, Borki Małe as well as in Dąbrówka Łubniańska, Gogolin-Karłubiec and Gorzyce near the shrines with springs. On Good Friday before dawn, in silence and concentration, the residents come to these places. They pray, drink the water they have drawn, wash their faces and hands, and take the water home in the dishes so that the rest of the family will wash with it, believing that it will protect them from diseases.

In Solarnia, after the carried out ablutions, children are treated with sweets. As late as in the 1990s, sweets and oranges would “fall from the sky”, thrown up by the parents discreetly. It was explained to the children that it was an award from *Bozia* (*Mother of God, or God*) for prayer and participating in the tradition.



← Kapliczka ze źródłem (A shrine with a spring).
Dąbrówka Łubniańska. 2018 r.

← Kapliczka ze źródłem (A shrine with a spring).
Gogolin-Karłubiec. 2018 r.

↑ Wielkanocne obmywanie (Good Friday washing).
Solarnia. 2018 r.

↑ Obmywanie w Wiśle (Good Friday washing in the
Vistula River). Skoczów. 2018 r.

Krzyżyki palmowe

Palm crosses

Wczesnym rankiem lub przed wschodem słońca w Wielki Piątek lub w pierwszy i drugi dzień Świąt Wielkanocnych w miejscowościach obu województw, np.: Olszyna, Borki Małe, Kadłub, Mysłowice-Kosztowy zatyka się (stawia) na polach niewielkie krzyżyki, wykonane z gałązek palmy wielkanocnej.

Ustawiane są w rogach pól lub innych jego częściach pojedynczo lub po trzy. Praktyka ta ma zapewnić dobry urodzaj i uchronić uprawy m.in. przed gradobiciem i suszą. Zatyka się je także nad drzwiami wejściowymi do domów i obejść gospodarskich oraz pod dachem. Dymem ze spalonej ubiegłorocznej palmy okadza się dom oraz całe obejście. Współcześnie tradycje te podtrzymywane są przez nieliczne osoby.

Early in the morning or before sunrise on Good Friday in the towns of both provinces, for example: Olszyna, Borki Małe, Kadłub, Mysłowice-Kosztowy small crosses, made of twigs of the branches of the Easter palm are stuck (erected) in the fields.

They are placed in the corners of the fields or their other parts alone or three each. This practice is to ensure good harvest and protect crops, among others against hail and drought. They are also stuck above the front door to the houses and homesteads and under the roof. The smoke from the palm burnt in the previous year is used to incense the house and the entire homestead. Nowadays, only few people keep these traditions alive.

- Krzyżyki palmowe i palma
(Palm crosses and an Easter palm).
Ruda Śląska-Kochłowice. 2017 r.
- Wykonywanie krzyżyka
(Creating a small wooden cross).
Brynica. 2013 r.
- Zakładanie krzyżyków w pole
(Placing crosses on the field).
Borki Małe. 2017 r.

MPI



RG

U





←
Okadzanie domostwa (Incensing the house).
Mysłowice-Kosztowy. 2018 r.

↓ Krzyżyki palmowe (Palm crosses).
Mysłowice-Kosztowy. 2018 r.



←
Rolnik z krzyżykiem
(A farmer with a Palm cross).
Kadłub. 2018 r.



Pochód z Judoszem i palenie Judasza

Procession with Judosz and burning of Judas

W Babienicy *pochód z Judaszem* wyrusza spod remizy OSP w Wielki Czwartek wieczorem. Kukłę niosą dwaj strażacy, za nimi podążają dzieci z kołatkami oraz dorośli mieszkańcy. Po dotarciu na pole, znajdujące się poza wsią, kukłę, utożsamianą ze złem i zdradą, wieszają na szubienicy i podpalają.

W Krośnicy w Wielki Piątek wieczorem praktykowany jest zwyczaj palenia *Judasza*. Po nabożeństwie w kościele poza wsią na wzniesieniu zwanym „Białkową górką” młodzi mężczyźni z Krośnicy i Boryczy podpalają wysoki stos, na szczycie którego znajduje się symboliczna szubienica z wiszącą na niej kukłą Judasza. Mężczyźni trzymają pochodnie zapalone od znajdującego się w pobliżu mniejszego ogniska, stają wokół stosu i na dany znak podpalają go. Do końca lat 90. XX w. zwyczaj praktykowany był także w Boryczy.

Pochód z *Judoszem* przemierza ulice Skoczowa w Wielki Piątek i Wielką Sobotę. Wysoką, słomianą kukłę prowadzą dwaj halabardnicy. Za nimi podążają mieszkańcy, a wśród nich dzieci z drewnianymi kołatkami, pokrzykujące „kle, kle, kle!!!”. Pochód zaczyna się i kończy w straźnicy OSP, przed którą w Wielką Sobotę kukła *Judosza* zostaje spalona. Jak mówią podania wraz z nim ginie zło, które mogłoby szkodzić miastu i jego mieszkańcom. W Wielki Piątek uczestnicy pochodu częstowani są *Tatarczówką* – gorzką, regionalną nalewką, wykonaną na bazie kłącza tataraku, co ma przypominać podanie octu konającego na krzyżu Jezusowi. Przed I wojną światową pochód odbywał się dwa razy dziennie przez cały Wielki Tydzień. Młodzież wyruszała z farskiej stodoły u podnóża wzgórza *Kaplicówka* i oprowadzała słomianą kukłę ulicami miasta. Wieczorem w Wielką Sobotę kukłę *Judosza* palono na wspomnianym wzgórzu.

Ślady podobnych praktyk odnajdujemy także w innych kulturach. W tradycji żydowskiej podczas święta *Purim* imię znienawidzonego *Hamana* zagłuszane jest okrzykami i odgłosem kołatek, zaś jego kukła zostaje spalona.

In Babienica, *pochód z Judaszem* (*procession with Judas*) sets off from the fire station of the General Corps of Volunteer Firefighters on Holy Thursday evening. Two firemen carry an effigy, the children with rattles and adults follow them. After reaching the field, located outside the village, the effigy, identified with evil and betrayal, is hanged on the gallows and set on fire.

In Krośnica the custom of burning *Judas* is practiced on Good Friday. After the service in the church outside the village on the hill called “Białkowa góra” young men from Krośnica and Borycz set a high stake on fire on top of which there is a symbolic gallows with an effigy of Judas hanging on it. Men hold torches lit from a smaller bonfire located nearby, stand around the stake and set it on fire after an agreed sign is given. Until the end of the 1990s. This custom had also been practiced in Borycz.

A procession with *Judosz* traverses the streets of Skoczów on Good Friday and Holy Saturday. Two halberdiers lead a tall straw effigy. They are followed by the inhabitants, among them – children with wooden rattles, shouting “kle, kle, kle!!!”. The procession begins and ends at the fire station of the General Corps of Volunteer Firefighters, in front of which the effigy of *Judosz* is burnt on Holy Saturday. According to the folk tales, along with him, evil is lost that could harm the city and its inhabitants. On Good Friday, the participants of the procession are treated with *Tatarczówka* – a bitter, regional tincture made on the basis of calamus rhizome, which is to remind us of serving vinegar to Jesus dying on the cross. Before World War I, the procession took place twice a day throughout the entire Holy Week. The youth would set out from the parish church barn at the foothills of *Kaplicówka* hill and would show around the straw effigy in the city’s streets. In the evening on Holy Saturday the effigy of *Judosz* would be burnt on the aforementioned hill.

We can find traces of similar practices in other cultures as well. In the Jewish tradition during the *Purim* holiday, the name of the hated *Haman* is drowned out by the shouts and the sound of rattles, while his effigy is burnt.

→

Plakat informujący o pochodzie z *Judoszem*

(A poster for an Easter Procession with Judas). Skoczów. 2013 r.



RG



Procesja z *Judoszem*
(A procession with Judas).
Skoczów. 2007 r.

←



Palenie *Judosza*
(Burning Judas).
Skoczów. 2007 r.

←



Procesja z *Judoszem*
(A procession with Judas).
Babienica. 2018 r.

←



↑ Podpalenie stosu (Setting the stake on fire).
Krośnica. 2017 r.

↑ Zakładanie stroju *Judosza* (Putting on a Judas
costume). Skoczów. 2007 r.

↑ Stos z szubienicą i *Judoszem* (A stake, gallows
and a Judas effigy). Krośnica. 2017 r.



↑ Palenie *Judosza* pod *Kaplicówką* (Burning Judas at the foothills of *Kaplicówka* hill). Skoczów. 1959 r.

↓ Pochód z *Judoszem* (A procession with Judas. 1930s). Skoczów. Lata 30-te XX w.



↑ Płonący *Judasz*
(A burning Judas effigy).
Babienica. 2018 r.

←
Pochód z *Judoszem*
(A procession with Judas).
Skoczów. 1959 r.



Straże grobowe

Guards at the Tomb

Zgodnie z tradycją, w Wielki Piątek, po ukończeniu liturgii Męki Pańskiej, Najświętszy Sakrament przenosi się do grobu pańskiego i wystawia do adoracji. Od tego momentu, aż do rezurekcji wierni, adorują Najświętszy Sakrament, a strażacy, harcerze, ministranci i członkowie grup kościelnych trzymają przy nim warty. Corocznie przygotowywane groby różnią się od siebie i niejednokrotnie ich wystrój nawiązuje do aktualnej sytuacji politycznej lub problemów społecznych.

According to tradition, on Good Friday, after completing the Liturgy of the Passion of the Lord, the Blessed Sacrament is moved to a symbolic grave of Our Lord and displayed for adoration. As of this moment until resurrection the faithful adore the Blessed Sacrament and firemen, scouts, altar boys, church group members stand on guard next to it. Every year the prepared graves differ from each other and their decor often refers to the current political situation or social problems.



↑ Modlitwa przy Grobie Pańskim (A prayer at the chapel of the Holy Sepulchre). Pludry. 2018 r.

↑ Czuwanie przy Grobie Pańskim (A prayer vigil at the chapel of the Holy Sepulchre). Kielcza. 2018 r.

Procesja mężczyzn w Głogówku

Men's procession in Głogówek

W Wielki Piątek o 17.30 z kościoła pw. św. Bartłomieja Apostoła w Głogówku wyrusza tradycyjna procesja mężczyzn z figurą upadającego pod krzyżem Pana Jezusa, podążająca w kierunku cmentarza, gdzie zebrani modlą się. Podczas gdy mężczyźni idą za figurą Chrystusa, kobiety w kościele śpiewają Gorzkie Żale. Po procesji w kościele odbywa się liturgia Męki Pańskiej, która jest pamiątką zwycięstwa odniesionego przez umęczonego i ukrzyżowanego Jezusa Chrystusa. Na początku celebrans przez chwilę leży krzyżem przed ołtarzem. Dalej następuje liturgia Słowa Bożego, a po niej szczyt liturgii – odsłonięcie oraz adoracja krzyża. Zgodnie z tradycją w Wielki Piątek po ukończeniu liturgii Męki Pańskiej przenosi się Najświętszy Sakrament do symbolicznego grobu pańskiego i wystawia do adoracji.

Tradycja ma swoje korzenie już w wieku XVII. Po włączeniu Śląska do Prus procesja była zakazana, a powrócono do niej w 1933 roku po 150 latach nieobecności. Dawniej była to manifestacja wiary, dziś jest świadectwem mężczyzn.

Nieopodal kościoła znajduje się kaplica Grobu Pańskiego zbudowana w XVII wieku. Wnętrze podzielone jest na dwie części – przedsionek i kryptę grobową. W przedsionku znajduje się niewielki ołtarz, a w krypcie umieszczana jest figura Chrystusa spoczywającego w grobie. W Wielkim Tygodniu miejsce to jest szczególnie nawiedzane przez mieszkańców i pątników.

On Good Friday at 5.30 p.m. from the church of St Bartholomew the Apostle in Głogówek a traditional procession of men sets out with a statue of the Lord Jesus falling under the cross, going towards the cemetery, where the gathered people pray. While men are following the figure of Christ, women in the church are singing Bitter Lamentations. After the procession, the liturgy of the Passion of the Lord is held in the church, which is a reminder of the victory of the martyred and crucified Jesus Christ. In the beginning the celebrant prostrates before the altar for a while. Next follows the liturgy of the word of God. The culmination of the liturgy follows – revealing and adoration of the cross. According to tradition, on Good Friday, after completing the Liturgy of the Passion of the Lord, the Blessed Sacrament is moved to a symbolic grave of Our Lord and displayed for adoration.

The tradition goes back as far as the 17th century. After the incorporation of Silesia into Prussia, the procession was forbidden and it was revived in 1933 after 150 years of absence. Formerly it was a manifestation of faith, today it is a testimony of men.

Near the church there is a chapel of the Holy Sepulchre built in the 17th century. The interior is divided into two parts – the vestibule and the burial crypt. In the vestibule there is a small altar, and in the crypt a statue of Christ resting in a grave is placed. During the Holy Week, this place is particularly visited by the inhabitants and pilgrims.



→
Mężczyźni niosący
figurę Chrystusa
(Men carrying a statue
of Jesus Christ).
Głogówek. 2018 r.



→
Modlitwa na cmentarzu
(A prayer at the graveyard).
Głogówek. 2018 r.

Wokół symboliki jajka

Around the symbolism of the egg

W Wielką Sobotę święci się pokarmy przyniesione do kościoła w ustrójonych koszyczkach. Sporadycznie we wsiach święcenie dokonuje się w remizach strażackich oraz przy kapliczkach i krzyżach przydrożnych. W koszyczku obowiązkowo musi znaleźć się: chleb, sól, chrzan, jajka, ciasto i wędlina. *Święconkę* spożywa się podczas uroczystego śniadania wielkanocnego, kiedy to m.in. dzieli się jajkiem, będącym symbolem nowego, odrodzonego życia. Na ziemi pszczyńskiej jeszcze w latach 50. XX w., a w niektórych miejscowościach raciborszczyzny w latach 70. XX w., nie praktykowano święcenia pokarmów, które zaczęło pojawiać się m.in. za sprawą ludności napływowej.

Od blisko trzydziestu lat muzea, m.in. w Bytomiu, Opolu-Bierkowicach organizują konkursy kroszonkarskie, promujące tradycyjne zdobienie jaj metodami: batiku, rytowniczą oraz oklejania rdzeniem sitowia. W ostatnich latach pojawiają się również inne techniki, np.: dekupaż, ażur, zdobienie materiałem i cekinami. W latach 60. XX w. w Wielkanocną Niedzielę i Poniedziałek we wsiach w okolicach Kluczborka i Lasowic Wielkich, np. w Kujakowicach Górnych, Kuniowie, Kraskowie i Chudobie chłopcy urządzali zabawę, polegającą na kulaniu jajek z usypanej ziemnej górkę-platformy. Istniały dwa warianty tej gry. W pierwszym zwyciężała osoba, której jajko stoczyło się najdalej, w drugim przypadku zwycięzcą zostawał ten, którego jajko trzykrotnie jako pierwsze trafiło do dołka – *ducki*. Współcześnie w Poniedziałek Wielkanocny tradycja praktykowana jest nadal w Kraskowie. Od 2010 roku kulanie jaj odbywa się w pomieszczeniu na specjalnie skonstruowanej platformie.

Zapomnianym zwyczajem tych okolic jest również obchód z kogutkiem.

On Holy Saturday, the food brought to church in decorated baskets is blessed. Occasionally, in the villages the blessing takes place in fire stations and near roadside shrines and roadside crosses. In the basket the following must be found: bread, salt, horseradish, eggs, cake and cured meat. *The blessed food eaten for Easter Sunday breakfast (Święconka)* is eaten during a solemn Easter breakfast when people, among others share an egg which is the symbol of a new, reborn life. In the Pszczyzna region still as late as the 1950s and in several places in the Racibórz region in the 1970s the blessing of food had not been practiced at all, and it started to appear thanks to migrant population.

For almost thirty years, museums, including those in Bytom and Bierkowice, have been organising Easter egg decorating competitions, promoting traditional methods of decorating eggs using the methods of: Batik, engraving, and covering them with the rush core. In recent years, there are also other techniques, such as: decoupage, openwork, decorating with cloth and sequins. Still in the



↑ Kobiety i dziewczęta z koszyczkami wielkanocnymi (Women and girls with Easter baskets). Tułowice. 2017 r.



↑ Kulanie jajek (Rolling Easter eggs). Krasków. 1936 r.



→ Jajka ozdobione techniką batiku (Easter eggs decorated with the Batik method). Tychy. 2013 r.

→ Jajka ozdobione techniką rytowniczą (Easter eggs decorated with the engraving method). Bytom. 2013 r.

→ Jajka zdobione techniką oklejania sitowiem (Easter eggs decorated with the rush core). Gliwice. 2013 r.



Święcenie pokarmów
(Blessing food in
Easter baskets).
Bytom-Rozbark.
2006 r.

←

1960s on Easter Sunday and Monday in the villages near Kluczbork and Lasowice Wielkie, e.g. in Kujakowice Górne, Kuniów, Krasków and Chudoba, the boys organised a feast, consisting in rolling eggs from an earthen hill-platform. Two variants of this game existed. The first winner was the person whose egg rolled down the farthest, in the second case the winner was the one whose egg was the first to hit the hole – *ducka* three times.

Today, on Easter Monday, this tradition is still practiced in Krasków. Since 2010, egg rolling is carried out in a room on a specially constructed platform.

A forgotten custom from this area is the tour with a cockerel.



Kulanie jaj w salce
katechetycznej
(Rolling Easter eggs in
a catechetical classroom).
Krasków. 2017 r.

←



Kulanie jaj z ziemnej górkki
(Rolling Easter eggs from an earthen
hill-platform). Krasków. 2009 r.

←

→

Kulanie jajek (Rolling Easter eggs.
1st half of the 20th century).

Kluczbork. I poł. XX w.



Krzyżoki i brama wielkanocna

Krzyżoki and brama wielkanocna

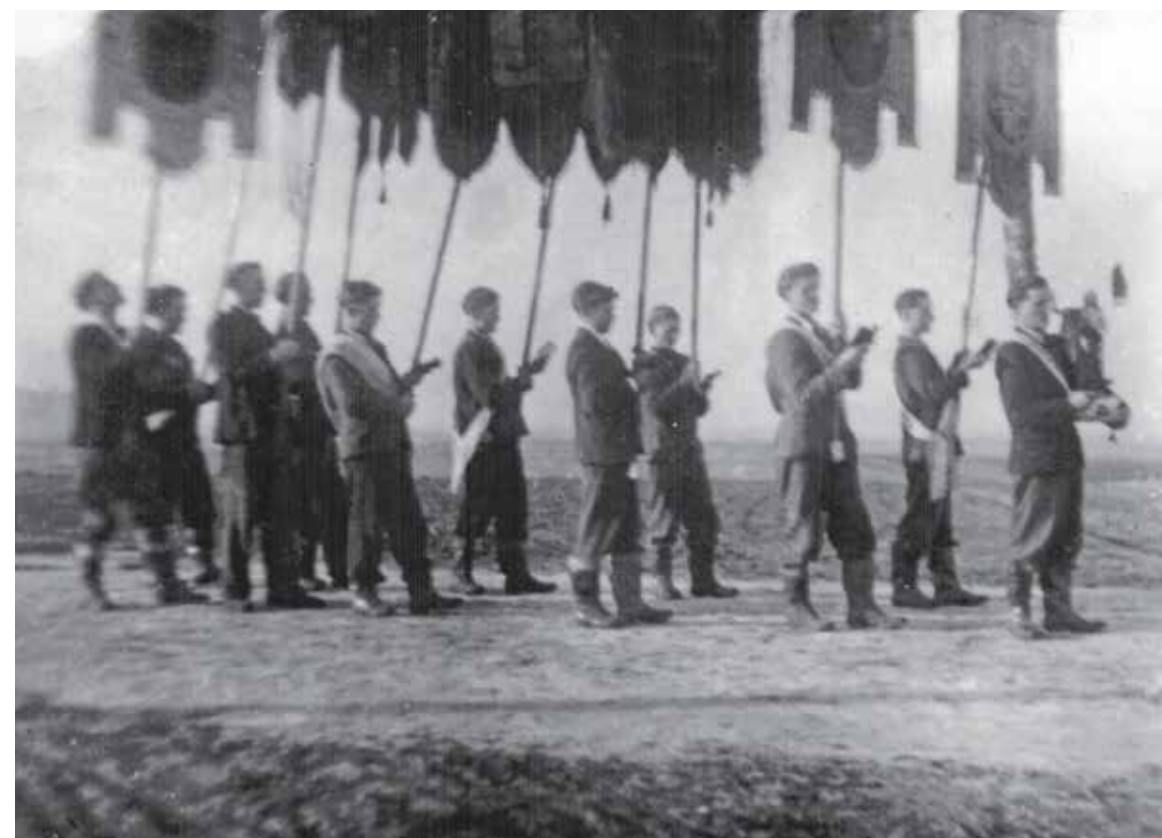
W Borkach Małych praktykowany jest unikatowy i prawdopodobnie niespotykany na innym terenie zwyczaj, którego genezy nie znają nawet najstarsi mieszkańcy. Przez cały Wielki Post *krzyżoki* – młodzi mężczyźni, kawalerzy – zbierają wydmuszki z jajek, z których powstanie *brama wielkanocna*. Krzyżoków jest dwunastu, tak jak apostołów. Bramę tworzy się poprzez nawlekanie kilkuset wydmuszek na sznurki, według przygotowanego wcześniej projektu. Kompozycja w 2018 roku składała się z 4700 wydmuszek. Wieczorem w Wielką Sobotę konstrukcję przenosi się ręcznie na ulicę Brodackiego, a następnie zawiesza między dwoma drzewami nad drogą w środku wsi. Każdorazowo brama ma inny kształt i wisi do następnego roku. Po jej zawieszeniu mężczyźni udają się do remizy, gdzie wspólnie spożywają zrobioną przez siebie jajecznicę ze 120 jaj, a następnie podążają do kościoła, skąd zabierają szarfy, chorągwie oraz figurę Chrystusa Zmartwychwstałego. Niesie ją mężczyzna, który w danym roku lub najbliższym czasie ma się żenić. O 3.00 ruszają ze śpiewem i modlitwą na obchód pól wokół wioski, co ma zapewnić ich ochronę oraz urodzaj. Po zakończeniu obchodu na krótko wracają do domu, po czym uczestniczą w procesji rezurekcyjnej, podczas której śpiewają pieśni wielkanocne, wykonywane w trakcie obchodu pól.

In Borki Małe there is a practice that is unique and probably unheard of in other areas, the origins of which are not even known by the oldest inhabitants. Throughout Lent, the *krzyżoki* – young men, bachelors collect egg shells from which *brama wielkanocna* (Easter gate) will be made. There are twelve *krzyżoki*, same as the Apostles. The gate is created by threading the empty shells into strings, according to a previously prepared project. In 2018 there were 4,700 empty shells in the composition. In the evening on Holy Saturday, the construction is moved manually to Brodacki street, and then it is suspended between two trees above the road in the middle of the village. Each time the gate has a different shape and hangs until the next year. After hanging it, the men go to the fire station, where they have scrambled eggs of 120 eggs, made by themselves, and then they go to the church, from where they take the sashes, banners, and the figure of the Resurrected Christ. It is carried by a man who is to marry in a given year or in the near future. At 3.00 a.m. they set off singing and praying for a round of the fields around the village, which is to ensure their protection and yield. After the end of the ritual, they return home for a short time, and then participate in the resurrection procession, during which they sing Easter songs performed during the field round.

MSARICH



MSARICH



↑ Procesja polami (A resurrection procession around the fields. 1990s). Borki Małe. Lata 90-te XX w.

↑ *Krzyżoki* podczas obchodu pól (*Krzyżoki* during a resurrection procession around the fields). Borki Małe. 1953 r.

RG



← Wynoszenie konstrukcji ze stodoły (Taking an Easter gate construction out of the barn). Borki Małe. 2017 r.

↓ Montowanie bramy wielkanocnej (Setting up an Easter gate). Borki Małe. 2017 r.

RG



RG



↓ *Krzyżoki* podczas procesji (*Krzyżoki* during a resurrection procession). Borki Małe. 2017 r.



BU

BU





↑ *Brama wielkanocna* (An Easter gate). Borki Małe. 2018 r.

↑ *Krzyżoki przy bramie wielkanocnej* (Krzyżoki at the Easter gate. 1990s). Borki Małe. Lata 90-te XX w.



↑ *Krzyżoki przy bramie wielkanocnej* (Krzyżoki at the Easter gate). Borki Małe. 2016 r.

Za Panem Bogiem

Za Panem Bogiem (Following God)

Wczesnym rankiem w Poniedziałek Wielkanocny mężczyźni wraz z kapłanem udają się procesyjnie na okoliczne pola, by przy kilku przydrożnych krzyżach i kapliczkach modlić się o urodzaj i dobre plony. W Świbiu procesja wychodzi z kościoła o 5.30, natomiast Wiśniczach i Szalszy o 6.00.

W Szalszy wierni zbierają się przy zabytkowym kościółku filialnym pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny, skąd w towarzystwie orkiestry ruszają na obchód pól w granicach swojej miejscowości, zwany tutaj *za Panem Bogiem*. Jego trasę zmieniła nieznacznie, wybudowana w ostatnich latach, autostrada. Po zakończonym obchodzie wierni wracają do kościoła, by uczestniczyć we mszy świętej sprawowanej w intencji rolników. W pobliskich Żernikach jeszcze w latach 90. XX w. o 5.15 na okoliczne pola wyruszała procesja wiernych. Jednak na fali migracji rodzin do Niemiec, w tym wielu mężczyzn, będących członkami orkiestr, zwyczaj ten został zarzucony. W efekcie wspomnianej migracji do Szalszy zapraszana jest obecnie orkiestra z pobliskiej Sośnicy. Pamiątką dawnych czasów jest organizowana w Żernikach msza święta w intencji rolników.

Procesje męskie, zwane też *chodzeniem z chorągwiemi*, *chodzeniem za polem* lub *Emmaus*, praktykowane są również w tym dniu na Mazowszu Łowickim oraz w kilku wsiach województwa świętokrzyskiego. Obchód rozpoczyna się przed świtem lub wcześniej rano bez udziału księdza.

Early in the morning on Easter Monday, men and a priest go to the nearby fields in procession to pray for good harvest and good yield at several roadside crosses and shrines. In Świbie, the procession goes out of the church at 5.30 a.m., while in Wiśnicze and Szalsza at 6.00 a.m.

In Szalsza, the faithful gather beside a historic chapel-at-ease of the Nativity of the Blessed Virgin Mary from where accompanied by a band they set off for a round of the fields within the boundaries of their place, which is called here *za Panem Bogiem (Following God)*. Its route has been changed a little due to the motorway built in recent years. After the round, the faithful return to the church to attend a holy mass celebrated for the farmers. In the nearby Żerniki, as late as the 1990s at 5.15 a.m. a procession of the faithful set out onto the surrounding fields. However, along with family migration to Germany, including many men who were band members, this custom was abandoned. As a result of the aforementioned migration, a band from nearby Sośnica is invited to Szalsza. A memento of the old times is the holy mass organised for the farmers in Żerniki.

Men's processions, also called *chodzenie z chorągwiemi (walking with banners)* or *Emmaus*, are also practiced on this day in the Łowicz Mazovia and in several villages of the Świętokrzyskie Province. The round begins before dawn or early in the morning without the participation of a priest.

KPP



→

Chodzenie *za Panem Bogiem*
(*Following God*).

Szalsza, 2016 r.

→

Procesja wokół kościoła
(A procession around
the church).

Szalsza, 2017 r.



KPP

RG



RG



KPP



KPP



↑ Modlitwa przy krzyżu (A prayer at the cross). Świbie. 2017 r.
 ↑ Czoło procesji (The head of the procession). Świbie. 2017 r.

↑ Procesja polami (A procession around the fields). Wiśnicze. 2017 r.
 ↑ Modlitwa przy krzyżu (A prayer at the cross). Wiśnicze. 2017 r.

Procesja pacholcza

Stripling procession

W Syryni, nieprzerwanie od 346 lat, odbywają się ślubowane procesje pacholcze. Rozpoczynają się w Poniedziałek Wielkanocny i trwają do Niedzieli Zesłania Ducha Świętego. Jej uczestnikami jest wyłącznie młodzież w wieku od 14 do 18 lat, która ze śpiewem i modlitwą pielgrzymuje do 10 stacji – przydrożnych krzyży i kapliczek, niosąc ze sobą figurę Chrystusa Zmartwychwstałego, paschał i krzyż z czerwoną stułą. Procesje rozpoczynają i kończą się w kościele, a ich trasę wyznacza *fojt* (wójt), czyli „przewodniczący”.

Z tradycją związany jest również zwyczaj *kompanicy*. *Kompanicy* to grupa młodzieńców, która w nocy z Niedzieli Zmartwychwstania Pańskiego na lany poniedziałek chodzi po domach Syryni, zbierając ofiarę pieniężną, przeznaczoną na renowację krzyży przydrożnych. Obecnie grupa rozpoczyna obchód o 22.00, jednak dawniej wyruszano o 24.00, by przy tej okazji oblać wodą odwiedzane dziewczyny.

In Syrynia, continuously for the last 346 years religious vow stripling processions have been taking place. They begin on Easter Monday and last until Pentecost Sunday. Its participants are exclusively young people between the ages of 14 and 18, who, with singing and prayer, make pilgrimages to 10 stations – roadside crosses and shrines, carrying with them the figure of the Risen Christ, a Paschal candle and a cross with a red stole. The processions start and end at church and their route is determined by the *fojt* (vogt), or “chairman”.

With the tradition also the custom of *kompanicy* is connected. *Kompanicy* is a group of young men who, at night at the break of Resurrection Sunday and Wet Easter Monday, walk from house to house in Syrynia, collecting a money offering intended for the renovation of roadside crosses. Currently the group starts the tour at 10.00 p.m., however previously they set off at midnight, so they could pour water over the girls they visited.



← Tablica pamiątkowa (A Stripling procession memorial). Syrynia. 2016 r.

← Modlitewnik (A prayer book). Syrynia. 2016 r.

↑ Młodzież podążająca do kapliczki (Youth heading towards the shrine). Syrynia. 2016 r.

↑ Modlitwa przy kapliczce (A prayer at the shrine). Syrynia. 2016 r.

Wielkanocne procesje konne

Easter procession on horseback

Wielkanocne procesje konne – dziękczynno – błagalne objazdy pól – są zwyczajem o charakterze agrarnym. W jego trakcie gospodarze modlą się o dobre urodzaje, pogodę oraz ochronę swoich plonów. Trasy procesji w poszczególnych miejscowościach mają najczęściej stały przebieg. Tradycja znana jest w województwach opolskim i śląskim, jednak jej geneza nie została do dziś jednoznacznie określona – nie wiadomo skąd pochodzi i od kiedy jest organizowana. Procesje konne odbywają się również na terenie Niemiec, Austrii i Szwajcarii. Na Górnym Śląsku, w granicach obu województw, praktykowane są w Niedzielę Wielkanocną i Poniedziałek Wielkanocny. Z uwagi m.in. na zmiany społeczno-gospodarcze w wielu miejscach do procesji zaprasza się jeźdźców (w tym kobiety) z klubów jeździeckich lub wynajmuje konie z innych miejscowości. W drodze śpiewają pieśni wielkanocne, odmawiają różaniec i litanie do Wszystkich Świętych. Uczestnicy, jadący w szyku dwójkowym lub trójkowym, przemierzają okoliczne pola, modląc się przy krzyżach i kapliczkach o urodzaje.

W Niedzielę Wielkanocną *krzyżoki* (określenie procesji konnej funkcjonujące w województwie opolskim) objeżdżają pola w Sternalicach, Kościeliskach, Wołęcinie, Ligocie Oleskiej i Kolonii Biskupskiej. Jeźdźcy spotykają się zazwyczaj przy kościele lub przydrożnym krzyżu o różnych godzinach w każdej miejscowości, skąd po krótkiej modlitwie lub udziale w nabożeństwie ruszają na procesyjny objazd pól. Pierwotnie procesja w Sternalicach ruszała o 4.00, by zdążyć na sumę o 10.30; z trudem *krzyżokom* udawało się na nią dojechać, a i zmęczenie po objeździe dawało się we znaki, dlatego proboszcz parafii zadekretował, by rozpoczynać o 13.00.

W Sternalicach, Kościeliskach i Kolonii Biskupskiej ksiądz udziela *krzyżokom* błogosławieństwa. Jeźdźców z Kolonii Biskupskiej zdobią biało-żółte szarfy. Na czele procesji jadą mężczyźni trzymający krzyż lub figurę Chrystusa Zmartwychwstałego. Jeździec z Kościelisk posiada ręczny dzwonek, którym oznajmia początek i koniec procesji. Tu również jeźdźcom towarzyszą jadący na przyczepie muzycy, natomiast w Ligocie Oleskiej asystują im jadący na wozie mężczyźni, intonujący pieśni religijne. W czasie procesji *krzyżoki* odwiedzają niektórych gospodarzy, gdzie czeka na nich poczęstunek. W Wołęcinie jeźdźcy poruszają się tylko na koniach ze swojej miejscowości. Towarzyszą im kobiety i dzieci jadące na przyczepie rolniczej. W obu miejscowościach objazd kończy się paradą, prowadzoną przez wieś z udziałem orkiestry. W Kościeliskach objazd kończy się przy kościele, który jeźdźcy procesyjnie obchodzą.

Krzyżoki ze Sternalic przed wyruszeniem na objazd pól zatrzymują się przy miejscowym cmentarzu na krótką modlitwę za zmarłych. Następnie, wiozący figurę wstępuje do pierwszej rodziny mieszkającej na trasie przejazdu z pozdrowieniem: „Chrystus Pan zmartwychwstał, ciescie się i radujcie, Alleluja!”, później odwiedza kolejne rodziny, mieszkające na trasie przejazdu. W wielu

domach zaprasza się ich na poczęstunek. *Krzyżoki* kilkakrotnie zatrzymują się na modlitwie obok przydrożnych krzyży i kapliczek, a w wyznaczonych miejscach organizują wyścigi konne. Te odbywają się również w Kościeliskach i Kolonii Biskupskiej.

Jeźdźcy z Kościelisk jeszcze w latach 70. XX w. podczas objazdu stawiali na polach niewielkie krzyżyki wykonane z palmy wielkanocnej, co miało zapewnić ochronę zasiewów. Obecnie zwyczaj nie jest już praktykowany.

We wszystkich wymienionych miejscowościach, jak również w Gliwicach-Ostropie, w objeździe nie uczestniczą bryczki, tu również liczba amazonek, biorących udział w procesji, jest znacznie mniejsza od terenu raciborszczyzny.

W Wielkanocny Poniedziałek jeźdźcy przemierzają pola w Raciborzu-Sudole, Bieńkowicach, Pietrowicach Wielkich oraz Zawadzie Książęcej. Współcześnie procesje konne na tym terenie nazywane są też z niemieckiego *Osterreiten*, co oznacza wielkanocną jazdę konną. Wszystkie ruszają spod kościoła o 13.00, a ich trasa wiedzie ze wschodu na zachód. Na czele jadą mężczyźni dzierżący krzyż i figurę Chrystusa Zmartwychwstałego, za nimi reszta jeźdźców, bryczki, wozy z mieszkańcami i gośćmi oraz orkiestra. W Gliwicach-Ostropie wieziona jest również świeca paschalna. W Pietrowicach Wielkich jeźdźcy modlą się podczas nabożeństwa w kościółku pw. Świętego Krzyża, po czym uczestniczą w dalszym objeździe pól. Tam również, w towarzystwie dwóch zasłużonych rolników, jedzie na koniu miejscowy ksiądz. Od 2015 roku proboszcz parafii w Raciborzu-Sudole również bierze udział w procesji jako jeździec. W Bieńkowicach do lat 90-tych XX w. kawalerowie trzymali sztandary kościelne zamocowane na długich drzewcach.

Objazd kończą efektowne wyścigi konne oraz nabożeństwo. Po nim przychodzi czas na zabawę. W Pietrowicach Wielkich od 2003 roku organizowany jest od *Konny Festyn Wielkanocny*, w Bieńkowicach zabawa taneczna, a w Zawadzie Książęcej poczęstunek w remizie OSP.

W tym dniu również w Gliwicach-Ostropie, Żernicy i Żędowicach jeźdźcy przemierzają pola w błagalnych procesjach. W wymienionych miejscowościach spotykają się przy kościele, by po otrzymanym od księdza błogosławieństwie ruszyć z modlitwą na okoliczne pola. Ponadto w Gliwicach-Ostropie, jeźdźcy przed opuszczeniem domu, przyjmują je także od matek i żon.

Jeźdźców z Gliwic-Ostropy zdobią wieńce wykonane z bukszpanu i białych, bibułowych kwiatów. Kawalerzy odznaczają się dwoma skrzyżowanymi na piersiach wieńcami. Współcześnie w objazdach (nie tylko w Ostropie) udział biorą również kobiety, które jeszcze w latach 70. XX w. w nich nie uczestniczyły; wieńce również przeznaczone były wyłącznie dla mężczyzn. W latach przedwojennych w trakcie objazdu panny zarzucały na młodzieńców wieńce, co było wyrazem sympatii z ich strony. Procesja kończy się krótkim nabożeństwem, po którym jeźdźcy-kawalerowie (a obecnie również panny) rzucają wieńce na

krzyż misyjny. Wedle lokalnej tradycji ten, którego wieniec zawiesznie na krzyżu jeszcze w tym samym roku lub w najbliższym czasie pozna wybrankę serca.

W pobliskiej Wójtowej Wsi procesje odbywały się do II wojny światowej. Jeźdźców również zdobiły bukszpanowe wieńce, a zielone wianuszki zawieszano na kościelnych chorągwiach, które były wiezione w procesji. Proporce towarzyszyły także jeźdźcom z Gliwic-Ostropy. Na granicy obydwu wsi gospodarze wymieniali między sobą chorągwie kościelne i krzyże.

W Żędowicach tradycja została zainicjowana w 1985 roku przez ks. dra Leonarda Makiola, który chciał docenić rolników pomagających przy budowie domu parafialnego. Uczestnicy kierują się w stronę kościoła, gdzie po krótkim nabożeństwie wracają inną drogą (na przełaj przez pola) do Żędowic, zatrzymując się na modlitwę przy wszystkich kapliczkach i krzyżach.

Objazd w Żernicy praktykowany był do połowy lat 50. XX w. Tradycję reaktywowano w 2014 roku. Współcześnie procesja przemierza ulice Żernicy i Nieborowic; na jej czele jadą dziewczęta, a jedna z nich wiezie krzyż. Wszystkich jeźdźców zdobią szarfy z napisem „ALLELUJA – ŻERNICA – NIEBOROWICE (i kolejny rok)”. Uczestnicy kierują się z Żernicy do Nieborowic, gdzie w kaplicy pw. św. Jadwigi Śląskiej odprawiane jest krótkie nabożeństwo. Na ten czas, zgodnie z tradycją, krzyż procesyjny zostaje złożony u stóp ołtarza.

Easter processions on horseback and thanking-begging rounds of fields, called *krzyżoki*, are agrarian type customs. In their course, the farmers pray for good yield, weather and protection against destruction of their crops. Usually, the procession routes in each place run along the same itinerary. This tradition is known in the Opole and Silesian provinces, but its genesis has not been clearly defined to this day – it is unknown where it comes from and since when it has been practiced. Processions on horseback are also practiced in Germany, Austria, and Switzerland. In Upper Silesia, within the boundaries of both provinces, they are practiced on Easter Sunday and Easter Monday. Due to among others socio-economic changes in many places, riders (including women) from equestrian clubs are invited to participate in the procession or horses are hired from other places. On the way they sing Easter songs, tell their beads and a litany to All Saints. Participants, riding in twosome or three-some formation, roam the surrounding fields, praying at roadside crosses and shrines for good harvest.

On Easter Sunday, *krzyżoki* (name given to a procession on horseback which functions in Opole Province) make rounds of the fields in Sternalice, Kościeliska, Wolęcin, Ligota Oleska, and Kolonia Biskupska. The riders usually meet in front of a church or a roadside cross at various hours in each town, from where, after a short prayer or participation in the service, they set off for a processional round of the fields. Initially, the procession in Sternalice started at 4.00 a.m. to make it on time for the high mass at 10.30 a.m.; it was difficult for *krzyżoki* to get there, and the exhaustion after the hardships of the round was great, so the parish priest decreed that the ceremony would start at 1 p.m.

In Sternalice, Kościeliska and Kolonia Biskupska the priest gives *krzyżoki* a blessing. Riders from Kolonia Biskupska are decorated with white and yellow sashes. At the head of the procession, ride men carrying a cross or a figure of the Resurrected Christ. The rider from Kościelisko has a handheld bell using which he announces the beginning and end of the procession. Here, the riders are also accompanied by musicians riding on a trailer, while in Ligota Oleska they are accompanied by men riding on a cart, chanting religious songs. During the procession, *krzyżoki* visit some farmers, where a treat awaits them. In Wolęcin, the riders only ride on horses from their own town. They are accompanied by women and children riding on a farm trailer. In both towns, the tour ends with a parade going through the village in the company of a band. In Kościeliska, the tour ends at the church, which the riders go around in procession.

Krzyżoki from Sternalice, before setting off on a round of the fields, stop at the local cemetery for a short prayer for the dead. Then, the person carrying the figure enters the house of the first family living on the route of the ride with a greeting: “Christ, the Lord has risen, rejoice and be glad, Hallelujah!”, and later visits other families who live on the route of the ride. In many houses, they are invited to a treat. *Krzyżoki* stop several times for prayer next to roadside crosses and shrines, and organise horse races at designated places. These are also organised in Kościeliska and Kolonia Biskupska.

The riders from Kościeliska as late as the 1970s during the round they placed small crosses made of an Easter palm in the fields, which was to ensure the protection of crops. Nowadays, this custom is no longer practiced.

In all of the mentioned places, as well as in Gliwice-Ostropa, no *britzkas* participate in the tour, the number of horsewomen taking part in the procession is also much smaller than in the Racibórz region.

On Easter Monday, riders roam the fields in Racibórz-Sudół, Bieńkowice, Pietrowice Wielkie and Zawada Książęca. Nowadays, horse processions in this area are also called by the German name of *Osterreiten*, which means Easter horse riding. They all set out from the church at 1.00 p.m., and their route goes from east to west. At the head are men holding the cross and the figure of the Resurrected Christ, followed by other riders, *britzkas*, carts with residents and guests, and a band. In Gliwice-Ostropa a Paschal candle is also carried. In Pietrowice Wielkie, riders pray during the service in the church of the Holy Cross, and then participate in further field rounds. There, in the company of two meritorious farmers, a local priest rides on horseback. Since 2015, the parish priest in Racibórz-Sudół also participates in the procession as a rider. In Bieńkowice, until the 1990s, the bachelors would hold church banners mounted on long flagstaves.

The round ends with spectacular horse races and the final service. Next comes the time for entertainment. In Pietrowice Wielkie, since 2003, the *Konny Festyn Wielkanocny (Easter Horse Festival)*, in Bieńkowice a dance party, and in Zawada Książęca, refreshments in the firehouse of the General Corps of Volunteer Firefighters are organised.

On this day, also in Gliwice-Ostropa, Żernica, and Żędowice, riders roam the fields in pleading processions. In the aforementioned places, riders meet at the

church to move onto the neighbouring with a prayer after receiving a blessing from the priest. In addition, in Gliwice-Ostropa, the riders receive it also from their mothers and wives before leaving home.

The riders from Gliwice-Ostropa are decorated with wreaths made of boxwood and white tissue paper flowers. The bachelors are distinguished by two wreaths crossed on their chests. Nowadays, women also take part in the tours (not only in Ostropa), who as late as 1970s did not participate in them; wreaths were also intended for men only. In the pre-war years, during the tour, the maidens threw the wreaths on young men which was an expression of their sympathy. The procession ends with a short service, after which the riders-bachelors (and now also the maidens) throw wreaths on the missionary cross. According to the local tradition, the one whose wreath will hang on the cross in the same year or in the near future will meet his or her beloved one.

In the nearby Wójtowa Wieś, the processions were held until World War II. The riders were also decorated with boxwood wreaths, and green garlands were hung on church banners that were carried away in a procession. Banners also accompanied the riders from Gliwice-Ostropa, but now they are no longer used. At the border of both villages the farmers would exchange the church banners and crosses between themselves.

In Żędowice, the tradition was initiated in 1985 by Fr Dr Leonard Makiol to appreciate the farmers who helped generously at the time in the construction of the parish house. The riders ride towards the church, where after a short service they return by another route (across the fields) to Żędowice, stopping for a prayer at all the roadside shines and crosses.

The tour in Żernica used to be practiced until the mid-1950s. The tradition was reactivated in 2014. Nowadays, the procession goes along the streets of Żernica and Nieborowice; at its head ride the girls and one of them carries a cross. All riders are decorated with sashes with the inscription "HALLELUJAH – ŻERNICA – NIEBOROWICE (and another year)". The participants go from Żernica to Nieborowice, where in the chapel dedicated to St Hedwig of Silesia a short service is celebrated. At this time, according to tradition, the procession cross is laid at the foot of the altar.

MGB



↑ Rozbarsey jeźdźcy podczas objazdu pól (Horse riders from Rozbark during a procession around the fields). B.m. B.d.

MIRAC



↑ Czolo procesji (The head of the procession. 1970s). Pietrowice Wielkie. Lata 70-te XX w.



↑ Mężczyzna z figurą Chrystusa Zmartwychwstałego (A man with a statue of the Resurrected Christ. 1970s). Pietrowice Wielkie. Lata 70-te XX w.

GSARCH



← Objazd pól z krzyżami (A procession around the fields. 1st half of the 20th century). Bieńkowiec. I poł. XX w.



↑ Kapłan wraz z zasłużonymi rolnikami (A priest with deserving farmers). Pietrowice Wielkie. 2008 r.



↑ Czoło procesji (The head of the procession). Gliwice-Ostropa. 2013 r.



↑ Uczestnicy procesji (Participants of the procession). Kościeliska. 2018 r.



↑ Uczestnicy procesji (Participants of the procession). Wołęcin. 2018 r.



↑ Uczestnicy procesji z Raciborza-Sudołu w drodze do kapliczki św. Urbana (Participants of the procession from Racibórz-Sudoł heading towards St Urban's shrine). 2018 r.

↑ Wyścigi konne po zakończonym objęździe (A horse riding competition after the procession). Bieńkowice. 2018 r.

↓ Klus w trakcie procesji (Horse riding during the procession). Kolonia Biskupska. 2018 r.



↑ Rzucanie wieńców na krzyż misyjny (Throwing wreaths on a missionary cross). Gliwice-Ostropa. 2013 r.

↑ Uczestnik procesji z figurą Chrystusa Zmartwychwstałego (A participant of the procession with a statue of the Resurrected Christ). Sternalice. 2018 r.



↑ Procejsja konna (A procession on horses). Bieńkowiec. 2018 r.



↑ Czolo procesji konnej (The head of the horse riders procession). Sternalice. 2018 r.
 ↑ Poczęstunek dla uczestników procesji (A treat for the participants of the procession). Ligota Oleska. 2018 r.



↑ Gonitwa konna (A horse riding competition. 1960s). Racibórz-Sudół. Lata 60-te XX w.



↓ Wielkanocna procesja konna (An Easter procession on horses. 1st half of the 20th century). Pietrowice Wielkie. I poł. XX w.



↑ Czolo procesji (The head of the procession). Sternalice. 1985 r.
 ↑ Uczestnicy procesji (Participants of the procession. 1st half of the 20th century). Wójtowa Wieś. I poł. XX w.

Dwa tygodnie po Wielkanocy z kościoła w Kielczy wyrusza młodzieżowa procesja, niosąca replikę całunu turyńskiego. Młodzież, chcąc doświadczyć Chrystusa w drodze, podobnie jak apostołowie, modli się i zmierza w stronę kapliczki pw. św. Anny we wsi Borowiany, gdzie odbywa się krótkie nabożeństwo. Po nim zebrani udają się do świetlicy wiejskiej na wspólny poczęstunek – *agapę*. Pomysł zrodził się w 2012 roku.

Two weeks after Easter, a youth procession, carrying a replica of the Turin Shroud, sets off from the church in Kielcza. The youth, wanting to experience Christ along the way, like the apostles, pray and head towards the shrine of St Anne in the village of Borowiany, where a short service takes place. Next, the gathered people go to the village common room for a joint treat – *agapa*. The idea was born in 2012.

RG



→
Wspólny posiłek
(A communal meal).
Borowiany. 2016 r.

→

Uczestnicy procesji
w drodze do kapliczki
św. Anny (Participants
of the procession
heading towards
St Anne's shrine).
Borowiany. 2016 r.



RG

Św. Marek Ewangelista (25 kwietnia) St Mark the Evangelist's Day (25th April)

W tym dniu zazwyczaj na terenach wiejskich z kościołów wyruszają procesje błagalne do krzyży przydrożnych, mające na celu uproszenie dobrych urodzajów. Na czele orszaku kroczą ministranci z krzyżem procesyjnym, następnie mężczyźni z paschałem, krzyżem oraz figurą Chrystusa Zmartwychwstałego, ksiądz, a za nim mężczyźni oraz kobiety. Wierni śpiewają litanie do Wszystkich Świętych, a przy krzyżu odmawiają przypisane liturgicznie modlitwy. Kapłan błogosławi i skrapia wodą święconą zebranych oraz pobliskie pola, po czym wszyscy wracają do kościoła na mszę świętą, odprawianą w intencji rolników oraz dobrych urodzajów. Zwyczaj praktykowany jest m.in. w: Poborszowie, Mechnicach, Kadłubie, Izbicku, Suchych Łanach oraz Rozmierzy i Grodzisku, gdzie obie procesje spotykają się przy jednym krzyżu na wspólnej modlitwie.

On this day, usually in rural areas, pleading processions set out from the churches to roadside crosses set out, aimed at obtaining good harvests. At the head of the procession are the altar boys with a procession cross, followed by men with a Paschal candle, cross, and a statue of the Resurrected Christ, and a priest who is followed by men and women. The faithful sing a litany to All Saints, and at the cross they say dedicated liturgical prayers. The priest blesses and sprinkles holy water on the gathered people and nearby fields, after which everyone returns to the church for a holy mass, celebrated for farmers and good harvests. The custom is practiced, among others in: Poborszów, Mechnice, Kadłub, Izbicko, Suche Łany, as well as Rozmierza and Grodzisk, where both processions meet at one cross on common prayer.

RG



↑ Wyjście procesji (A pleading procession sets off from the church). Rozmierz. 2018 r.

→

Modlitwa przy krzyżu
(A prayer at the cross).
Rozmierz. 2018 r.



RG

→

Procesja zmierzająca do krzyża
(A procession heading towards
the cross).
Sucha. 2018 r.



RG



↑ Uczestnicy procesji (Participants of the procession). Rozmierz. 2018 r.

Redyk

Redyk

Tradycyjne wiosenne wyjście owiec na pastwiska oraz ich jesienny powrót zwany jest *redykem*. Wiosennemu *redykowi*, który zgodnie z tradycją winien rozpocząć się w dniu św. Wojciecha (23 kwietnia), towarzyszą liczne zabiegi magiczne, mające na celu ochronę stada od wszelkiego zła. Należą do nich m.in. *miyszani* owiec (łączenie stada), okadzanie owiec ziołami i kropienie ich wodą święconą oraz zapalenie „świętego ognia” w *kolybie* (chacie). Po wspólnej modlitwie gazdowie oddają swoje stada pod opiekę bacy, który wraz z juhasami wyrusza na *redyk* (wypas). Jesienny *redyk*, zwany też gwarowo *osod*, *łosod*, *lossod*, *rozsód* wedle tradycji powinien zakończyć się w dniu św. Michała (29 września). Wówczas stada schodzą z hali i oddawane są gospodarzom.

Do powrotu owiec na beskidzkie hale przyczyniła się pasja wielu osób oraz Program Owca Plus realizowany od 2010 roku przez Samorząd Województwa Śląskiego. Jego nadrzędnym celem jest ochrona środowiska przyrodniczego i zachowanie bioróżnorodności wskazanych terenów, poprzez przywrócenie i utrzymanie wypasu owiec na halach i polanach górskich oraz murawach.

Z mleka owczego uzyskuje się m.in. oscypki, bundz, bryndze i żętyce.

The traditional letting out of the sheep to the pastures and their autumn return is called a *redyk*. The spring *redyk*, which according to tradition should start on St Adalbert's Day (23rd April), is accompanied by numerous magical measures, aimed at protecting the herd from all evil. They include, among others *miyszani* (*intermingling*) of the sheep and sprinkling them with holy water and lighting the “holy fire” in the *kolyba* (*shepherd's cottage*). After a common prayer and blessing of the herd, the landholders give their herds under the protection of a shepherd who, together with the young shepherds, sets out on a *redyk*. The autumn *redyk*, also known by the folk names of *osod*, *łosod*, *lossod*, *rozsód*, according to tradition, should end on St Michael's Day (29th September). Then the herds descend from the pasture and are given away to the farmers.

The Owca Plus (Sheep Plus) programme implemented since 2010 by the Self-government of the Silesia Province has contributed significantly to the return of the sheep to the pastures of the Beskidy Mountains. Its overriding goal is to protect the natural environment and preserve the biodiversity of the indicated areas, by restoring and maintaining sheep grazing in the indicated mountain pasture land and glades and grasslands.

From sheep milk traditional oscypek, bundz, bryndza and żętyca are made.



↑ Prowadzenie stada (Shepherds leading a flock of sheep). Koniaków. 2008 r.

↑ Dojenie owiec na hali (Milking sheep on a pasture). Koniaków. 2008 r.



↑ Gra na trąbicie (Playing the trembita). Koniaków. 2008 r.

↓ Pokropienie wodą święconą owiec
(Blessing sheep with holy water). Koniaków. 2008 r.



↑ Liczenie owiec (Counting sheep).
Koniaków. 2017 r.

→
Znakowanie owiec
(Marking sheep).
Koniaków. 2017 r.



Stawianie moja

Stawianie moja (Erecting the maypole)

W sołectwach gminy Jasienica: Łazach, Międzyrzeczu Dolnym, Międzyrzeczu Górnym, Roztropicach i Wieszczytach 30 kwietnia wieczorem stawia się *moja*. Każda z miejscowości stawia jednego „wioskowego” *moja* w widocznym z daleka miejscu, np. przy remizie strażackiej, kościele lub na boisku, starając się, aby ich *moj* był okazalszy od tego w wiosce obok. Jest to obecnie forma swoistej młodzieńczej rywalizacji, jednak jeszcze w latach 70. XX w. kawalerzy stawiali jednego *moja* dla wszystkich panien we wsi. Stawiali również drzewka przed domami panien, względem których mieli poważne zamiary. Kawaler przez całą noc pilnował *moja*, aby ktoś go nie ściął lub nie wywiercił w nim na wylot dziury, co byłoby dla dziewczyny wielkim afrontem. Niejednokrotnie pień do wysokości dwóch metrów okręcano drutem kolczastym lub wbijano gwoździe, zabezpieczając go w ten sposób przed ścięciem.

Współcześnie po wyszukaniu w lesie odpowiednio wysokiego i prostego świerka lub jodły, ścina się je, obcina gałęzie, zostawiając jedynie zielony czubek zwany *goiczkim*. Tak przygotowany pień niesiony jest na ramionach pod osłoną nocy w wybrane miejsce, a następnie pozbawia się go kory, a czubek przystraja wstążkami z bibuły i balonami. W Łazach poniżej *goiczka* wieszają się trzy wieńce, tzw. *korony*, wykonane z gałęzi świerka. W Międzyrzeczu Dolnym do pnia przybijają się tabliczkę z dedykacją – życzeniami dla całej lokalnej społeczności. Dedykacje spotykamy także na Orawie.

Tak przygotowany, niejednokrotnie ponad 20-metrowy pień, młodzi mężczyźni stawiają siłą swych rąk, z pomocą lin i drabin, wkopując go w ziemię na głębokość 2–3 metrów. Od tego momentu przez całą noc czuwają przy nim warty mężczyźni, chroniąc go przed ścięciem lub kradzieżą, której mogą się dopuścić grupy z innej miejscowości. Zwyczajowo *moja* pilnuje się do 6.00 następnego dnia, bo tylko do tego czasu, zgodnie z tradycją, można podjąć próby obalenia niepilnowanego *moja*. Zdarza się jednak, że *moj* zostaje ścięty po tym czasie. Zdobyczny czubek z uciętego *moja* zawieszają obok swego drzewa, co dla miejscowości i grupy, która go nie upilnowała skutkuje wielkim wstydem.

Moj powinien stać do Zielonych Świątek, kiedy to wieczorem zostaje obalony, pocięty i spalony podczas zabawy. Dla podtrzymania zanikającej tradycji od 2010 roku GOK w Jasienicy organizuje konkurs na najpiękniejszy *moj*.

Zwyczaj praktykowany w podobnej formie zachował się także na Orawie oraz w wielu słowackich miejscowościach.

Na terenie gminy Jasienica znany jest również zwyczaj stawiania *dzia-da* i *dziadówki* starym pannom i kawalerom. Kukły odzwierciedlają męskie i damskie postaci z wydatnymi „piersiami” i „przyrodzeniem”. Zawieszają się je wieczorem na drzewie, słupie, dachu domu lub w innym trudno dostępnym, lecz widocznym miejscu w celu wyśmiania staropanieństwa i starokawalerstwa. Współcześnie praktyki te kultywowane są coraz rzadziej i choć wzbudzają



↑ Wybór drzewa do ścięcia (Selecting a tree for cutting). Istebna. 2013 r.



↓ Stawianie *moja* (Erecting a maypole). Istebna. 2013 r.



↑ Strojenie czubka ściętego drzewa (Decorating the tip of a tree). Istebna. 2013 r.

↑ Transportowanie *moja* do domu solenizanta (Transporting a maypole to the name day person's house). Istebna. 2013 r.

wiele radości nie są już traktowane nazbyt poważnie. Mimo wszystko dość szybko kukły są zdejmowane, niejednokrotnie przez rodziców zamieszkujących wspólnie z dorosłymi dziećmi.

W licznych wioskach powiatu cieszyńskiego jeszcze w latach 80. XX w. 30 kwietnia wieczorem poza stawianiem *majowego* drzewka i zawieszaniem *dziadów*, młodzież męska dawała upust żartom i figlom. Na dachy domów wciągano drewniane wozy, malowano okna wapnem i ściągano furtki. Orkiestry dęte przemierzały wieczorem miejscowości, wygrywając przy każdym domu skoczne melodie.

W Tworkowie, Cyprzanowie i Pawłowie w powiecie raciborskim oraz w kilku miejscowościach województwa opolskiego, m.in. w Solarni, Żędowicach, Lubieszowie, Jemielnicy, Rozmierce, Kadłubie i Barucie kultywowany jest zwyczaj stawiania majowego drzewka, zwanego na tych terenach *maibaum*. Tradycja za sprawą lokalnej społeczności, np. mniejszości niemieckiej, powróciła na te tereny ok. 2010 roku.

Wysoki, okorowany pień pomalowany zazwyczaj na żółto i niebiesko (barwy Górnego Śląska), przystrojony bibułą oraz jednym lub trzema zielonymi wieńcami, stawia się siłą ludzkich rąk w centralnym punkcie miejscowości, zazwyczaj 30 kwietnia po południu lub 1 maja. W niektórych miejscowościach, np. w Rozmierce, drzewko niesione jest przez mężczyzn w uroczystej procesji, często w towarzystwie orkiestry dętej, do miejsca postawienia. Po jego ustawieniu mieszkańcy biorą udział w festynie. W Kadłubie na *maibaum* wspinają się dzieci i dorośli po zawieszono na nim nagrody. Poczęstunek oraz wszystkie atrakcje są darmowe, o co zadbali lokalni przedsiębiorcy, którzy w zamian za to mogą umieścić na drzewku znak swojej firmy. Obecnie *maibaum* stoi najczęściej do dożynek, jednak dawniej obalany był z chwilą zwiędnięcia zielonego wieńca, który winien być wykonany z gałązek brzozy. Współcześnie jest to niejednokrotnie plastikowy wieniec. Zanikła również tradycyjna kradzież drzewka, które należało pilnować do 1 maja rano lub czasu rozpoczęcia festynu. Po tym czasie nie wolno było go ściąć. Przed II wojną światową *moj* obwiązywany był przez dziewczęta kolorowymi wstęgami w trakcie tańca.

Maibaumy stawiano również na ziemi pszczyńskiej, gliwickiej i tarnogórskiej, jednak od dawna zwyczaj nie jest już praktykowany. W Bojszowach jeszcze w latach 90. ubiegłego wieku mieszkańcy uczestniczyli w barwnym korowodzie i stawianiu drzewka majowego.

Tradycja kultywowana jest również w: Austrii, Niemczech, Słowacji, Czechach i Szwecji.

Z okazji przystąpienia Polski, Czech i Słowacji do Unii Europejskiej 1 maja 2004 r. na Trójstyku w Jaworzynce odbyło się spotkanie przedstawicieli władz gmin przygranicznych. Spotkanie zakończyło się symbolicznym postawieniem *mojki*, która od tego czasu jest tam corocznie stawiana.

Natomiast w pobliskiej Istebnej stawia się *moja* z okazji imienin. Robi to najbliższa rodzina, sąsiedzi i bliscy znajomi solenizanta, najczęściej na Jana, Władysława, Piotra i Pawła. W lesie wybiera się odpowiednio długi i prosty świerk, ścina, pozbawia kory, a następnie przystraja zielony czubek wstążkami z bibuły. Na jego szczycie zawieszają pustą butelkę, która przypomina, że

należy wypić zdrowie jubilata. Następnie *moja* niesie się na ramionach do miejsca jego postawienia i stawia siłą ludzkich rąk. Po tej czynności solenizant zaprasza gości na poczęstunek.

In the villages of the Jasienica commune: Łazy, Międzyrzecze Dolne, Międzyrzecze Górny, Roztropice and Wieszczy, on the evening of 30th April the so-called *moj* (*maypole*) is erected. Each of the said places erects one “village” *moj* in a visible place, for example next to a fire station, a church or on a playing field, trying to make it more magnificent than the one in the neighbouring village. It is now a form of a kind of youthful competition, but still in the 1970s the bachelors would erect one *moj* for all the maids in the village. The bachelors also used to put trees in front of the houses of the maidens for which they had serious intentions. The bachelor would watch over the *moj* all night long, so that nobody would cut it down or drill a hole through it, which would be a great insult to the girl. Often, the stump up to a height of two meters was wound with barbed wire or nails were driven into it, thus protecting it from being cut down.

Nowadays, after finding an appropriately high and straight spruce or fir in the forest, it is cut down, its branches are cut off, leaving only the green tip called the *goik*. The trunk prepared in this way is carried on the shoulders under the cover of the night to a chosen place, and then its bark is removed, and the tip is decorated with ribbons of tissue paper and balloons. In Łazy just below the *goiczek* three wreaths are hung, the so-called *korony* (*crowns*), made from spruce branches. In Międzyrzecze Dolne, a board with a dedication – wishes for the whole local community is driven by nails to the trunk. We can also find such dedications in the Orava region.

Thus prepared, often more than a 20-metre high trunk is erected by young men with the strength of their hands with the help of ropes and ladders, digging it into the ground to a depth of 2–3 metres. From that moment, throughout the night, men watch over it, guarding it from being cut down or theft, which may be committed by groups from another place. Usually, the *moj* is guarded until 6.00 a.m. on the next day, because only up to this time, according to tradition, you can make attempts to overturn an unguarded *moj*. It happens, however, that the *moj* is cut down after that time. The captured tip of the cut down *moj* is hung next to one's own tree, which for the village and the group that did not look after is the reason for great shame.

The *moj* should stand until Pentecost, when in the evening it is overturned, cut, and burnt during a feast. To maintain the disappearing tradition since 2010, the Village Culture Centre (GOK) in Jasienica has been organising a competition for the most beautiful *moj*.

The custom practiced in a similar form has also been preserved in the Orava region and also in many Slovak towns.

In the Jasienica commune, there is also known the custom of putting a *dziad* and *dziadówka* for the spinsters and confirmed bachelors. The effigies reflect male and female figures with prominent “breasts” and “private parts”.

In the evening they are hung on a tree, pole, house roof, or in another hard-to-reach but visible place in order to ridicule spinsterhood and the state of being a confirmed bachelor. Nowadays, these practices are cultivated less often and although they arouse much joy they are not treated too seriously anymore. In spite of everything, the effigies are removed quite quickly, often by parents living together with their adult children.

In numerous villages of the Cieszyn district as late as the 1980s, on 30th April, in the evening, apart from erecting the *majowe drzewko* (maypole) and hanging of the *dziad*, male youth gave vent to jokes and pranks. Wooden carts were pulled onto the house roofs, the windows were painted with lime and the wickets were pulled down. The brass bands would roam the towns, playing lively melodies beside every house.

In Tworków, Cyprzanów, and Pawłów in the Racibórz district and in several towns of the Opole Province, including in Solarnia, Żędowice, Lubieszów, Jemielnica, Rozmierka, Kadłub, and Baruta, the custom of erecting a maypole, called *maibaum*, is cultivated. This tradition thanks to the local community, such as the German minority, returned to this area around 2010.

A tall, barked trunk usually painted yellow and blue (the colours of Upper Silesia), decorated with tissue paper and green wreaths or one wreath is erected with the strength of human hands in the centre of the village, usually on 30th April in the afternoon or on 1st May. In some places, e.g. in Rozmierka, the maypole is carried by men in a solemn procession, often accompanied by a brass band to the place where it is erected. After it is erected, the inhabitants take part in a fete. In Kadłub children and adults climb onto the *maibaum* to collect the prizes hung on it. A treat and all attractions are free, which is taken care of by local entrepreneurs who in return can put a sign of their companies on the maypole. At present, the *maibaum* most often stands until the harvest festival, but in the past it was overturned when the green wreath withered away, which should be made of birch twigs. Nowadays, it is oftentimes a wreath made of plastic. The traditional stealing of the maypole, which had to be watched until May 1st in the morning or the time the festival started has also disappeared. After this time, it was not allowed to cut it down. Before World War II, the *moj* was wrapped around with colourful ribbons by girls during a dance.

The *maibaums* were also erected in the Pszczyna, Gliwice, and Tarnowskie Góry regions, but the custom is no longer practiced. In Bojszowy as late as the 90s of the last century, the inhabitants participated in a colourful procession and erecting of the maypole.

The tradition is also cultivated in: Austria, Germany, Slovakia, the Czech Republic and Sweden.

On the occasion of the accession of Poland, the Czech Republic and Slovakia to the European Union on May 1st, 2004, a meeting of representatives of the borderland communes was held on the Trójstyk (three-country border) in Jaworzynka. The meeting ended with a symbolic placing of the so-called *mojka* which has been erected there every year since then.

Whereas, in nearby Istebna, a *moj* is erected on the occasion of someone's name day. This is done by the closest family, neighbours and close acquaintan-

ces of the person celebrating their name day, most often it is Jan, Władysław, Piotr and Paweł. In the forest, an appropriately long and straight spruce is chosen, it is cut down, barked, and then its green tip is decorated with ribbons of tissue paper. On top of it, an empty bottle is hung, which reminds you that you should raise a glass to the person celebrating his or her name day. Then the *moj* is carried on people's shoulders to the place where it is erected and it is erected by the strength of human hands. After this is completed, the person celebrating their name day invites guests to a treat.

RG



RG



↑ Stawianie *maibauma* (Erecting a maypole called *maibaum*). Jemielnica. 2013 r.

↑ Mężczyźni pilnujący *moja* (A group of men guarding a maypole). Łazy. 2013 r.



Okręcanie wstążkami
maibaumu
(Decorating a *maibaum*
with ribbons.
The inter-war period).
Suche Łany. Okres
międzywojenny.

←



Zabawa w plenerze
(Outdoor May festivities).
Bojszowy. 1990 r.

←



Korowód
(A parade).
Bojszowy. 1990 r.

←



↑ Tworzenie wieńca (Creating a wreath).
Rozmierz. 2015 r.

↓ Zaproszenie na zabawę (A poster inviting to May
festivities). Rozmierka. 2017 r.



↑ Wspinanie się na słup (Climbing a post).
Rozmierz. 1910 r.

RG



RG



RG



RG



RG



RG

↑ *Moj (Maypole)*. Cyprzanów. 2013 r.

↑ *Dziadówka (A Dziad effigy)*. Międzyrzecze Dolne. 2014 r.
↑ *Moj (Maypole)*. Twardawa. 2017 r.

↑ *Dziad (A Dziad effigy)*. Międzyrzecze Dolne. 2013 r.
↑ *Wspinanie się po nagrodę (Climbing a Dziad effigy for a prize)*. Kadłub. 2017 r.

Nabożeństwo majowe i poświęcenie pól

May service and blessing of the fields

Maj jest okresem szczególnego kultu Matki Bożej. Nadal w wielu miejscowościach wierni spotykają się przy kapliczkach i krzyżach na nabożeństwach majowych, zwanych *majówkami*, choć można zauważyć, iż mają one tendencję do zanikania i podtrzymywane są głównie przez starsze kobiety.

Nabożeństwa majowe nie wywodzą się z Polski, zaś ich początków należy szukać w pieśniach sławiących Maryję Pannę, które były znane na Wschodzie już w V w. Na Zachodzie poświęcenie majowego miesiąca Matce Bożej pojawiło się dopiero na przełomie XIII i XIV w., dzięki hiszpańskiemu królowi Alfonsowi X, który zachęcał, by wieczorami gromadzić się na wspólnej modlitwie przed figurami Bożej Rodzicielki. Nabożeństwo majowe bardzo szybko stało się popularne na terenie całej chrześcijańskiej Europy. W Polsce pierwsze odnotowane nabożeństwa majowe odprawiane w kościele zostały wprowadzone w 1838 r. przez jezuitów z Tarnopola. Nieznany jest natomiast początek nabożeństw odprawianych przy kapliczkach i krzyżach. Prawdopodobnie zastąpiły one „święte wieczory”, kiedy w sobotę o zmierzchu przy przydrożnych krzyżach i opuszczonych mogiłach dziewczęta śpiewały pieśni religijne i miłosne.

Praktykowany w maju i czerwcu zwyczaj poświęcenia pól, mający na celu wyblaganie urodzaju i ochronę przed plagami, zanika lub przyjmuje zmienioną formę. Kilkugodzinne niegdyś procesje przemierzające pola zniknęły w 70. i 80. latach XX w. Współcześnie kilkusobowe procesje wyruszają z kościoła do pobliskiego krzyża; czasem kapłan spotyka się z wiernymi na krótkiej modlitwie przy kapliczce lub krzyżu przydrożnym.

May is a period of a particular cult of the Mother of God. Still in many places, the faithful meet next to shrines and crosses at May services, called *majówka*, although it can be seen that they tend to disappear and are sustained mainly by older women.

May services did not originate in Poland, and their beginnings should be sought in songs praising the Virgin Mary, which were known in the East as early as in the 5th century AD. In the West, devoting the month of May to the Mother of God appeared in the late 13th and early 14th centuries, thanks to the Spanish King Alfonso X, who encouraged to gather in the evening in prayer in front of the figures of the Mother of God. The May service had quickly become popular throughout Christian Europe. In Poland, the first recorded May services held at church were introduced in 1838 by the Jesuits from Ternopil (Polish: Tarnopol). The beginnings of the services held beside the shrines and crosses are unknown. Probably they replaced the “holy evenings”, when on Saturday at dusk near the roadside crosses and abandoned graves, the girls sang religious and love songs.

Practiced in May and June, the custom of blessing the fields, aimed at appeasing harvest and protection against plagues, has been disappearing or taking a modified form. The several-hour-long processions that traversed the fields disappeared in the 1970s and 80s. Today, processions consisting of a few people set out from the church to a nearby cross; sometimes the priest meets the faithful for a short prayer at a roadside shrine or cross.



←
Modlitwa przy kapliczce
(A prayer at the shrine).
Bieruń. 2006 r.



↑ Nabożeństwo majowe (May service).
Kędzierzyn-Koźle. 2017 r.



↑ Kapliczka z figurą Matki Bożej
(A shrine with a statue of the Mother of God).
Istebna. 2013 r.

Dni krzyżowe

Dni krzyżowe (Days of the Cross)

Zwane również dniami błagalnymi, swoimi początkami sięgają chrześcijańskiej starożytności. Dni błagalne praktykowane są w trzech dniach poprzedzających uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego. Podczas tych dni wieczorna liturgia odprawiana jest według specjalnych formularzy, codziennie w innej intencji. W poniedziałek wierni wraz z kapłanem modlą się o łaski w okresie zasiewów, we wtorek o uświęcenie pracy ludzkiej, a w środę za głodujących. Nabożeństwo połączone z procesją, poprzedzające Eucharystię, odbywa się w szatach koloru białego. Na terenach rolniczych wierni udają się procesyjnie na pola, w mieście natomiast modlą się przy krzyżach misyjnych i tych na terenie cmentarza lub podążają w procesji ulicami swojej parafii.

Also called rogation days, *Dni Krzyżowe* date back to Christian antiquity. The rogation days are practiced on the three days preceding the ceremony of the Ascension of the Lord. During these three days, the evening liturgy is celebrated according to special forms, every day for a different purpose. On Monday, the faithful together with the priest pray for favours during the sowing season, on Tuesday for the consecration of human labour and on Wednesday for the starving ones. The service along with a procession preceding the Holy Eucharist takes place in white canonicals. In agricultural areas, the faithful go to the fields in procession, while in the city they pray at the missionary crosses and those in the cemetery, or walk in procession in the streets of their parish.

KPP



↑ Uczestnicy procesji (Participants of the procession). Koniaków. 2017 r.

MP



RG



↑ Modlitwa przy krzyżu (A prayer at the cross). Istebna. 2017 r.

↑ Procesja wiernych (A procession of the faithful). Dąbrówka Wielka. 2018 r.

RG



↑ Modlitwa przy krzyżu (A prayer at the cross). Katowice-Józefowiec. 2017 r.

↓ Modlitwa przy krzyżu (A prayer at the cross). Bańków. 2018 r.

RG



Kult Matki Bożej Fatimskiej i Loretańskiej

The cult of Our Lady of Fátima and Loreto

Początków kultu fatimskiego w Polsce można dopatrywać się już w 1942 r. w akcie poświęcenia świata Niepokalanemu Sercu Maryi przez Piusa XII.

W sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej w Turzy Śląskiej od maja do października w niedzielę po 13 dniu danego miesiąca odbywają się uroczyste odpusty oraz procesje z figurą Matki Bożej Fatimskiej. W tym okresie w wielu parafiach po mszy świętej organizowane są procesje z figurą wokół kościoła. W 2017 roku wierni we wszystkich polskich diecezjach w rozmaity sposób uczcili setną rocznicę objawień fatimskich. Były to m.in.: całonocne czuwania, procesje, pielgrzymki, konferencje oraz peregrynacje figury Matki Bożej Fatimskiej.

W sanktuarium Matki Boskiej Loretańskiej w Głogówku znajduje się wierna kopia figury Matki Boskiej Loretańskiej i loretańskiego domku, zbudowanego na wzór Sanktuarium Matki Bożej w Loreto we Włoszech. Ufundował je hrabia Jerzy III Oppersdorf. W 1630 roku odbyła się konsekracja kościoła franciszkańskiego i domku loretańskiego. Od tego czasu Matka Boża Loretańska z Głogówka stała się ośrodkiem intensywnego kultu religijnego. Od maja do października w pierwsze niedziele miesiąca figura obnoszona jest w uroczystej procesji ulicami miasta.

The beginnings of the Fátima cult in Poland can be traced as far back as 1942 in the act of consecrating the world to the Immaculate Heart of Mary by Pius XII.

In the sanctuary of Our Lady of Fátima in Turza Śląska from May to October, on Sunday after the 13th day of a given month, there are solemn church fairs and processions with the statue of Our Lady of Fátima. During this period, processions with the figure around the church are organised in many parishes after the holy mass. In 2017 the faithful in all Polish dioceses celebrated in many different ways the centennial of the Fátima revelations. These included, among others: all-night vigils, processions, pilgrimages, conferences, and peregrinations of the statue of Our Lady of Fátima.

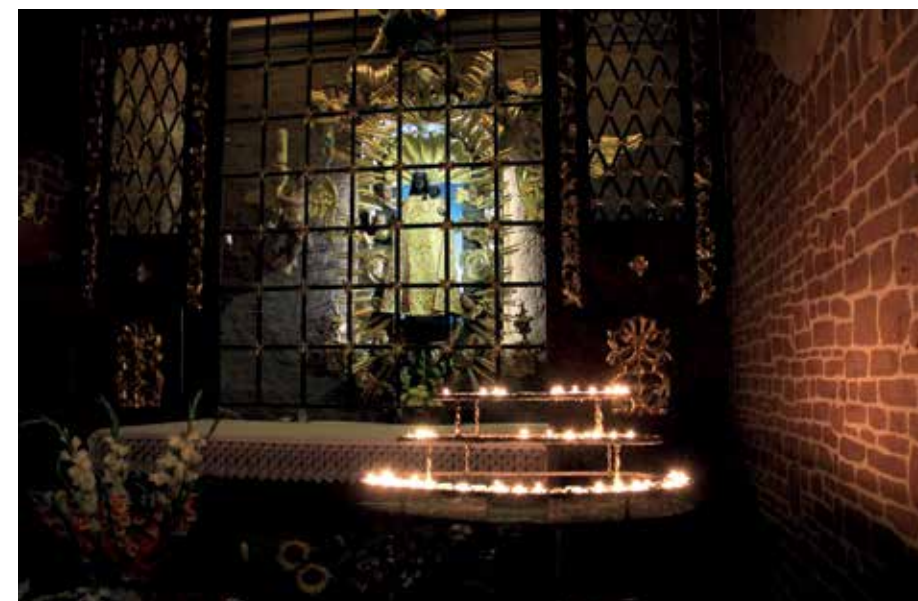
In the sanctuary of Our Lady of Loreta in Głogówek, there is a fair copy of the statue of Our Lady of Loreto and the Loretan house, built in imitation of the Sanctuary of Our Lady in Loreto in Italy. It was founded by Count Georg III Oppersdorff. In 1630, the consecration of the Franciscan church and the Loretan house took place. Since then, Our Lady of Loreta from Głogówek has become a centre of an intense religious cult. From May to October, on the first Sunday of the month, the statue is carried in a solemn procession through the city's streets.



Procesja z figurą Matki Boskiej Loretańskiej
(A procession with a statue of Our Lady of Loreta).

Głogówek. 2017 r.

←



Kaplica z figurą Matki Boskiej Loretańskiej
(A chapel with a statue of Our Lady of Loreta).

Głogówek. 2017 r.

←



Procesja z figurą Matki Bożej Fatimskiej
(A procession with a statue of Our Lady of Fátima).

Turza Śląska. 2018 r.

←

Święto Gradowe

Święto Gradowe (The Hail Festival)

Procesja ku czci św. Floriana, zwana Świętem Gradowym, odbywa się w Pogrzebień nieprzerwanie od ponad stu lat. Wierni zatrzymują się przy krzyżach i kapliczkach, modląc się o urodzaj i uniknięcie gradobicia, jakie nawiedziło tę miejscowość 13 czerwca 1877 roku. W trakcie procesji na łąkach, zwanych „Rudawkami”, dzieci rzucają w górę ugotowane na twardo jajka, przypominające swoją wielkością grad, który zniszczył plony pod koniec XIX wieku. Od 2002 roku do pieszej pielgrzymki dołączyli jeźdźcy na koniach.

The procession in honour of St Florian, called the Hail Festival has been held in Pogrzebień continuously for over 100 years. The faithful stop at the crosses and shrines, praying for harvest and avoiding the hailstorm that hit the village on 13th June 1877. During the procession in the meadows, called “Rudawki”, children throw up hard-boiled eggs, resembling with their size the hail which destroyed the crops at the end of the 19th century. Since 2002, riders on horseback have joined the pilgrimage on foot.

MRAC



Procesja w dniu św. Floriana
(A procession on the day of St Florian).
Pogrzebień. 2002 r.
←

RG



Modlitwa przy krzyżu
(A prayer at the cross).
Pogrzebień. 2012 r.
←

JC



Rzucanie jajkami
(Throwing eggs).
Pogrzebień. 2017 r.
←

FG



←
Pamiątkowy napis na krzyżu (A commemorative inscription on a cross). Pogrzebień. 2012 r.

Święto Ogniove

Święto Ogniove (The Fire Festival)

Tradycja sięga 1702 roku, kiedy to w Żorach wybuchł wielki pożar, który strawił drewnianą zabudowę rynku i zniszczył kościelną wieżę. Gdy płomienie wygasły, miejscowa ludność przeszła procesyjnie przez pogorzelnisko, modląc się o odwrócenie skutków kataklizmu. Od tego czasu każdego roku 11 maja wieczorem, po uroczystej mszy świętej, mieszkańcy wyruszają z pochodniami w błagalnej procesji, przemierzając ulice swego miasta. W ramach Święta Ogniovego odbywa się także Żorski Bieg Ogniowy i widowisko multimedialne.

The tradition dates back to 1702, when a great fire broke out in Żory, which consumed the wooden architecture of the market and destroyed the church tower. When the flames died out, the inhabitants went in procession through the site of the fire, praying for the reversal of the effects of the cataclysm. From that time on, every May 11th evening, after a solemn holy mass, the city residents have set off with torches in a pleading procession, wandering the streets of their city. As part of the Fire Festival, also Żorski Bieg Ogniowy (The Żory Fire Race) and a multimedia spectacle are organised.

RG



RG



↑ Uczestnicy procesji (Participants of the procession).
Żory. 2011 r.

↑ Strażacy z pochodniami (Firefighters with burning torches).
Żory. 2011 r.

↓ Warta strażacka (Firefighters' watch).
Żory. 2011 r.



RG

Św. Izydor Oracz (15 maja) St Isidore the Farmer's Day (15th May)

W Jankowicach (gmina Kuźnia Raciborska) odbywa się doroczna uroczystość odpustowa ku czci św. Izydora Oracza, czczonego jako patrona rolników i Madrytu. Po mszy świętej ulicami wsi przechodzi procesja z fere-
tronem – obrazem z wizerunkiem świętego, kierując się do kapliczki pod jego wezwaniem. Neogotycką kapliczkę mieszkańcy Jankowic ufundowali w 1902 roku. Kult świętego Izydora Oracza w Jankowicach liczy sobie ponad 100 lat.

Next to the shrine of St Isidore the Farmer in Jankowice (Kuźnia Raciborska commune), there is an annual church fair service in honour of St Isidore the Farmer, venerated as the patron of farmers and Madrid. After the holy mass, a procession with a procession float – a painting with the image of the saint, passes and goes to a shrine dedicated to him. The Neo-Gothic shrine in his honour was founded by the inhabitants of Jankowice in 1902. The cult of Saint Isidore the Farmer in Jankowice is over 100 years old.

↓ Sztandar św. Izydora (A banner with St Isidore's image). Rozmierz. 2018 r.

↓ Procesja w dniu św. Izydora (A procession on the day of St Isidore). Jankowice. 2017 r.



Zielone Świątki

Green Week

Obchodzone w Kościele katolickim święto Zesłania Ducha Świętego, zwane potocznie Zielonymi Świątkami, nie jest już tak uroczysto obchodzone, mimo iż dzień ten jest ustawowo wolny od pracy. Widać to zwłaszcza w dużych miastach, w których mieszkańcom o święcie przypominają m.in. zamknięte centra handlowe. W przeszłości świętowano przez trzy, a później dwa dni – modlono się, strojono domy tatarakiem oraz gałęziami drzew liściastych, palono ogniska zwane sobótkami, bawiąc się przy tym w gronie rodziny i znajomych. W Tychach-Cielmicach na pobliskim wzniesieniu w pobliżu kapliczki św. Tekli wieczorem mieszkańcy rozpalają duże, widoczne z daleka ognisko. Obecnie na tym spotkanie się kończy, jednak dawniej zebrani wspólnie bawili się i biesiadowali. W Wiśle społeczność ewangelicka spotyka się w gronie rodzinnym oraz parafialnym, aby wspólnie usmażyć i spożyć jajecznicę – *wajecznicę*.

Święto to jest uroczysto obchodzone na Spiszu, gdzie zachował się zwyczaj *ogrywania i stawiania moja*.

Pentecost celebrated in the Catholic Church, commonly known as Green Week, is not celebrated so solemnly, even though this day is a public holiday. This can be seen particularly in large cities, where the residents are reminded about the holiday, among others by the closed shopping malls. In the past, it was celebrated for three days and then two days – people prayed, houses were decorated with sweet flag and branches of deciduous trees, bonfires called *sobótka* were burned, and at the same time people partied with family and friends. In Tychy-Cielmice on a nearby hill close to the shrine of St Thecla in the evening the inhabitants light a large bonfire that can be seen from afar. Nowadays, the meeting ends at that, but in the old days the gathered partied and feasted. In Wisła, the Protestant community meets with the family and parish groups to fry and eat scrambled eggs – *wajecznicę* together.

This holiday is solemnly celebrated in the Spisz region where the custom of *ogrywanie moja* (playing around and erecting the maypole) has been preserved.



↑ Wspólny posiłek (A communal meal). Wisła. 2017 r.



↑ Układanie stosu (Building a stake).
Tychy-Cielmice. 2012 r.

↑ Płonący stos (A burning stake).
Tychy-Cielmice. 2012 r.



↑ Przygotowanie *wajecznicę* (Cooking and frying scrambled eggs called *wajecznicę*). Wisła. 2017 r.

Św. Urban (25 maja) St Urban's Day (25th May)

Na ziemi raciborskiej i opolskiej w dniu świętego Urbana lub w najbliższą niedzielę tej daty organizuje się procesje piesze i konne do figur i kaplic świętego, a także krzyży stojących wśród pól. Obchody ku czci św. Urbana – patrona rolników, mają w różnych miejscach nieco odmienny charakter, choć wszystkie łączy jego kult oraz modlitwy o urodzaje. W Raciborzu-Brzeziu spod kościoła parafialnego wyrusza na okoliczne pola procesja. Na jej czele podążają jeźdźcy na koniach, za nimi ksiądz, mężczyźni niosący figurę świętego, *śpiewoki* podający tekst pieśni, orkiestra dęta oraz pozostali wierni. Procesja z udziałem koni organizowana jest również w Bieńkowicach.

Do filialnego kościółka pw. św. Urbana w Tworkowie, zwanego *Urbanek*, udają się wierni z Tworkowa i okolicznych wiosek. Od kilkunastu lat, jak to było tradycją przed II wojną światową, przybywa także procesja z Hacı w Czechach. Wierni pod przewodnictwem księdza zatrzymują się w kilku miejscach, by prosić o sprzyjającą pogodę i urodzaje. Kiedyś w procesji uczestniczyły również panny niosące obraz maryjny i młodzieńcy z obrazem Opatrzności Bożej. Na dwudniowe uroczystości w Tworkowie (sobota i niedziela) składa się również festyn rodzinny – *W gościnie u św. Urbana*, natomiast w Reńskiej Wsi od 2017 roku organizowany jest *Jarmark Urbanowy*.

Procesje przemierzające okoliczne pola spotyka się również w Rudzie Kozielskiej, Bojanowie, Wojnowicach oraz raciborskich dzielnicach: Płonia, Studzienna i Sudół.

In the Racibórz and Opole regions on Saint Urban's Day, or on the next Sunday from this date, processions on foot and horseback are organised to the figures and shrines of this saint as well as crosses standing in the fields. The celebrations in honour of St Urban – patron of farmers have a slightly different character in different places, although all of them have his cult and prayers for the harvest in common. In Racibórz-Brzezcie a procession sets off from the parish church to the nearby fields. At its head there are riders on horseback, followed by a priest, men carrying the statute of the saint, the so-called *śpiewoki* (singers) giving out the lyrics songs, a brass band, and other faithful. A procession with the participation of horses is also organised in Bieńkowice.

The faithful from Tworków and nearby villages go to the chapel-at-ease of St Urban in Tworków, which they call *Urbanek*. For several years, just like the tradition from before World War II, a procession arrives also from Hač in the Czech Republic. The faithful, led by the priest, stop at several places to ask for favourable weather and good harvest. Once, the procession was also attended by the maidens bearing a painting of Mary and bachelors with a painting of the Divine Providence. The two-day celebrations in Tworków (Saturday and Sunday) also include a family festival – *W gościnie u św. Urbana* (Staying as guest at St Urban's), while in Reńska Wieś the *Jarmark Urbanowy* (St Urban's Fair) is organised since 2017.

Processions travelling around the surrounding fields are also found in Ruda Kozielska, Bojanów, Wojnowice, and the Racibórz districts: Płonia, Studzienna, and Sudół.



→
Modlitwa przy krzyżu
(A prayer at the cross).
Racibórz-Brzezcie.
2012 r.

RG



→
Procesja zmierzająca
do kapliczki
(A procession heading
towards the shrine
of St Urban).
Bojanów. 2017 r.

RG



↑ Modlitwa przy krzyżu (A prayer at the cross). Wojnowice. 2017 r.

↑ Procesja w dniu św. Urbana (A procession on the day of St Urban). Racibórz-Sudół. 2006 r.



↑ Procesja w dniu św. Urbana (A procession on the day of St Urban). Racibórz-Sudół. 2017 r.

↑ Procesja wiernych z figurą (A procession of the faithful with a statue of St Urban). Bieńkowiec. 2018 r.



↑ Pielgrzymi z Hacı podążający na odpust (Pilgrims from Hač, Czech Republic, heading towards a St Urban's fair).
Tworków. 2018 r.

Boże Ciało

Corpus Christi

Boże Ciało, czyli uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, jest jednym z ważniejszych świąt w Kościele katolickim. Najbardziej widowiskową częścią są procesje podążające do czterech ołtarzy, przy których wierni modlą się wraz z kapłanem. Ołtarze przygotowywane są przez grupy wiernych wcześniej rano przed procesją, natomiast po jej przejściu rozbierane. Ustrojone są kwiatami, zielonymi gałązkami, np. brzozy, lipy czy bzu. Po zakończonej modlitwie wierni obrywają gałązki, przypisując im lecznicze i ochronne właściwości. Są one zatykane za „święte” obrazy oraz wsadzane w ziemię. Okna na trasie procesji dekorowane są religijnymi obrazami i figurami, świecami, kwiatami oraz flagami. Szczególnie w blokach mieszkalnych i dużych miastach można zauważyć powolny zanik zdobienia okien. W Raciborzu oraz w kilku raciborskich i opolskich wsiach, np. w: Roszkowie, Cyprzanowie, Zimnej Wódce, Kluczu, Zalesiu Śląskim, Olszowej, Rozmierzy mieszkańcy wcześniej rano tworzą na drodze procesji tzw. kwietne chodniki – dywany, wykonane z roślin, piasku i barwionych trocin, po których kroczy jedynie kapłan niosący monstrancję. Do ich wykonania służą własnoręcznie zrobione szablony, dzięki którym powstają roślinne ornamenty i obrazy. W Raciborzu-Studziennej do dekorowania trasy wykorzystuje się również tkane chodniki.

W niektórych miejscowościach, np.: Dąbrówka Wielka, Świętochłowice-Lipiny, Bytom-Rozbark, Koniaków, dzielnicach Mysłowic: Kosztowy i Brzezinka oraz w katowickich dzielnicach: Nikiszowiec, Szopienice, Bogucice, mieszkańcy prezentują się w regionalnych i odświętnych strojach. W procesji udział biorą także strażacy, poczty sztandarowe, bractwa i grupy religijne, dzieci sypiące kwiaty oraz orkiestra.

Tego dnia ewangelicy spotykają się na uroczystym nabożeństwie w leśnym kościele w pobliżu dwóch pamiątkowych kamieni i źródła potoku Gościra-dowiec na zachodniej stronie stoku Równicy w Ustroniu.

Corpus Christi, which is the celebration of the Blessed Body and Blood of Christ, is one of the most important holidays in the Catholic Church. The most spectacular part is the procession going to four altars, at which the faithful pray together with the priest. The altars are prepared by groups of the faithful early in the morning before the procession, whereas after its passage they are dismantled. They are decorated with flowers, green twigs, e.g. birch, linden, or elder. After the prayer, the faithful pull off the twigs, assigning them curative and protective properties. They are stuck behind the “sacred” images or into the ground. The house windows on the route of the procession are decorated with religious images and figures, candles, flowers, and flags. Especially in blocks of flats and large cities, you can notice the slow disappearance of window decoration. In Racibórz and in several Racibórz and Opole region villages, e.g. in: Roszków, Cyprzanów, Zimna Wódka, Klucz, Zalesie Śląskie, Olszowa, Rozmierz, early in the morning the inhabitants create on the route of the procession the so-called flower pavements – carpets made of plants, sand, and coloured sawdust, on which only a priest carrying a monstrance is walking. They are made using hand-made templates, thanks to which plant ornaments and paintings are created. In Racibórz-Studzienna, woven pavements are also used to decorate the route.

In some places, for example, e.g. Dąbrówka Wielka, Świętochłowice-Lipiny, Bytom-Rozbark, Koniaków, Mysłowice districts: Kosztowy and Brzezinka, and in Katowice districts: Nikiszowiec, Szopienice, and Bogucice, the inhabitants present themselves in regional and festive costumes. Firemen, colour guards, brotherhoods and religious groups, children strewing flowers, and a band also take part in the procession.

On this day, the Protestants meet at a solemn service in the forest church near two commemorative stones and the Gościra-dowiec stream source on the western slope of Równica mountain in Ustroniu.

Uczestnicy procesji (Participants of the procession). Rybnik. 2006 r. →

Przystrojony ołtarz (A decorated altar). Wysoka. 1937 r. →



RG



PI

RG



U



U

U



BU



↑ Kapłan kroczący po kwietnym dywanie
(A priest walking on a flower pavement). Racibórz. 2013 r.

↓ Układanie dywanu kwietnego (Creating a flower
pavement). Cyprzanów. 2017 r.

↑ Formowanie dywanu z barwionych trocin (Creating
a flower pavement with coloured sawdust). Racibórz. 2013 r.
↑ Układanie dywanów kwietnych na piasku (Creating flower
pavements on sand). Olszowa. 2016 r.

↑ Układanie dywanów kwietnych
(Creating flower pavements). Olszowa. 2016 r.
↑ Przystrójony ołtarz (A decorated altar).
Klucz. 2017 r.

↑ Fragment dywanu kwietnego (A fragment
of a flower pavement). Zalesie Śląskie. 2017 r.
↑ Fragment dywanu kwietnego (A fragment
of a flower pavement). Zalesie Śląskie. 2016 r.



JC



↑ Przystrojony budynek plebanii (A decorated presbytery building). Zalesie Śląskie. 2017 r.



↑ Przystrojona kamienica (A decorated tenement). Świętochłowice-Lipiny. 2012 r.

↑ Przystrojone okna (Decorated windows). Bytom-Rozbark. 2018 r.



↑ Przystrojony dom (A decorated house). Cyprzanów. 2013 r.



↑ Wyjście procesji z kościoła (A procession sets off from the church). Zalesie Śląskie. 2017 r.



↑ Procesja Bożego Ciała (A Corpus Christi procession). Dąbrówka Wielka. 2006 r.



↑ Procesja Bożego Ciała (A Corpus Christi procession). Świętochłowice-Lipiny. 2007 r.

↑ Dzieci sypiące kwiaty (Children scattering flowers). Zalesie Śląskie. 2016 r.

↓ Asysta niosąca baldachim (The retinue carrying a canopy). Koniaków. 2008 r.





↑ Chwila zabawy (A playful moment). Świętochłowice-Lipiny. 2012 r.



↑ Kobiety niosące feretrony i figury (Women carrying feretories and statues). Świętochłowice-Lipiny. 2012 r.



↑ Kamień pamiątkowy na Równicy (A commemorative stone on the Równica mountain slope). Ustroń. 2017 r.

←
Modlitwa przy ołtarzu (A prayer at the altar). Bytom-Rozbark. 2018 r.



←
Zrywanie gałązek z ołtarza
(Pulling green twigs off the altar).
Racibórz. 2013 r.

→
Msza w leśnym kościele
(A solemn service in
a forest church).
Ustroń. 2017 r.





↑ Fragment procesji (A fragment of the procession).
Dąbrówka Wielka. 1987 r.

↑ Wierni podczas procesji (Faithful during
the procession). Bytom. 1970 r.

↑ Uczestnicy procesji (Participants of the procession).
Bieruń Stary. 1931 r.

↑ Dziewczynki rzucające kwiaty oraz Siostry Miłosierdzia (Girls scattering flowers,
accompanied by the Sisters of Mercy). Bytom-Rozbark. B.d.

↑ Uroczysta procesja z Najświętszym Sakramentem (A solemn procession
of the Blessed Sacrament). Kamień Śląski. B.d.

Oktawa Bożego Ciała

The Octave of Corpus Christi

Uroczystość Bożego Ciała przypada w pierwszy czwartek po niedzieli Trójcy Przenajświętszej. Jest to jedno z dziesięciu najważniejszych świąt katolickich. Przez kolejne osiem dni, zwanych oktawą, trwają obchody głównego święta. Podczas oktawy Bożego Ciała po mszy świętej wokół kościoła odbywają się procesje z Najświętszym Sakramentem. W czwartek po uroczystości Bożego Ciała kończą się ośmiodniowe obchody ku czci Najświętszego Sakramentu. Po procesji i błogosławieństwie eucharystycznym kapłan błogosławi przyniesione przez wiernych wianki, splecione z pierwszych kwiatów i ziół leczniczych. W zależności od regionu mają one różną wielkość i skład roślinny. Tradycja ta w wielu miejscowościach Górnego Śląska nie jest powszechnie praktykowana. Zgodnie z ludową tradycją wianki zawieszają się u drzwi wejściowych lub pod dachem, wierząc, że ochronią domowników przed wszelkim złem. Wywar z poświęconych ziół miał dawniej zastosowanie w leczeniu ludzi i zwierząt gospodarczych.

The Feast of Corpus Christi falls on the first Thursday after the Sunday of the Holy Trinity. This is one of ten most important Catholic holidays. For the next eight days, called the octave, the celebration of the main feast continues. During the octave of Corpus Christi, after the holy mass, processions of the Blessed Sacrament are held around churches. On Thursday after the celebration of Corpus Christi, eight days of celebration in honour of the Blessed Sacrament end. After the procession and a Eucharist blessing, the priest blesses garlands, entwined with the first flowers and healing herbs, brought by the faithful. Depending on the region their sizes are different and so is the plant composition. This tradition is not widely practiced in many places in Upper Silesia. According to the folk tradition, garlands are hung at the front door or under the roof, believing that they will protect the housemates against all evil. A decoction of herbs was formerly used in the treatment of humans and farm animals.

RG



→
Wianek zielny
(A herbal wreath).
Katowice. 2016 r.

RG



→
Wyjście procesji
z kościoła (A procession
sets off from the church).
Katowice. 2018 r.

Św. Jan (24 czerwca) St John's Day (24th June)

Wieczorem w wigilię św. Jana (23 czerwca) rozpala się ogniska – *sobótki*. Noc ta nazywana jest często najkrótszą nocą w roku, jednak letnie przesilenie przypada 21 czerwca. Do dziś z dawnych pogańskich praktyk pozostało niewiele, choć nadal stałymi elementami zabaw zwanych *sobótkami* lub Nocą Świętojańską są: ogień, woda i rośliny wykorzystywane do plecenia wianków. W okresie tym organizuje się coraz częściej festyny, koncerty, konkursy na najładniejszy wianek i pokazy sztucznych ogni. W wigilię św. Jana w kościele parafialnym pw. św. Jana Chrzciciela w Brennej podczas wieczornego nabożeństwa święci się ogień i dwa zielne wianki wykonane z rozchodnika, które po mszy zawieszają nad wejściem głównym. Następnie zgromadzeni udają się w korowodzie do amfiteatru, gdzie od poświęconego w kościele ognia rozpala się ognisko, towarzyszące wieczornemu festynowi.

In the evening on the eve of St John's Day (23rd June) bonfires – the so-called *sobótki* are lit. This night is often called the shortest night of the year, but the summer solstice falls on 21st June. To this day, little has been left out of the old pagan practices, though still elements of the festivities called *sobótki* or Midsummer Night are: fire, water and plants used to weave garlands. During this period, festivals, concerts, competitions for the best garland, and firework shows are more and more often organised. On the eve of St John's Day in the parish church of St John the Baptist in Brenna during the evening service fire and two herb garlands made of stonecrop are blessed, which after the mass are hung over the main entrance. Next, the gathered people go to the amphitheatre in a procession, where a bonfire that accompanies the evening festive party is lit from the fire blessed in the church.



←
Wianek z rozchodnika wiszący przed wejściem do kościoła (A stonecrop garland hanging at the church's entrance). Brenna. 2014 r.
←
Zielona gałązka na ścianie domu (A green twig hanging on the wall). Tychy-Cielmice. 2016 r.

RG



RG



↑ Taniec w kręgu (Dancing in a circle). Pstrążna. 2012 r.
→ Poświęcenie ognia (Blessing the fire). Brenna. 2018 r.



↑ Wianki na wodzie (Garlands floating in the water). Pstrążna. 2012 r.

Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny

(15 sierpnia)

Assumption of the Blessed Virgin Mary

(15th August)

Święto Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, zwane powszechnie świętem Matki Boskiej Zielnej, w wielu miejscach doczekało się różnych form kultu. W Łaziskach Rybnickich zwane jest Drózkami Maryjnymi. W wigilię Wniebowzięcia NMP (14 sierpnia) dziewczęta przyozdabiają kwiatami figurę Matki Boskiej i przygotowują „domek Maryi”, w którym stanie „trumna z jej ciałem”. Czuwają przy niej, a następnie biorą udział w procesji. Obecnie wiedzie ona wokół placu przykościelnego cmentarza, jednak pierwotnie odbywała się na pobliskim wzniesieniu, na tzw. „Kępie”, zwanej przez mieszkańców Łaziska Golgota. Następnego dnia wczesnym rankiem od „domku Maryi” w stronę kościoła wyrusza procesja z figurą Maryi Wniebowziętej.

Od 2015 roku, m.in. za sprawą księdza Adama Zgodzaja, do sanktuarium Matki Bożej Piekarskiej w Piekarach Śląskich po 100 latach nieobecności powróciła tradycja misterium Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny oraz procesji pogrzebowej z figurą Matki Bożej Zaśniętej. Obchody Maryjne rozpoczynają się 14 sierpnia. Po nieszpórach na Rajskim Placu odbywają się przygotowania do pogrzebu Matki Bożej. Dziewczęta obmywają jej „ciało”, namaszczają olejami z Ziemi Świętej, ubierają w szaty pogrzebowe i przyozdabiają kwiatami. Następnie procesja podąża na dróżki różańcowe, które kończą się w kaplicy Grobu Matki Bożej.

Podczas uroczystości Wniebowzięcia Matki Bożej procesja wyrusza ponownie na kalwaryjskie ścieżki, by rozważać tajemnice chwalebne różańca i dokonać obrzędu koronacji figury Matki Bożej. Uroczystości kończy procesja zmierzająca do bazyliki.

Na Górze św. Anny odbywa się trzydniowy Wielki Odpust Kalwaryjski Wniebowzięcia NMP, podczas którego wierni na kalwaryjskich ścieżkach rozważają bolesne, chwalebne i radosne stacje Drózek Maryjnych, niosąc figurę Zaśniętej i Wniebowziętej NMP.

15 sierpnia w kościołach święci się również zioła, warzywa, owoce, zboża i kwiaty, układane w okazałe bukiety.

The Feast of the Assumption of the Blessed Virgin Mary, popularly called the feast of Our Lady of the Herbs, has lived to see many forms of cult. In Łaziska Rybnickie it is known by the name of *Dróżki Maryjne (Marian paths)*. On the eve of the Assumption of the Blessed Virgin Mary (14th August), the girls decorate the statue of the Mother of God with flowers and prepare the “House of Mary” in which the “coffin with her body” will be laid. They watch over her and then take part in the procession. Nowadays, it runs around the square of the cemetery located near the church, but originally it took place on a nearby hill, on the so-called “Kępa”, named by the inhabitants of the Łaziska Golgotha. The next day, in the early morning, a procession with a statue of the Assumed Mary goes to the church from the “House of Mary”.

Since 2015, among others thanks to the priest Adam Zgodzaj, the tradition of the mystery play of the Assumption of the Blessed Virgin Mary and the funeral procession with the statue of the Dormant Mother of God has returned to the sanctuary of Our Lady of Piekary in Piekary Śląskie after 100 years of absence. The Marian Celebrations begin on 14th August. After the vespers at the Rajski Plac square, preparations for the funeral of the Mother of God are held. The girls wash her “body”, rub it with oils from the Holy Land, dress in funeral robes and adorn with flowers. Then, the procession sets off on the rosary paths that end in the Chapel of the Mother of God’s Tomb.

During the ceremony of the Assumption of the Mother of God, the procession sets off again on the Calvary paths to ponder on the glorious mysteries of the Rosary and perform the rite of coronation of the statue of the Mother of God. The celebrations end with a procession going to the basilica.

On Góra św. Anny (St Anne Mountain) there is a three-day Great Calvary Indulgence of the Assumption of Our Lady, during which the faithful on the Calvary paths consider the painful, glorious, and joyful stations of the Marian Paths, carrying with them the figure of the Dormant and Assumed Virgin Mary.

On 15th August, herbs, vegetables, fruits, cereals and flowers, arranged in magnificent bouquets, are also blessed in the churches.

Uroczystość Wniebowzięcia NMP (The ceremony of the Assumption →
of the Blessed Virgin Mary). Piekary Śląskie. 2017 r.

Uroczystość Wniebowzięcia NMP (The ceremony of the Assumption →
of the Blessed Virgin Mary). Piekary Śląskie. 2017 r.





↑ Modlitwa przy symbolicznym grobie Matki Bożej (A prayer at a symbolic tomb of the Mother of God). Piekary Śląskie. 2017 r.

↑ Uroczystości pogrzebowe (The Mother of God's funeral ceremony). Piekary Śląskie. 2017 r.



↑ Procesja z figurą Matki Bożej Zaśniętej (A procession carrying the Mother of God's statue). Piekary Śląskie. 2017 r.

↑ Procesja pogrzebowa z figurą Matki Bożej Zaśniętej (A funeral procession with the Mother of God's statue). Góra św. Anny. 2015 r.

Dożynki

Harvest Festival

Dożynki, zwane też *żniwówką*, obchodzone są z okazji zakończenia zbiorów zbóż. Współcześnie organizowane są w parafiach i gminach, a także na szczeblu: powiatowym, wojewódzkim oraz ogólnopolskim. Dawne formy dożynek gospodarskich zostały zastąpione współczesnymi, nierzadko odbywającymi się w miejscowościach, gdzie rolnictwo jest w zaniku. Obecne dożynki bardzo często przypominają festyn z licznymi atrakcjami. Pojawiają się karuzele, budy odpustowe, pokazy płodów rolnych, występy zespołów folklorystycznych oraz zaproszonych gwiazd. W wielu miejscowościach domy i obejścia zdobione są ciekawymi i zabawnymi elementami.

Dożynki rozpoczynają się mszą świętą, po której uczestnicy prezentują się w barwnym korowodzie, udającym się w miejsce dalszych uroczystości, np. na boisko sportowe. Tam, po części oficjalnej następuje przekazanie chleba, jego podzielenie oraz wybór najładniejszej korony dożynkowej. Korona lub wieniec dożynkowy, uwite ze zbóż z dodatkiem kwiatów, owoców i warzyw, są najważniejszym atrybutem tego święta. Współcześnie niejednokrotnie wykonywane są przez osoby spoza danej miejscowości i tam też nabywane. Końcową atrakcją jest zabawa taneczna lub występ znanych zespołów muzycznych czy kabaretowych.

Niespotykaną już dziś tradycją, praktykowaną na Górnym Śląsku i Kaszubach jeszcze z początkiem XX wieku, było prowadzenie w korowodzie dożynkowym osoby okręconej snopkiem zboża. Według dawnych wierzeń w ostatnim kryje się Korndämon (zły duch plonów), który ucieka przed żniwiarzami ze snopka na snopek i w końcu zostaje uwięziony w ostatnim z nich, który otrzymuje kształt zwierzęcia i zwany jest „kozłem” lub „bykiem”. Aby zwiększyć wagę przyszłorocznego plonu, ozdabiano go kwiatami i obciążano kamieniem. Żniwiarze tańczyli wokół snopka, a potem ścigali się do niego, po czym uroczyście ładowali go na wóz. W stodole był osobno wymłócony i zmielony, a chleb upieczony z tego ziarna miał przynieść szczęście domowi. Tradycje te związane były z końcówką żniw.

The Harvest Festival, also known as *żniwówka*, is celebrated on the occasion of ending the cereal harvest. Nowadays, it is organised mainly in parishes and communes as well as at the district, provincial, and nationwide levels. Former farm-related harvest festivals have been replaced with modern ones, often held in towns where agriculture is in decline. The present harvest festival very often resembles a feast with numerous attractions, there are merry-go-rounds, church fair stalls, agricultural crop exhibitions, performances of folklore groups and invited stars. In many places, houses and homesteads are decorated with interesting and funny elements.

The harvest festival usually starts with a holy mass, after which the participants present themselves in a colourful procession, going to the place of further ceremonies, for example to a sports field. There, after the official part, the bread is handed over, divided and the most beautiful harvest festival crown is selected. The harvest festival crown or wreath weaved from cereals with the addition of flowers, fruits, and vegetables are the most important attribute of this holiday. Nowadays, they are often made by people from outside a given town and purchased there. The final attraction is a dance party or a performance by well-known music bands or cabaret.

A tradition, which used to be practiced in Upper Silesia and Kashubia still at the beginning of the 20th century, was leading a person wrapped in a cereal sheaf in a harvest festival procession. According to old beliefs, Korndämon (an evil spirit of the crops) is hiding in the last sheaf who escapes from harvesters from sheaf to sheaf and is finally trapped in the last sheaf, which receives the shape of an animal and is called a “goat” or “bull.” To increase the weight of next year’s crop, it was decorated with flowers and loaded with a stone. The harvesters danced around the sheaf, then raced to it and then they ceremoniously loaded it on a cart. In the barn it was threshed and ground separately, and the bread baked from this grain was to bring happiness to the home. These traditions were connected with the end of harvest.



↑ Korona dożynkowa na ostatniej furze zboża
(A harvest festival crown on the last sheaf). B.m. B.d.



↑ Pochód dożynkowy (A harvest festival procession. 1930s).
Rybnik. Lata 30-te XX w.

MRY



↑ Kobieta wewnątrz snopka krocząca w pochodzie (A woman inside a cereal sheaf walking with the procession). Rybnik. 1937 r.



↑ Formowanie snopka w kształt zwierzęcia (Creating the *wheel on bull* – a central sheaf in the shape of an animal). Toszek. 1932 r.

MG

MGB



↑ Jeźdźcy z wieńcem dożynkowym (Horse riders with a harvest festival wreath). Bytom. 1933 r.

MG



←
Ściganie „demonów zboża”
(Chasing „the evil spirit of the crop”).
Ujazd. 1933 r.

↓ Pochód dożynkowy (A harvest festival procession).
Dąbrówka Wielka. 1952 r.

PAN



MGB



RG



↑ Dożynki śląskie (A Silesian harvest festival).
Katowice. 1934 r.

↑ Pochód z wieńcem dożynkowym (A procession with a harvest festival wreath). Turza Śląska. 2011 r.

MRY



↑ Dożynki powiatowe (A harvest festival in the district). Rybnik. 1937 r.



↑ Przyozdobione domostwo (A decorated house).
Dąbrówka Wielka. 2016 r.

↑ Dzielenie chlebem (Sharing bread). Bytom-Stolarzowice. 2014 r.

←
Plony oraz wieniec dożynkowy przed ołtarzem (Crops and a harvest festival wreath in front of the altar). Chorzów-Stary. 2014 r.



←
Jedna z platform w korowodzie
(One of the platforms
in the parade).
Turza Śląska. 2011 r.



→
Korony dożynkowe
(Harvest festival crowns).
Tworków. 2017 r.

Halloween i Marsz Wszystkich Świętych

Halloween and All Saints' March

Święto *Halloween* zawitało do Polski ze Stanów Zjednoczonych w latach 90. XX w. Obchodzone jest w wigilię Wszystkich Świętych. Najbardziej rozpoznawalnym symbolem tej tradycji jest wydrążona dynia z umieszczoną wewnątrz świeczką. W szkołach spotkać można różnego rodzaju dekoracje, nawiązujące do czarów, duchów oraz innych demonicznych postaci. W niektórych miejscach organizuje się zabawy taneczne, konkursy na najlepsze przebranie oraz pokaz horrorów. Dzieci i młodzież przebrane w kostiumy, np. czarownic, duchów i kościotrupów, odwiedzają po zmroku mieszkania, domagając się słodkiego poczęstunku. Jako odpowiedź na nieakceptowane przez Kościół katolicki praktyki, niektóre parafie organizują w tym dniu różne kulturalne wydarzenia, do których należą Marsze Wszystkich Świętych, podkreślające ważność świąt katolickich oraz przypominające świętych patronów.

Halloween was brought to Poland from the United States in the 1990s. It is celebrated on the eve of All Saints' Day. The most recognisable symbol of this tradition is a hollow pumpkin with a candle placed inside. At schools, you can see all kinds of decorations, referring to spells, ghosts, and other demonic characters. In some places, dance parties, contests for the best disguise and horror movie shows are organised. Children and youths dressed in costumes, such as witches, ghosts, and skeletons, visit people's apartments after dark, demanding a sweet treat. As a response to the practices unaccepted by the Catholic Church, some parishes organise various cultural events on this day, including All Saints' Marches, emphasising the importance of Catholic holidays and recollecting saint patrons.



←
Plakat zapraszający na zabawę (A poster for a Halloween party).
Katowice-Bogucice.
2013 r.
←
Dynia na straganie (A Halloween pumpkin on a market stall).
Bytom. 2014 r.



←
Uczestnicy Marszu Wszystkich Świętych (Participants of the All Saints' march).
Katowice-Panewniki.
2017 r.
←



←
Marsz Wszystkich Świętych (All Saints' march).
Katowice-Józefowice.
2017 r.
←



←
Młodzież w trakcie obchodu (Youth during a Halloween round).
Katowice-Dąb.
2013 r.
←

Dzień Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny (1 i 2 listopada) All Saints' Day and All Souls' Day (1st and 2nd November)

To dni zadumy, powagi i refleksji związanej ze wspomnieniem zmarłych świętych oraz wszystkich zmarłych. Dla katolików są to jedne z ważniejszych świąt w roku liturgicznym. Niektóre parafie odprawiają na cmentarzach msze święte oraz uroczyste procesje połączone z modlitwą za zmarłych. Widocznymi przejawami wiary i pamięci są również zadbane groby – ustrojone kwiatami i zniczami. W pobliżu cmentarzy zauważyć można stragany oferujące tradycyjne śląskie słodycze. Od kilku lat niektóre parafie organizują kwesty na rzecz ratowania zabytkowych pomników.

Jeszcze w latach 50. XX w. na wsiach w pobliżu Mikołowa, np. w Paniowach wieczorem w Dniu Wszystkich Świętych i w Zaduszki chłopcy chodzili w maskach wykonanych z dyni oraz z wydrążoną dynią, wewnątrz której znajdowała się świeczka. Maski i dynie przystawiali do szyb, by w ten sposób straszyć domowników.

These are the days of reflection, solemnity, and reflection connected with the memory of the dead saints and all the deceased. For Catholics, they are one of the most important holidays in the liturgical year. Some parishes celebrate holy masses in the cemeteries and solemn processions combined with prayer for the dead. Visible manifestations of faith and memory are also well-kept graves – decorated with flowers and candles. In the vicinity of the cemeteries you can see stalls offering traditional Silesian sweets. For several years, some parishes have organised collections for the rescue of historic monuments.

Still in the 1950s in the villages near Mikołów, for example in Paniowy, in the evening on All Saints' Day and on All Souls' Day, the boys walked in masks made of pumpkin and with a hollow pumpkin inside which was a candle. They would place the masks and pumpkins against the windows to frighten the householders in this way.

RG



→
Stragany z kwiatami
i zniczami (Stalls with
flowers and grave
candles).
Katowice-Panewniki.
2017 r.

RG



→
Modlitwa za zmarłych
(A prayer for all
the deceased).
Katowice-Bogucice.
2017 r.

Św. Hubert (3 listopada) St Hubertus' Day (3rd November)

Corocznie w dniu św. Huberta w Rudzicy przy kaplicy św. Wendelina spotykają się myśliwi oraz ludzie związani z pracą w lesie na wspólnej mszy świętej. Św. Hubert jest m.in. patronem myśliwych, leśników i jeźdźców.

Na zakończenie sezonu jeździeckiego na przełomie października i listopada odbywają się popularne *Hubertusy*. Jeźdźcy uczestniczą w pogoni za lisem poprzedzoną, zgodnie z tradycją, biegiem myśliwskim, zwanym *Biegiem św. Huberta*. Pogoń polega na ściganiu „lisa”, którym jest najlepszy jeździec. Zadaniem uczestniczących w bezkrwawym polowaniu jest dogonienie go i zerwanie mu z ramienia lisiej kity. Komu się to uda, ten zostaje zwycięzcą i otrzymuje prawo wcielenia się w rolę „lisa” w roku następnym. Drugą formą polowania to tzw. lis szukany; lisia kita ukryta jest na określonym terenie, a zadaniem jeźdźców jest jej odnalezienie.

Every year on St Hubertus' Day in Rudzica next to the shrine of St Wendelin hunters and people connected with work in the forest meet at a common holy mass. St Hubertus is among others the patron of hunters, foresters, and riders.

At the end of the riding season at the turn of October and November the popular *Hubertusy* are held. The riders participate in a fox hunt, preceded, in accordance with tradition, by a hunting run called *Bieg św. Huberta (St Hubertus' Run)*. The chase consists in chasing a “fox” impersonated by the best rider. The task of those participating in a bloodless hunt is to catch up with the rider and rip off a foxtail from the arm. Whoever succeeds is the winner and gets the right to play the role of the “fox” in the next year. The second form of hunting is the so-called sought fox; the foxtail is hidden in a given area, and the task of the riders is to find it.



TC

→
Pogoń za lisem
(Chasing a fox).
Racibórz. 2017 r.



RG

→
Msza przy kapliczce
św. Wendelina
(A holy mass next to
the shrine of
St Wendelin).
Rudzica. 2012 r.

Św. Marcin (11 listopada) St Martin's Day (11th November)

W niektórych miejscowościach, np. w: Krzanowicach, Owsiszcach, Krzyżanowicach organizowane są pochody św. Marcina. Procesje wyruszają zazwyczaj przed lub po nabożeństwie wieczornym. Osoba, odgrywająca postać świętego jedzie na koniu, ubrana w kostium nawiązujący do stroju rzymskiego żołnierza. Po procesji prezentowana jest scenka, w której św. Marcin dzieli się połową swego płaszcza z biedakiem, a następnie mieszkańcy spotykają się na festynie organizowanym przez lokalne grupy społeczne i parafialne. Tego dnia nie może zabraknąć rogalni zwanych *marcińskimi*, *świętomarcińskimi* lub *martinami*. Czasem spróbować można również rosółu na gęsinie lub *gęsiny* – pieczonej gęsi, która dawniej królowała na stołach.

Zwyczaj orszaków przywędrował na Górny Śląsk z Wielkopolski i jest to tradycja stosunkowo młoda. Od lat 90. XX w. zwyczaj obecny jest np. w Potępie, gdzie przy kapliczce św. Marcina organizowane są *marcinki*. W Mikołowie od 2007 roku odbywa się *Marcinowe Święto* połączone z jarmarkiem na rynku oraz występami zespołów regionalnych i chórów.

In some towns, for example in: Krzanowice, Owsiszcze, Krzyżanowice, St Martin's processions are organised. The processions usually set out before or after the evening service. A person playing the figure of the saint rides a horse dressed in a costume referring to the costume of a Roman soldier. After the procession a scene is presented in which St Martin shares half his coat with a pauper, and then the inhabitants meet at a festival organised by local social and parish groups. On this day there should be plenty and enough of croissants called *marcińskie* (Martin's), *świętomarcińskie* (St Martin's), or *martin*. Sometimes you can also try broth made of goose or *gęsina* (roast goose) which formerly dominated on the tables.

The procession custom came to Upper Silesia from Greater Poland and it is a relatively new tradition. Since the 1990s the custom has been present for example in Potępa where next to St Martin's shrine *marcinki* are organised. In Mikołów since 2007 *Marcinowe Święto* (Martin's Festival) has been celebrated combined with a fair at the square and performances of regional groups and choirs.



↑ Scena z żebrakiem (A scene with St Martin and a poor man). Potępa. 2006 r.



↑ Pochód ze św. Marcinem (A procession with St Martin). Krzyżanowice. 2017 r.



↑ Spotkanie ze św. Marcinem (A meeting with St Martin). Racibórz-Markowice. 2017 r.



↑ Zabawa na rynku (Celebration at the market square). Krzanowice. 2017 r.

Miejsca pielgrzymkowe i odpusty parafialne

Pilgrimage sites and parish fairs

Spośród licznych kościołów i miejsc pielgrzymkowych, znajdujących się na Górnym Śląsku, na szczególną uwagę zasługują sanktuaria Matki Bożej Piekarskiej w Piekarach Śląskich, św. Anny w Oleśnie oraz świętej Anny na Górze św. Anny. Do miejsc tych przez cały rok udają się pielgrzymki, by wziąć udział w licznych uroczystościach i modlić się na drózkach i w kalwarii. W pierwszą niedzielę po 15 sierpnia do sanktuarium Matki Bożej Piekarskiej przybywają kobiety, by przed cudownym obrazem przedstawić swoje problemy i prosić o potrzebne łaski. Mieszkancki świętochłowickich Lipin, wracające z pielgrzymki, witane są na granicy miejscowości przez kapłana i mieszkańców wraz z biciem kościelnych dzwonów. Mężczyźni wręczają im kwiaty, mówiąc: „Witomy was z Piekor”. Męska procesja do Piekar odbywa się w ostatnią niedzielę maja. Na Górze świętej Anny na uwagę zasługują obchody kalwaryjskie, odbywające się w sierpniu i wrześniu.

Odpust to święto patrona kościoła. Uroczysta suma odpustowa, procesja wokół świątyni, koncerty orkiestr dętych, regionalne i odświętne stroje, poczty sztandarowe, kolorowe stragany tworzą podniosłą i radosną atmosferę tego dnia. Stragany oferują regionalne przysmaki, np. *makrony*, *oblaty*, *szkloki*, niespotykane w innych regionach Polski.

W Miedźnej w kościele pw. św. Klemensa podczas odpustów w czerwcu i listopadzie udział biorą *świecowi*. Zgodnie z tradycją jest to ośmiu kawalerów, trzymających podczas nabożeństwa i w czasie procesji wokół kościoła wysokie stelaże w kształcie gromnicy, na czubku których palą się świece.

Od niepamiętnych czasów patronem miasta Rybnik jest święty Antoni. Oficjalnie został nim w 2006 roku. Corocznie w niedzielę po 13 czerwca z bazyliki mniejszej pw. św. Antoniego Padewskiego wyrusza procesja z figurą świętego, niesiona uroczyście ulicami miasta.

W tyskiej parafii pw. św. Krzysztofa odpust połączony jest z poświęceniem samochodów. Ma to zapewnić ochronę kierowców i podróżnych przed niebezpiecznymi sytuacjami. Po mszy zaproszony na tę uroczystość biskup, poruszający się w odkrytym samochodzie, dokonuje poświęcenia pojazdów zaparkowanych w pobliżu kościoła oraz na trasie przejazdu kolumny. Święty Krzysztof jest patronem kierowców, a od 1997 roku – patronem miasta.

Niezwykle podniosłą oprawę mają uroczystości odpustowe w dniu św. Anny na Górze św. Anny, gdzie przybywają pielgrzymi z wielu miejscowości. W sanktuarium jej imienia w Oleśnie, które w 2018 roku obchodziło jubileusz 500-lecia poświęcenia, uroczystości trwają trzy dni. W Katowicach-Nikiszowcu odpust parafialny, zwany *Odpustem u Babci Anny* połączony jest z festynem i od dziesięciu lat integruje lokalną społeczność.

10 sierpnia 1536 roku Wodzisław Śląski nawiedził nieokreślony kataklizm (przejście orkanu, powodzi, epidemii dżumy). Wówczas to mieszkańcy mieli oddać miasto pod opiekę świętego, by poprzez jego wstawiennictwo odwrócić

nieszczęście. Ocaleni ludzie złożyli śluby, że będą corocznie pielgrzymować z darami na przypadający 10 sierpnia odpust św. Wawrzyńca do drewnianego kościoła pod jego wezwaniem w pobliskim Skrzyszowie. Od tego czasu święty został uznany za patrona Wodzisławia Śląskiego, choć oficjalnie został nim dopiero w 2006 roku.

Drewniany kościół przetrwał do lat 30. XX w., a obecny – pw. św. Michała Archaniola, stojący na jego miejscu, pochodzi z 1936 roku. Tradycja ślubowanej pielgrzymki przetrwała, jednak współcześnie uczestniczą w niej nieliczni, tylko najwierniejsi parafianie.

Corocznie od 2012 roku przyznawana jest nagroda św. Wawrzyńca – „Złoty Wawrzyn” za wybitne zasługi dla rozwoju miasta.

Święty wspomniany jest też na ziemi żywieckiej, gdzie praktykowana jest dawna tradycja rozpalania wysokich, drewnianych konstrukcji, tzw. *Wawrzyńcowych hud*.

W Dobrzemiu Wielkim znajduje się kościół poświęcony św. Rochowi, do którego od wielu lat 16 sierpnia przybywają pątnicy, modląc się o dobre plony i zdrowy inwentarz, ponieważ święty jest patronem m.in. bydła i pasterzy. Procesje wiernych, idące z Popielowa, Sławic, Niewodnik i Chróście niosą figury Matki Bożej, które następnie uroczyście wnoszone są na plac kościelny.

Among the many churches and pilgrimage sites located in Upper Silesia, the sanctuaries of Our Lady of Piekary in Piekary Śląskie, St Anne in Olesno, and St Anne on St Anne's Mountain. Pilgrimages are going to these places throughout the year to take part in numerous festivities and to pray on the paths and in Calvary. On the first Sunday after 15th August, women arrive at the sanctuary of Our Lady of Piekary, to present their problems and ask for favours before the miraculous image. Residents of Świętochłowice district Lipiny, returning from pilgrimage, are welcomed on the border of the town by the priest and residents along with the ringing of church bells. The men give them flowers saying: "Witomy was z Piekor" ("We welcome you coming back from Piekary"). The men's procession to Piekary takes place on the last Sunday of May. On St Anne's Mountain, the Calvary celebrations that take place in August and September deserve attention.

The fair is a festival in honour of the Church's patron. A solemn indulgence high mass, a procession around the temple, brass band concerts, regional and festive costumes, colour guards, and colourful stalls create a solemn and joyful atmosphere of the day. Stalls offer regional delicacies, for example, *makrony*, *oblaty*, or *szkloki*, which are not found in other regions of Poland.

In Miedźna in the church of St Clement during the fairs in June and November the so-called *świecowi* (*candle bearers*) participate. According to tradition, these are eight bachelors holding during the service and during the procession around the church, high-rise frames in the shape of a blessed candle, on the top of which candles burn.

From time immemorial, Saint Anthony of Padua has been the patron of the city of Rybnik. He officially became the patron in 2006. Every year on the first Sunday following 13th June from the minor basilica of St Anthony of Padua, a procession with the statue of the saint, carried solemnly in the city's streets, sets out.

In the Tychy parish of St Christopher the fair is combined with blessing of the cars. This is supposed to protect the drivers and passengers from dangerous situations. After the mass, the bishop invited to the ceremony, moving in a cabriolet, blesses the vehicles parked near the church and on the route of the motorcade.

Saint Christopher is the patron of drivers and since 1997 – the city's patron.

The indulgence celebrations on St Anne's Day on St Anne's Mountain, where pilgrims arrive from many places, have a very solemn arrangement. In the sanctuary of St Anne in Olesno, which in 2018 celebrated the 500th anniversary of the dedication, the festivities last three days. In Katowice-Nikiszowiec, the parish fair, known as *Odpust u Babci Anny* (*Fair at Grandma Anne's*), is connected with a festival and for ten years it has been integrating the local community.

On 10th August 1536, Wodzisław Śląski suffered an undetermined cataclysm (the passage of a hurricane, flood, or an epidemic of plague). At that time, the inhabitants were to hand the city over to the saint for protection, so that through his intercession the misfortune would be reversed. The survivors made vows that they would be pilgriming every year with gifts to the wooden church of St Lawrence in nearby Skrzyszów to take part in St Lawrence's fair falling on 10th August. Since then, the saint has been recognised as the patron of Wodzisław Śląski, although he was officially recognised only in 2006.

The wooden church survived until the 1930s and the present-day church of St Michael the Archangel, standing in its place dates back to 1936. The tradition of the vow pilgrimage has survived, although nowadays only few most faithful parishioners take part in it.

Every year since 2012 St Lawrence's – "The Golden Wreath" prize has been awarded for outstanding services for the city's development.

The Saint is also mentioned on the region of Żywiec, where the old tradition of igniting tall, wooden constructions, the so-called *Wawrzyńcowe hudy*, is practiced.

In Dobrzeń Wielki, there is a church dedicated to St Roch, to whom pilgrims have been coming for many years on 16th August, praying for good yields and healthy livestock, because the Saint is the patron of, among others cattle and shepherds. The processions of the faithful, coming from Popielów, Sławice, Niewodniki and Chrościce, carry the statues of the Mother of God, which are then solemnly brought to the church square.

MRY



RG



↑ Odpust św. Antoniego (The St Anthony's fair). Rybnik. 1990 r.

↑ Powrót kobiet z Piekary Śląskich (Women returning from the sanctuary of Our Lady in Piekary Śląskie). Świętochłowice-Lipiny. 2012 r.



↑ Kobiety przy budach odpustowych
(Women by the fair stalls). Radzionków. 2012 r.

↓ Uczestnicy procesji z figurą Matki Bożej (Participants of
the procession with a statue of the Mother of God).
Dobrzeń Wielki. 2016 r.



↑ Odpust św. Anny (The St Anne's fair on St Anne's
Mountain). Góra św. Anny. 2017 r.



↑ Mężczyźni z figurą św. Antoniego
(Men with a statue of St Anthony). Rybnik. 2012 r.



↑ Procesja z obrazem Matki Bożej Piekarskiej (A procession
with an image of Our Lady of Piekary). Piekary Śląskie. 2012 r.



↑ Procesja z figurą Chrystusa Frasobliwego
(A procession with a statue of worried Jesus Christ).
Wodzisław Śląski. 2017 r.

↑ Modlitwa przy figurze św. Wawrzyńca
(A prayer by the statue of St Lawrence).
Wodzisław Śląski. 2017 r.

↑ Obraz ukazujący męczeństwo św. Wawrzyńca
(An image presenting the Martyrdom of St Lawrence).
Skrzyszów. 2017 r.

↑ Msza odpustowa (A mass during the fair). Katowice-Nikiszowiec. 2015 r.
↑ Mężczyźni niosący figurę Chrystusa (Men carrying a statue
of Jesus Christ on St Anne's Mountain). Góra św. Anny. 2015 r.



Adam Pastuch
Dyrektor Regionalnego Instytutu
Kultury w Katowicach
Director of the Regional Institute
of Culture in Katowice

Mapa Obrzędowa Górnego Śląska Map of Upper Silesian Rituals

Niniejsza książka jest jednym z efektów projektu Mapa Obrzędowa Górnego Śląska – dwuletniego badania etnograficznego, którego zadaniem była dokumentacja żywych zwyczajów i obrzędów dorocznych na terenie tej części historycznej ziemi górnośląskiej, która leży współcześnie w granicach administracyjnych województwa śląskiego i opolskiego.

Przeprowadzając takie badanie dbamy o niematerialne dziedzictwo kulturowe, co jest elementem misji Regionalnego Instytutu Kultury w Katowicach. Filozofię swojej pracy opieramy na systematycznej obecności w terenie i budowaniu relacji ze społecznościami troszczącymi się o lokalne dziedzictwo kulturowe. Od lat umiejętnie czynią to Robert Garstka i Aleksander Lysko – inicjatorzy i pomysłodawcy kierunków eksploracji etnograficznych Instytutu. W bieżącym projekcie wspierali ich m.in. Izabela i Bogdan Jasińscy – badacze z województwa opolskiego.

Praca terenowa pozwoliła odkryć bogactwo zdarzeń i treści pielęgnowanych lokalnie. W ostatnich kilkudziesięciu latach opublikowano niewiele opracowań, ukazujących przekrojowo obrzędowość doroczną na Górnym Śląsku. W efekcie podjęliśmy próbę stworzenia publikacji ilustrującej tradycje i zwyczaje na badanym terenie.

Chcemy przybliżyć czytelnikom ciekawe tradycje, których opis wzbogacony jest wartościowym materiałem zdjęciowym, w wielu przypadkach pierwszy raz publikowanym. W opracowaniu staramy się zasygnalizować aktualną kondycję, znaczenie i osobliwość konkretnych zwyczajów.

Szczególną radość daje możliwość zaprezentowania szerszemu gronu odbiorców tradycji dotychczas opisywanych jedynie lokalnie. Najważniejszymi wydają się być: *Mikołaje*, *brama wielkanocna* oraz *krzyżoki* w Borkach Małych, *Marzanki* ze Starych Siołkowic, *Golenie brody* w Chwostku, tradycja *Gospody* z Katowic-Podlesia oraz *wielkanocna procesja konna* w Wołęcinie. Dzięki doświadczeniu badaczy udało się także ustalić, iż tradycja *kulania jaj* w Kraskowie

trwa nadal, pomimo uznania jej za wymarłą w latach 60. XX wieku.

W niniejszym opracowaniu znajdziemy liczne fotografie zwyczajów, które były nieraz opisywane, lecz bez współczesnej dokumentacji zdjęciowej, na przykład: zakładanie krzyżyków, *palenie żuru*, czy wielkopiątkowe obmywanie.

Nasze wysiłki nie przyniosłyby oczekiwanego efektu, gdyby nie otwartość, zaufanie i gościnność wielu osób, które chętnie dzieliły się swoją wiedzą i umożliwiały nam pracę w terenie. Dzięki temu uczestniczyliśmy w wielu wydarzeniach, które dokładnie poznaliśmy i udokumentowaliśmy.

Projektowi Mapa Obrzędowa Górnego Śląska oprócz niniejszej publikacji towarzyszy:

- wirtualna mapa pod adresem www.mapaobrzedowa.pl, gdzie znajduje się rozbudowany materiał, który nie zmieścił się w wydawnictwie. Zachęcamy do aktualizacji treści; strona docelowo będzie repozytorium wiedzy o obrzędowości dorocznej na Górnym Śląsku;
- mobilna wystawa fotografii, służąca lokalnym społecznościom i organizacjom kulturalnym jako materiał edukacyjny.

Realizacja projektu nie byłaby możliwa bez pracy i pasji wielu osób oraz wsparcia instytucji kultury m.in.: Muzeum Wsi Opolskiej, Muzeum Śląska Opolskiego oraz Muzeum Śląskiego w Katowicach, które było partnerem strategicznym wspólnych poczynań, na czele z Krystyną Pieronkiewicz-Pieczko. Nie bez znaczenia było również uznanie dla tej inicjatywy ze strony Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Mamy nadzieję, że prezentowane Państwu wydawnictwo będzie wartościowym zestawem informacji i dokumentacji górnośląskiej obrzędowości dorocznej. Wierzymy, że dla badaczy tematu, pasjonatów tradycji, edukatorów, animatorów i wszystkich zainteresowanych pomocne będzie w (roz)poznaniu niematerialnego dorobku kulturowego tej ziemi. Liczymy, że stanie się także inspiracją dla dalszych poszukiwań i dociekań badawczych.



→
Towarzyszenie
niedźwiedziom
(Accompanying
the bears).
Tanina. 2018 r.



→
Dokumentacja podczas
obchodu z kozłem
(Documentation during
a Shrovetide tour
with a goat).
Popielów. 2017 r.



This book is one of the effects of the Map of Upper Silesian Rituals project – a two-year ethnographic study which goal was to document the living customs and annual ceremonies in the historical part of Upper Silesia, which is currently within the administrative borders of Silesian and Opole Voivodships.

When conducting such research, we care for the intangible cultural heritage, what is an element of the mission of the Regional Institute of Culture in Katowice. We base the philosophy of our work on systematic presence in the field and building relationships with communities that care about local cultural heritage. For years, Robert Garstka and Aleksander Lysko – the initiators and originators of the ethnographic exploration of the Institute have been skillfully doing this. In the current project, they were supported, among others, by Izabela and Bogdan Jasińscy – researchers from Opole Voivodeship.

The fieldwork allowed to discover the richness of events and cultural content nurtured locally. In the last few decades, few studies showing cross-sectional annual rituals in Upper Silesia have been published. As a result, we have attempted to create a publication illustrating traditions and customs in the studied area.

We want to bring readers closer to interesting traditions, which description is enriched with valuable photographic material, in many cases published for the first time. In the study, we try to emphasise the current condition, meaning and peculiarity of specific customs.

The opportunity to present to a wider group of recipients the traditions previously described only locally gives a particular kind of joy. The most important of these appear to be: *Mikołajki*, the Easter gate and *Krzyżoki* in Borki Małe, *Marzanki* from Stare Siołkowice, beard shaving in Chwostek, the tradition of the Inn from Katowice-Podlesia and the Easter horse procession in Wolęcín. Thanks to the inquisitiveness of the researchers, it was also possible to establish that the tradition of egg-rolling in Krasków continues, despite the fact that it was considered extinct in the 1960s.

In this study we find numerous photographs of customs which were often described, but without contemporary photographic documentation, for example: putting on small wooden crosses, burning *žur*, or the Good Friday wash.

Our efforts would not bring the desired effect, if it was not for the openness, trust and hospitality of many people who willingly shared their knowledge and allowed us to work in the field. Thanks to this we participated in many events that we have thoroughly studied and documented.

The Map of Upper Silesian Rituals project, in addition to this publication, is accompanied by:

- a virtual map at www.mapaobrzedowa.pl, where an extensive material that did not fit into the publication can be found. We encourage you to update the content; the page will ultimately be a repository of knowledge about the annual rituals in Upper Silesia;
- a mobile photography exhibition that serves local communities and cultural organisations as an educational material.

The project Implementation would not be possible without the work and passion of many people and the support of cultural institutions, including: the Opole Open-Air Museum of Rural Architecture, the Museum of Opole Silesia and the Silesian Museum in Katowice, which was a strategic partner of the joint activities, headed by Krystyna Pieronkiewicz-Pieczko. The recognition of this initiative by the Ministry of Culture and National Heritage was also of great significance.

We hope that the presented publication will serve you as a valuable set of information and documentation of the Upper Silesian annual rituals. We believe that for the topic researchers, enthusiasts of the tradition, educators, animators and all those interested, it will help with the recognition of the intangible cultural heritage of this land. We hope that it will also become an inspiration for further exploration and research.

→
Rozmowa
z informatorami
(Conversation
with informers).
Góraźdże. 2017 r.



RG

RG



Trudy pracy w terenie
(Difficulties of researchers'
work). Sternalice. 2018 r.
←

BU



Z członkami grupy
ostatkowej
(With a members
of Shrovetide group).
Popielów. 2017 r.
←

RG



Pozyskiwanie informacji
(Obtaining information).
Babienica. 2018 r.
←

Bibliografia | bibliography

1. (brak aut.), *Podobni, a jednak różni. Świat smaku i tradycji*, Koszęcin, 2015.
2. Bazieli B. (red.), *Ludowe tradycje. Dziedzictwo kulturowe ludności rodzimej w granicach województwa śląskiego*, Wrocław-Katowice, 2009.
3. Bugła P., *335 lat procesji pacholczych w Syryni*, Katowice, 2007.
4. Bukowska-Floreńska I., *Śląskie zabawy i uciechy*, Bytom, 1991.
5. Garstka R., *Świat obok nas. Obrzędowość doroczna w województwie śląskim*, Katowice, 2013.
6. Gerlich M.G., *Czy Chrystus chodził po Kaufhausie? Przyczynek do nowego spojrzenia na górnośląską religijność ludową – na przykładzie Tajemnic Różańcowych*, „Rudzki Rocznik Muzealny” 2017, red. W. Świątkiewicz, ks. J. Górecki, M. Lubina, Ruda Śląska, 2007, s. 49-72.
7. Gerlich M.G., Gerlich H., *Sacrum – rodzina – tradycje. Świętowanie roku kościelnego w tradycyjnej kulturze plebejsko-miejskiej Górnego Śląska*, Katowice, 1995.
8. Gerlich M.G., Gerlich H., *Święto religijne i wzory zachowań w miastach górnośląskich w okresie międzywojennym (Boże Narodzenie)*, „Studia i Materiały z Dziejów Śląska” 1991, t. 20, s. 198-223.
9. Gerlich M.G., *Obrzędy jako kategoria rdzeniowa krystalizacji śląskiego etnomitu w początkowym okresie transformacji ustrojowej*, w: „Archiwum Etnograficzne”, t. 54: *Praktykowanie tradycji w społeczeństwie posttradycyjnym*, red. J. Hajduk-Nijakowska, Opole, 2014, s. 61-72.
10. Gerlich M.G., *Rytm i obyczaj. Cztery szkice o tradycyjnej kulturze górniczej*, Zabrze, 2003.
11. Gerlich M.G., *Wigilia śląska*, Katowice, 1992.
12. Jasiński B. (red. Klucznik K.), *Opolskie kroszonki*, Opole, 2017.
13. Juchniewicz T. (red.), Klucznik K. (red.), Piłat E.M. (red.), *Przewodnik. Poznaj Krainę św. Anny*, Krapkowie, 2015.
14. Kiereś M., *Doroczna obrzędowość w społeczeństwie zróżnicowanym religijnie na pograniczu polsko-czesko-słowackim*, Cieszyn, 2007.
15. Lach K., *Wierzenia, zwyczaje i obrzędy. Folklor pogranicza polsko-czeskiego*, Wrocław, 2004.
16. Linek B. (red.), *Narracje górnicze z terenu Żabrze*, Zabrze, 2016.
17. Pieronkiewicz-Pieczko K. (red.), *Śląskie prace etnograficzne, t. 1, Śląskie zwyczaje i obrzędy doroczne. Echa przeszłości czy żywa tradycja?*, Katowice, 2017.
18. Pośpiech J., *Zwyczaje i obrzędy doroczne na Śląsku*, Opole, 1987.
19. Richter L. (red.), Szymik J. (red.), *Salasznictwo w Beskidach*, Czeski Cieszyn, 2005.
20. Smolińska T., *Tradycyjne zwyczaje i obrzędy śląskie*, Opole, 2004.
21. Studnicki G., *Obrzędowość doroczna i rodzinna na Śląsku Cieszyńskim*, Cieszyn, 2011.
22. Szymik J., *Doroczne zwyczaje i obrzędy na Śląsku Cieszyńskim*, Czeski Cieszyn-Wrocław, 2012.

Fotografie | photos

Autorzy fotografii | Authors of the photos

AL – Aleksander Lysko
AS – Agnieszka Szymula
AW – Anna Wietecha
BJ – Bogdan Jasiński
DCH – Danuta Cholewa
HM – Henryk Mechnik
IJ – Izabela Jasińska
JC – Julita Ćwikła
KPP – Krystyna Pieronkiewicz-Pieczko
MHU – Martin Huć
MM – Małgorzata Mazur
MP – Małgorzata Paul
MPI – Małgorzata Pietrzak
RG – Robert Garstka
SW – Sandra Willim
TB – Tomasz Baran
TC – Tomasz Czech / Nowiny.pl

Fotografie archiwalne – prywatne | Archival photos – private

ALARCH – archiwum prywatne Alojzego Lysko
ARARCH – archiwum prywatne Adriana Riedla
GSARCH – archiwum prywatne Gerarda Stroszka
ISARCH – archiwum prywatne Ireny Stokłosy
JGARCH – archiwum prywatne Józefa Galuski
KLARCH – archiwum prywatne Kornelii Lach
MSARCH – archiwum prywatne Marii Świtały
NPARCH – archiwum prywatne Norberta Premusa
PSAKARCH – archiwum prywatne Piotra Smykały i Arnolda Koziola
PSARCH – archiwum prywatne Piotra Szafrąńskiego
RGARCH – archiwum prywatne Roberta Garstki
RWARDCH – archiwum prywatne Róży Willim

Fotografie archiwalne – publiczne | Archival photos

GPE – ze zbiorów Muzeum „Górnośląski Park Etnograficzny w Chorzowie”
MEK – ze zbiorów Muzeum Etnograficznego im. Seweryna Udzieli w Krakowie

MG – ze zbiorów Muzeum w Gliwicach
MGB – ze zbiorów Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu
MRAC – ze zbiorów Muzeum w Raciborzu
MRY – ze zbiorów Muzeum w Rybniku
MS – ze zbiorów Muzeum Śląskiego w Katowicach
MSC – ze zbiorów Muzeum Śląska Cieszyńskiego
MSO – ze zbiorów Muzeum Śląska Opolskiego w Opolu
MTG – ze zbiorów Muzeum w Tarnowskich Górach
MWO – ze zbiorów Muzeum Wsi Opolskiej w Opolu
PAN – ze zbiorów Instytutu Sztuki Polskiej Akademii Nauk w Warszawie
PJS – ze zbiorów parafii św. Jadwigi Śląskiej w Kraskowie
PME – ze zbiorów Państwowego Muzeum Etnograficznego w Warszawie
ROK – ze zbiorów Regionalnego Ośrodka Kultury w Bielsku-Białej
SGW – ze zbiorów Stowarzyszenia Gospodyń Wiejskich w Kochcicach
SP2 – ze zbiorów Szkoły Podstawowej nr 2 w Jaworzynce
TMS – ze zbiorów Towarzystwa Miłośników Skoczowa

Osoby zaangażowane w wydanie publikacji | People involved in works on publication

Cholewa Danuta
Ćwikła Julita
Dziuba Łukasz
Jasińska Izabela
Jasiński Bogdan
Kleczo Katarzyna
Kocińska Bożena
Kostrzeńska Hanna
Kraus Krzysztof
Kulbicki Krzysztof
Mazur Małgorzata
Paul Małgorzata
Pieronkiewicz-Pieczko Krystyna
Pietrzak Małgorzata
Rosół Marta
Skonieczna-Gawlik Dobrawa
Zygmunt Maciej

Recenzja | Review
dr hab. prof. UŚ Zbigniew Kadłubek

Wydawca | Publisher
Regionalny Instytut Kultury w Katowicach
Instytucja Kultury Samorządu Województwa Śląskiego
ul. Teatralna 4
40-003 Katowice
Dyrektor | Director Adam Pastuch

www.rik.katowice.pl

Skład, łamanie, projekt graficzny | Graphic design, typesetting Katarzyna Wolny

Katowice 2018
ISBN 978-83-948401-9-8

Wydanie publikacji wsparli finansowo | Publication co-financed by
Gmina Ujazd
Lubniański Ośrodek Kultury



© Regionalny Instytut Kultury w Katowicach
© Robert Garstka
© Aleksander Lysko

Wydawcy | Publishers



Regionalny Instytut
Kultury w Katowicach

Regionalny Instytut Kultury
w Katowicach jest instytucją
kultury Samorządu
Województwa Śląskiego.

Partner strategiczny | Strategic partner



Muzeum
Śląskie

Partnerzy | Partners



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego

Dofinansowano
ze środków
Ministra Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego



(...) Oto bowiem mamy pewien kolorowy plan górnośląskiej wyobraźni (w której mieszczą się elementy zarówno świeckie, związane z kulturą popularną już teraz, ale także te najgłębiej religijne). Bazą wszakże pozostaje (może w niektórych partiach pracy ukryty) kalendarz liturgiczny, święta kościelne, wspomnienia regionalnych patronów. I nie jest w tej chwili istotne, czy owi patroni to rzeczywiście czczeni święci katoliccy, lecz że postaci owe stają się jakoby górnośląskimi geniuszami miejsc albo geniuszami pewnych określonych dni roku. I to jest zachwycające – ponieważ Autorom udało się tę życiodajną tkankę dziedzictwa materialnego i niematerialnego połączyć w jedną spójną opowieść. Ale może i to trzeba podkreślić: ta publikacja przyjaźnie łączy. Nie bojąc się różnorodności, wskazuje na wspólne cechy obrzędów polskich, śląskich, czeskich i pewnie jeszcze wielu, wielu innych. (...)



dr hab. prof. UŚ Zbigniew Kadłubek

(...) Here we have a colorful plan of the Upper Silesian imagination (which contains both secular elements already connected with popular culture and also the deepest religious ones). However, the liturgical calendar (perhaps hidden in some parts of the work), church holidays, memories of the regional patrons remain as the basis. And it is not important at the moment whether these patrons are actually worshiped Catholic saints, but that these figures become somewhat the Upper Silesian geniuses of places or geniuses of specific days of the year. And that is delightful – because the authors managed to combine this life-giving tissue of tangible and intangible heritage into a one coherent story. But maybe the following should also be emphasised: this publication connects in a friendly way. Being unafraid of diversity, it points to common features of the Polish, Silesian and Czech rituals, and probably many, many others. (...)

PhD and professor of UŚ Zbigniew Kadłubek

